

P. 106

Sprawozdanie

ze stanu i działalności

Towarzystwa Naukowego Warszawskiego

za rok jedenasty

od dn. 1 stycznia do dn. 31 grudnia 1918 r.

przedstawione przez Sekretarza Generalnego Towarzystwa na

Zebraniu Ogólnem

23 listopada 1919 r.

Rocznik XI (1918)

I.

Skład

TOWARZYSTWA NAUKOWEGO WARSZAWSKIEGO.

Protektor:

Józef hrabia Potocki

(25. XI. 11*).

A. URZĘDNICY TOWARZYSTWA.

1. ZARZĄD:

Prezes:

† Bronisław Chlebowski

(19. XI. 16).

Wiceprezes:

Leon Kryński

(16. XI. 13; 19. XI. 16).

Sekretarz Generalny:

Marjan Jakowski

(2. I. 16; 19. XI. 16).

*) Liczby oznaczają daty wyboru.



Przewodniczący Wydziału I:

Adam Antoni Kryński (19. XI. 16).

Przewodniczący Wydziału II:

Jan Kochanowski (27. XI. 10; 16. XI. 13; 19. XI. 16).

Przewodniczący Wydziału III:

Stanisław Józef Thugutt (19. XI. 16).

Członkowie:

Gorczyński Władysław, zastępca sekretarza
(16. XI. 13; 19. XI. 16).

Konic Henryk (25. XI. 11; 25. XI. 12; 21. XI. 15).

Koschembahr - Łyskowski Ignacy (18. XI. 17).

Kucharzewski Feliks, skarbnik (2. II. 08; 25. XI. 09;
(25. XI. 12; 21. XI. 15).

Stołyhwo Kazimierz, kurator Pracowni T. N. W.
(18. XI. 17).

Tur Jan, redaktor (15. XI. 08; 25. XI. 10; 16. XI. 13;
—19. XI. 16).

Honorowy radca prawny Szczepański Stanisław, ad-
wokat przysięgły (14. XI. 17).

2. PREZYDJA WYDZIAŁÓW.

a) Wydział I językoznawstwa i literatury.

Przewodniczący:

Adam Antoni Kryński (19. XI. 16).

Sekretarz:

Stanisław Słoński (18. XI. 14; 17. I. 17).

b) Wydział II nauk antropologicznych, społecznych, historii i filozofji.

Przewodniczący:

Jan Kochanowski (27. XI. 10; 16. XI. 13; 19. XI. 16).

Sekretarz:

Marceli Handelsman (31. I. 13; 5. XII. 13; 21. XII. 16).

*) W myśl § 21 Ustawy ustępuje corocznie dwu członków Zarządu:
1. I. 1919 — pp. Henryk Konic i Feliks Kucharzewski, 1. I. 1920 — pp. Władysław Gorczyński i Jan Tur, 1. I. 1921 — pp. Ignacy Koschembahr - Łyskowski i Kazimierz Stołyhwo, 1. I. 1922 — pp. Feliks Kucharzewski i Witold Kamieniecki, wybrani dn. 1. XII. 18.

c) **Wydział III nauk matematycznych i przyrodniczych.**

Przewodniczący:

Stanisław - Józef Thugutt (19. XI. 16).

Sekretarz:

Jan Tur (25. XI. 07; 8. XII. 10; 15. I. 14; 8. II. 17).

3. **KOMISJA REWIZYJNA.**

Danielewicz Bolesław Rejchman Mikołaj
Giedroyć Franciszek Sokołowski Alfred.
Wierusz - Kowalski Józef.

B. CZŁONKOWIE TOWARZYSTWA.

1. **HONOROWI.**

Balzer Oswald (18. XI. 17).
† Baranowski Ignacy (25. XI. 08).
† Chlebowski Bronisław (22. XI. 08).
Chłapowski Franciszek (18. XI. 17).
Dybowski Benedykt (18. XI. 17).
Godlewski Emil (st.) (18. XI. 17).
† Holewiński Władysław (18. XI. 17).
Hr. Potocki Józef (25. XI. 11).
Kryński Adam Antoni (1. XII. 18).
Skłodowska - Curie Marja (25. XI. 12).
† Ulanowski Bolesław (18. XI. 17).

2. **RZECZYWIŚCI.**

a) **Wydział I-y językoznawstwa i literatury.**

Appel Karol (z)*).
Benni Tytus (19. I. 08).
Bernacki Ludwik (20. VI. 15).
Brückner Aleksander (6. I. 12).
† Chlebowski Bronisław (z).
Chrzanowski Ignacy (z).
Drogoszewski Aureli (18. X. 14).

*) (z) = członek założyciel.

Jabłonowski Władysław	(25. XI. 08).
Kallenbach Józef	(25. VI. 16).
Kleiner Juljusz	(27. I. 18).
Korbut Gabrjel	(z).
Kridl Manfred	(25. XI. 11).
Kryński Adam Antoni	(z).
Mann Maurycy	(28. V. 16).
† Matuszewski Ignacy	(2. I. 16).
Porzeziński Wiktor	(30. V. 15).
Ptaszycki Stanisław	(19. I. 08).
Rowiński Michał	(19. I. 08).
Słoński Stanisław	(25. XI. 08).
Święcicki Juljan Adolf	(19. I. 08).
Szober Stanisław	(25. XI. 08).
Wojciechowski Konstanty	(20. VI. 15).
Wóycicki Kazimierz	(21. VI. 14).
Zdziechowski Marjan	(27. XI. 10).

Razem członków Wydziału I-go 24.

b) Wydział II-gi nauk antropologicznych, społecznych, historii i filozofji.

Askenazy Szymon	(25. XI. 11).
Balzer Oswald	(18. XI. 17).
Baruch Maksymiljan	(19. III. 16).
Bieliński Józef	(z).
Boufałł Bronisław	(27. XI. 10).
† Ks. Chodyński Stanisław	(z).
Dąbkowski Przemysław Roman	(10. V. 14).
Dembiński Bronisław	(27. I. 18).
Dydyński Teodor	(z).
Gembarzewski Bronisław	(19. III. 16).
Giedroyć Franciszek	(25. XI. 12).
Ks. Godlewski Michał	(30. V. 15).
Grabski Władysław	(z).
Handelsman Marcelli	(19. I. 08).
Heinrich Władysław	(12. I. 13).
† Holewiński Władysław	(z).
Kamieniecki Witold	(10. V. 14).

Kętrzyński Stanisław	(19. I. 08).
Kochanowski Jan	(z).
Konic Henryk	(19. I. 08).
Konopczyński Władysław	"
Koschembahr Łyskowski Ignacy	(21. VI. 14).
Kraushar Aleksander	(z).
Kucharzewski Jan	(25. XI. 11).
Kutrzeba Stanisław	(12. I. 13).
Loth Edward	(26. II. 11).
Lutostański Karol	(19. I. 08).
Majewski Erazm	"
Miklaszewski Walenty	"
Mogilnicki Aleksander	(27. I. 18).
Mościcki Henryk	(1. XII. 18).
Ochimowski Feliks	(19. I. 08).
Parczewski Alfons	(20. VI. 15).
Poniatowski Stanisław	(30. V. 15).
Pułaski Franciszek	(25. XI. 08).
Radziszewski Henryk	"
Rundstein Szymon	(19. I. 08).
Semkowicz Władysław	(16. XI. 13).
Siemieński Józef	(25. V. 11).
Smoleński Władysław	(z).
Smolikowski Seweryn	(2. II. 08).
Sobieski Wacław	(10. V. 14).
Stołyhwo Kazimierz	(25. XI. 08).
Strasburger Edward	(28. V. 16).
Suligowski Adolf	(z).
† Ulanowski Bolesław	(18. XI. 17).
Wachowski Kazimierz	(19. I. 08).
Wierzbowski Teodor	(z).
Razem członków Wydziału II-go 48.	

c) Wydział III-ci nauk matematycznych i przyrodniczych.

Banachiewicz Tadeusz	(19. I. 08).
† Baranowski Ignacy	(z).
Białaszewicz Kazimierz	(25. IV. 15).
† Biernacki Wiktor	(z).

Boguski Józef Jerzy	(z).
Chłapowski Franciszek	(18. XI. 17).
Ciechanowski Stanisław	(16. III. 13).
Czartkowski Adam Marjan	(30. V. 15).
Czekanowski Jan	(z).
Danielewicz Bolesław	(19. I. 08).
Dębiński Bolesław	(22. IV. 17).
Dickstein Samuel	(z).
Dmochowski Zdzisław	(z).
Dybowski Benedykt	(18. XI. 17).
Dziedzicki Henryk	(16. XI. 13).
Dzierzgowski Szymon	(6. I. 12).
Dziewulski Władysław	(25. XI. 09).
Ernst Marcin	"
Flatau Edward	(19. I. 08).
Godlewski Emil (st).	(18. XI. 17).
Godlewski Emil (mł.)	(1. XII. 18).
Goldflam Samuel	(19. I. 08).
Gorczyński Władysław	"
Heryng Teodor	"
Hryniewiecki Bolesław	(6. I. 12).
Jakowski Marjan	(19. I. 08).
Janowski Władysław	(z).
Kamocki Walenty	(19. I. 08).
Karwacki Leon	(1. XII. 18).
Wierusz - Kowalski Józef	(19. XI. 16).
Koźniewski Tadeusz	(21. VI. 14).
Konopacki Mieczysław	(1. XII. 18).
Kryński Leon	(z).
Kucharzewski Feliks	(z).
Landau Anastazy	(12. VI. 10).
Lewiński Jan	(z).
Mazurkiewicz Stefan	(17. VI. 17).
Merecki Romuald	(19. I. 08).
Miklaszewski Sławomir	"
Morozewicz Józef	(22. IV. 17).
Natanson Władysław	(6. I. 12).
Nusbaum Henryk	(25. XI. 08).

Orłowski Stanisław	(2. I. 16).
Pawiński Józef	(6. I. 12).
† Pruszyński Jan	(19. I. 08).
Przewoski Edward	(z).
† Rejchman Mikołaj	(19. I. 08).
Romer Eugenjusz	(25. IV. 15.
Rzętkowski Kazimierz	(21. XII. 13).
Serkowski Stanisław	(19. I. 08).
† Sieberowa Nadzieja	(21. IV. 12).
Siemiradzki Józef	(16. XI. 13).
Sierpiński Wacław	(19. I. 08).
Skłodowska - Curie Marja	(21. IV. 12).
Smosarski Władysław	(25. IV. 15).
Sokołowski Alfred	(19. I. 08).
Sosnowski Jan	(z).
Thugutt Stanisław Józef	(19. I. 08).
Tołłoczko Stanisław	(16. XI. 13).
Trzebiński Józef	(19. III. 16).
Tur Jan	(z).
Weyberg Zygmunt	(z).
Wielowiejski Henryk	(27. I. 18).
Wóycicki Zygmunt	(19. I. 08).
Zawidzki Jan Wiktor	(1. XII. 18).

Razem członków Wydziału III-go 65.

Ogółem członków rzeczywistych Towarzystwa 137.

W okresie sprawozdawczym zmarli członkowie Wydziału I: Bronisław Chlebowski, Wydziału III: Wiktor Biernacki, Jan Pruszyński, Mikołaj Rejchman i Nadzieja Sieberowa.

3. CZŁONKOWIE KOMISJI PRZY WYDZIAŁACH:

a) Przy Wydziale I-ym.

KOMISJA JEZYKOWA:

Appel Karol	Kryński Adam Antoni, P r z e-
Benni Tytus, s e k r e t a r z	w o d n i c z ą c y
Korbut Gabrjel	Słoński Stanisław
	Szober Stanisław.

KOMISJA DO BADAŃ NAD HISTORJĄ LITERATURY:

Drogoszewski Aureli	Pułaski Franciszek
Korbut Gabrjel, Przewodniczący	Słoński Stanisław
Kridl Manfred	Szober Stanisław, Sekretarz
	Wóycicki Kazimierz.

b) Przy Wydziale II-im.

KOMISJA HISTORYCZNA:

Baruch Maksymiljan	Kraushar Aleksander
Bieliński Józef	Kutrzeba Stanisław
Chrzanowski Ignacy	Miklaszewski Walenty
Dickstein Samuel	Parczewski Alfons
Giedroyć Franciszek	Pułaski Franciszek
Handelsman Marcelli	Semkowicz Władysław
Janowski Władysław	Siemieński Józef, Sekretarz
Kamieniecki Witold	i kierownik wydawnictw komisji
Kętrzyński Stanisław, Przewodniczący	Smoleński Władysław
Kochanowski Jan	Wachowski Kazimierz
Konic Henryk	Wierzbowski Teodor.
Konopczyński Władysław	

KOMISJA STATYSTYCZNA:

Boguski Józef Jerzy	Poniatowski Stanisław, Sekretarz
Grabski Władysław, Przewodniczący	
Danielewicz Bolesław	Radziszewski Henryk
Dickstein Samuel	Stołyhwo Kazimierz
Miklaszewski Walenty	Strasburger Edward.

c) Przy Wydziale III-im.

KOMISJA FIZJOGRAFICZNA:

Stołyhwo Kazimierz, (Przewodniczący).
Gorczyński Władysław (Sekretarz).

a) Sekcja Antropologiczna.

† Baranowski Ignacy	Miklaszewski Walenty
Chłapowski Franciszek	Orłowski Stanisław
Czekanowski Jan	Poniatowski Stanisław
Dybowski Benedykt	Pułaski Franciszek
Jakowski Marjan	Smolikowski Seweryn
Kryński Leon	Stołyhwo Kazimierz, Przewodniczący.
Loth Edward	
Majewski Erazm	

b) Sekcja Geologiczna.

Członkowie rzeczywisci:

Lewiński Jan, Przewodniczący
Thugutt Stanisław Józef.

c) Sekcja Meteorologiczna.

Członkowie rzeczywisci:

Banachiewicz Tadeusz	Gorczyński Władysław, Przewodniczący.
Danielewicz Bolesław	Merecki Romuald
Dickstein Samuel	Miklaszewski Sławomir
Dziewulski Władysław	Smosarski Władysław

d) Sekcja Zoologiczna.

Członkowie rzeczywisci:

Białaszewicz Kazimierz	Sosnowski Jan
Dziedzicki Henryk	Tur Jan.

e) Sekcja Botaniczna.

Członkowie rzeczywisci:

Wóycicki Zygmunt, Przewodniczący.

**C. RADA PRACOWNI NAUKOWYCH T. N. W. i INSTYTUTU
BIOLOGICZNEGO IMIENIA MARCELEGO NENCKIEGO.**

Przewodniczący:
Stanisław Józef Thugutt.

Sekretarz:
Kazimierz Białaszewicz.

Członkowie:

Flatau Edward	Kryński Leon
Gorczyński Władysław	Mikłaszewski Sławomir
Gryglewicz Teofil	Minkiewicz Romuald
Handelsman Marcei	Skłodowska - Curie Marja
Jakowski Marjan	Stołyhwo Kazimierz
Kochanowski Jan	Tur Jan
Korbut Gabrjel	Wóycicki Zygmunt
Kryński Adam Antoni	

D. GABINETY.

1. Gabinet Filologiczny:

Kierownik:
Korbut Gabrjel

2. Gabinet Nauk Historycznych:

Kierownik:
Handelsman Marcei.

Asystenci:
Rybarski Antoni
Handelsmanówna Helena.

3. Gabinet Botaniczny:

Kierownik:
Wóycicki Zygmunt.

Laborantka:
de Castro - Lacerda Janina.

4. Gabinet Matematyczny:

K i e r o w n i k:
Dickstein Samuel.

5. Gabinet Nauk Ekonomicznych:

K i e r o w n i k:
Edward Strasburger.

A s y s t e n t:
Leon Babiński.

E. PRACOWNIE NAUKOWE.

1. Pracownia Antropologiczna:

K i e r o w n i k:
Stołyhwo Kazimierz.

A s y s t e n c i:
Jakimowicz Roman Ks. Rosiński Bolesław
Krukowski Stefan Tylplówna Regina
Lipcówna Domicella.

1. Pracownia Biologii ogólnej:

K i e r o w n i k:
Minkiewicz Romuald.

A s y s t e n t:
Dembowski Jan.

**3. Biuro Atlasu Gleboznawczego T. N. W.
i pracownia Gleboznawcza C. T. R.**

K i e r o w n i k:
Miklaszewski Sławomir.

4. Pracownia Fizjologiczna:

K i e r o w n i k:
Białaszewicz Kazimierz.

A s y s t e n c i:
Klimowicz Tadeusz
Vieweger Teodor.

5. Pracownia Meteorologiczna:

K i e r o w n i k:
Gorczyński Władysław.

A s y s t e n t k a:
Kosińska Stanisława.

6. Pracownia Mineralogiczna:

K i e r o w n i k:
Thugutt Stanisław Józef.

A s y s t e n t:
Małkowski Stanisław.

7. Pracownia Neurobiologiczna:

K i e r o w n i k:
Flatau Edward.

A s y s t e n t:
Simchowicz Teofil.

L a b o r a n t k a:
Achard Eugenja.

8. Pracownia Radjologiczna:

K i e r o w n i k:
Skłodowska - Curie Marja.

A s y s t e n t:
Wertenstein Ludwik.

L a b o r a n t k a:
Muszkatówna Aniela.

9. Pracownia Serologiczna:

Zast. Kierownika:

Gryglewicz Teofil.

Asystent:

Porębski Władysław.

Laborantki:

Karłowska Wanda i Rokossowska Natalja.

10. Pracownia Zoologiczna:

Kierownik:

Jan Tur.

Asystenci:

Roszkowski Wacław

Sumiński Stanisław.

F. OBSERWATORJUM IM. JĘDRZEJEWICZA.

(Warszawa, ulica Mokotowska 6).

Kustos:

Smosarski Władysław.

G. BIBLIOTEKA.

Pod kierownictwem Gabinetu nauk historycznych.

Pracownica:

Wiłucka Lucyna.

H. BIURO TOWARZYSTWA.

Kierownik biura:

Grochowski Wincenty

(1. I. 09).

Pracownicy:

Wiłucka Lucyna

(1. IV. 14).

Witkowski Władysław (buchalter)

(1. I. 13).

II.

SPRAWOZDANIE Z CZYNNOŚCI NAUKOWYCH T-WA.

W ciągu okresu sprawozdawczego, działalność Towarzystwa wyraziła się w następujących zebraniach:

Zebrania Ogólne	4
Posiedzenia Zarządu	26
„ Rady Pracowni naukowych .	10
„ Wydziału I-go	8
„ „ II-go	9
„ „ III-go	9
„ Komisji historycznej	3
„ „ fizjograficznej	9
„ „ rewizyjnej	2

Ogółem więc odbyło się w ciągu okresu sprawozdawczego w Towarzystwie Naukowym posiedzeń 80.

A. DZIAŁALNOŚĆ WYDZIAŁÓW.

1) W Wydziale I-ym na 8-miu posiedzeniach przedstawiono komunikaty następujące:

1. B o r o w y W a c ł a w: „Geneza powieści Drużbackiej p. t. „Fabuła o Adolfie księciu Roksolanji“.

2. D i c k s t e i n ó w n a J u l j a: „Drogi twórczości Kasprowicza“.

3. G ą s i o r o w s k a Z o f j a: „Norwida przekład Ody Horacego Ad Pompeium“.

4. L a n g e A n t o n i: „Brahma - Waiwarta - Puranam i jego przekład polski z r. 1830“.

„Kilka słów o Walentym Skorochodzie - Majewskim“.

5. S m o l a r s k i M i e c z y s ł a w: „Młodzieńcze krytyki A. Mickiewicza“.

6. Wóycicki Kazimierz: „Z pogranicza gramatyki i stylistyki (mowa zależna, niezależna i swobodnie zależna)“.

2) W Wydziale II-im na 9-ciu posiedzeniach przedstawiono komunikaty następujące:

1. Baranowski I.: „Przemysł polski w wieku XVI“.

2. Ehrenkreutzowa C.: „Historja Polski w eposie rosyjskim“.

3. Handelsman M.: „System polityczny Coli di Rienzo“.

4. Hertzówna A.: „Przyczynek do metodyki historii i kultury“.

5. Jakimowicz R.: „Poszukiwania archeologiczne na terenie ziem polskich“.

6. Kętrzyński S.: „O początku dokumentu polskiego“.

7. Kozłowski L.: „Epoka kamienna na wydmach wschodniej części wyżyny Małopolskiej“.

8. Kraushar A.: „Syn jenerała Henryka Dąbrowskiego (epizod historyczny z roku 1846)“.

9. Tenże: „Nieznane źródło do dziejów Warszawy“.

10. Tenże: „Historyk dziejów Polski Jakób Caro. Przyczynek do jego charakterystyki“.

11. Moszyński K.: „O metodzie rysowania map etnograficznych i niektórych fizjograficznych“.

12. Poniatowski S.: „Zasadnicze pojęcie teorii charakteryzacji“.

13. Szerer M.: „Moralność w życiu Państw“.

14. Trojanowski W.: „Tetramorfa z w. XIV przybrana za godło herbowe Warszawy“.

15. Tymieniecki K.: „Powstanie miasta Mazowieckiego pod koniec wieków średnich“.

16. Tenże: „Kmiecie na Mazowszu w wieku XV“ (Cz. I).

17. Tenże: „Kmiecie na Mazowszu w wieku XV (Cz. II).“

3) W Wydziale III-im na 9-ciu posiedzeniach przedstawiono komunikaty następujące:

1. Banachiewicz T.: „O konieczności bezzwłocznego wprowadzenia do Polski dziesiętnego podziału kąta prostego“.

2. Tenże: „Wartości współczynników Gylden'a Pn dla planetoidy Thule (279)“.

3. Białaszewicz K.: „Ogólna przemiana materji i energji u pijawek“.

4. Bichniewiczówna Z.: „O przyzwyczajaniu bez-tlenowców do tlenu“.

5. Busseł: „Przypadek mięśnia lędźwiowego miednicowego — przebijającego nerw biodrowy“.

6. Cybulski J.: „Pokłady podredenowskie w Grodźcu, Grudkowie i Psarach“.

7. Czarnocki J.: „Demonstracja mapy geologicznej gór Świętokrzyskich“.

Demel K.: „Przyczynki do poznania fauny owadów prostoskrzydłych w Polsce“.

9. Tenże: „Zwierzyńiec Pilawin na Wołyniu“.

10. Domaniewski J.: „Nowe i mało znane formy *Cynderamus schweniclus* L.“.

11. Tenże: „O formach geograficznych *Turdus viscivorus* i kilku innych mało znanych drozdów palearktycznych“.

12. Domaniewski i Sztolcman: „Przyczynek do znajomości form rodzaju *Gallaria Vieill*“.

13. Domaniewski J.: „Materiały do ornitofauny Ziemi Polskich“.

14. Dominikiewicz M.: „Przyczynek do klasyfikacji barwników organicznych“.

15. Tenże: „Przyczynek do poznania reakcji fluoresceinowej“.

16. Dziubałtowski S.: „Rozwój zrzeseń roślinnych na porębach loessowych w Sandomierskiem w oświetleniu florystyczno - statystycznym“.

17. Erlichówna M.: „Badania patologiczno - anatomiczne nad myastenją“.

18. Fordoński M. i Jabłczyński K.: „Szybkość tworzenia się osadów: krzepnięcie kwasu krzemowego“.

19. Flatau E. i Sawicki B.: „Włókniakowatość korzeni nerwów rdzeniowych“.

20. Flatau E.: „Badania doświadczalne nad guzami złośliwymi układu nerwu ośrodkowego“.

21. G o r c z y ń s k i W ł.: „Stopnie kontynentalizmu i amplitudy temperatury w Polsce, Europie środkowej i na kuli ziemskiej“.
22. G r z y w o - D ą b r o w s k i: O wpływie promieni radu na mózg i rdzeń“.
23. H e r s z w i n k e l H. i W e r t e n s t e i n L.: „Fosforescencja siarczku cynku pod działaniem promieni L“.
24. C i z: „Uwidocznienie drogi cząsteczki L w fosforyzującym siarczku cynku“.
25. J a b ł c z y ń s k i K. i W i ś n i e w s k i F.: „Prawo równowagi dla elektrolitów mocnych“.
26. J a b ł c z y ń s k i K. i L i s i e c k i J.: „Szybkość tworzenia się osadów. V Jony trój i czterowartościowe. Przemiana jodku rtęciowego“.
27. J a b ł c z y ń s k i K. i W i ś n i e w s k i J.: „Prawo równowagi dla elektrolitów mocnych II. Uwodnienie“.
28. K o w a l e w s k i K.: „Utwory trzeciorzędowe w Sandomierskiem“.
29. K o z i o r o w s k i K.: „Krótka wiadomość o życiu i pracach naukowych Stanisława hr. Dunin - Borkowskiego“.
30. K r a s s o w s k i J.: „Wyznaczenie zmian wiekowych elementów (279) Thule“.
31. T e n z e: „O równości długookresowej w ruchu planetoidy (103) Hera“.
32. L a c h s H: „Obraz ultramikroskopowy węgla koloidalnego“.
33. L e w i ń s k i J. i S a m s o n o w i c z: „Ukształtowanie i skład podłoża dyluwium we wschodniej części niżu północno - europejskiego“.
34. Ł o m n i c k i A.: „O wielookresowych funkcjach jednoznacznych zmiennej rzeczywistej“.
35. M a j e w s k i J.: „Przypadek odmiany dróg żółciowych wątroby ludzkiej“.
36. M a l i n o w s k i E.: „Zagadnienie ewolucji w świetle mendelizmu“.
37. M a ł k o w s k i S t.: „Kontakt i żyła kruszcowa w Jarmucie“.

38. M a z u r k i e w i c z S t.: „Nowe prawo wielkich liczb“.
39. Tenże: „Budowa funkcji różniczkowalnych pantachicznie oscylujących“. II.
40. Tenże: „O wyznaczniku Wrońskiego“.
41. Tenże: „O podstawach teorii prawdopodobieństwa“.
42. M i n k i e w i c z R.: „Zboczenie kształtu i instynktu“.
43. O r ł o w s k i S t.: „Anatomja otworów w wyrostkach poprzecznych kręgów piersiowych i lędźwiowych i kilka innych rzadszych odmian kręgowych“.
44. P a r n a s J. K. i Ł a s k a - M i n t z o w a E.: „Czy podniety podminimalne wpływają na natężenie procesów chemicznych w mięśniach“.
45. P a r n a s J. K.: „O wypoczynku mięśniowym. Cz. I. Procesy chemiczne wypoczynkowe“.
46. Tenże: „O wypoczynku mięśniowym. Cz. II. Energetyka spraw wypoczynkowych“.
47. P a r n a s J. K.: „O powstawaniu i zanikaniu kwasu mlecznego w mięśniach“.
48. P o g o r z e l s k i Wł.: „O temperaturze stratosfery“.
49. Tenże: „O równaniu całkowem w zagadnieniu równowagi promieniowania“.
50. Tenże: „Rozwiązanie zagadnienia równowagi promieniowania“.
51. Tenże: „Ruch stateczny wewnątrz kuli gazowej“.
52. Tenże: „Zagadnienie równowagi promieniowania i inwersja“.
53. P r z y ł ę c k i S t.: „Stosunek chłonięcia skórniego do czynności wydalniczej u płazów“.
54. R o s z k o w s k i W.: „Przyczynki do poznania rodziny Limnaeidae. Cz. 5-ta i 6-ta“.
55. R e j c h m a n A.: „O Riemann'owskiej zasadzie umiejscowienia“.
56. R z ę t k o w s k i K a z.: „Wytwórczość spożywcza Królestwa Polskiego w stosunku do potrzeb jego ludności“.
57. S a c z k o w s k a A. i Z a l e s k i J.: „O metodzie Folin'a oznaczeń kwasu moczowego we krwi“.

58. S a l o m o n: „Przyczynek do filogenji części brzusznej mięśnia piersiowego większego“.
59. S a m s o n o w i c z J.: „Odkrycie dolnego Kambru w górach Świętokrzyskich“.
60. S e r k o w s k i S t.: „Przyrząd do wyosabniania bakterji z powietrza“.
61. S i e r p i ń s k i W.: „O funkcjach wypukłych mierzalnych“.
62. Tenże: „Czy każda mnogość nieprzeliczalna posiada podmnożność nieprzeliczalną mierzalną?“.
63. S m o s a r s k i W ł.: „Niezwykła szadź i osobliwy szron“.
64. S t e f a ń s k i W.: „Badanie anatomiczno - fizjologiczne nad wydalaniem u węgorzków“.
65. S u m i ń s k i S t.: „Badania anatomiczno - porównawcze nad narządami kopulacyjnymi męskimi u wazek. (Odonatae)“.
66. S z t o l c m a n i D o m a n i e w s k i: „Nowe ptaki z rodziny Formicaridae“.
67. Ciż: „Przyczynek do znajomości form, rodzaju *Pyri-glena* Cab.“.
68. T u r J.: „W sprawie gastrulacji kręgowców“.
69. Tenże: „O kormogenesie w rozwoju kręgowców wyższych“.
70. Tenże: „Badania nad rozwojem praowodni (pro-amnios)“.
71. Tenże: „O zależnościach morfogenetycznych w tworzeniu się wnęki sercowej (fovea cardiaca) u zarodków kręgowców“.
72. Tenże: „Ze spostrzeżeń nad owogenezą u chrabąszcza (*Melolontha vulgaris* L“).
73. W o l m a n J.: „W sprawie koagulacji i chlorowania wód“.
74. V i e w e g e r T.: „Badanie czynników rozwoju *Colpidium compoda* Ehrb. Cz. II. Rozwój porównawczy wymoczków i bakterji“.
75. W i ś n i e w s k i J.: „O prawdopodobieństwie emisji

i absorpcji energii układów, znajdujących się w równowadze z otaczającym promieniowaniem“.

76. Tenże: „Teoria kinetyczna przewodnictwa cieplnego ciał stałych bezpostaciowych i kryształów“.

77. Tenże: „Własności magnetyczne wodoru i budowa cząsteczki tlenu dwuatomowego“.

78. Tenże: „Próba teorii absorpcji wtórnych promieni Roentgen'a“.

79. W ó j c i c k i Z.: „O rozwoju pylników i pyłku u mieszańca tytuni *Nicotiana silvestris* Nic. *atropurpurea*“.

80. Z w e i b a u m J.: „Badania doświadczalne nad konjugacją wymoczków. I. Wpływ konjugacji na oddychanie *Paramecium caudatum*“.

81. Z y b e r b l a s t - Z a n d o w a: „Badania z zakresu zachorzeń rdzenia rzekomo układowych“.

B. DZIAŁALNOŚĆ KOMISJI STAŁYCH.

Wydział I.

1. Komisja Językowa.

Komisja Językowa w okresie sprawozdawczym nowych prac nie rozpoczynała.

2. Komisja do badań nad historją literatury i oświaty.

Komisja do badań nad historją literatury i oświaty w okresie sprawozdawczym nie wznowiła swej działalności.

3. Komisja Historyczna.

Sprawozdania nie dostarczono.

4. Komisja Statystyczna.

Komisja Statystyczna Tow. Naukowego Warszawskiego w roku ubiegłym zwoływana nie była i wogóle żadnej działalności nie prowadziła. Wynika to stąd, że z chwilą utworzenia państwowego Głównego Urzędu Statystycznego oraz samodzielnego Towarzystwa Ekonomistów i Statystyków Polskich, działalność Komisji w ramach pierwotnie dla niej zakreślonych stała się zupełnie zbyteczną.

Likwidacja Komisji nie była przedsięwzięta z powodu długotrwałej nieobecności w Warszawie jej twórcy i przewodniczącego p. Władysława Grabskiego.

5. Komisja Fizjograficzna.

Komisja Fizjograficzna przy Wydziale III-im Towarzystwa Naukowego Warszawskiego ukonstytuowała się dn. 15 grudnia 1917 r. Komisja Fizjograficzna postawiła sobie za zadanie: a) skupianie przy Towarzystwie Naukowym Warszawskim pracowników na polu fizjografii krajowej, b) działalność wydawniczą na tem polu, c) współdziałanie w sprawie organizacji państwowych Instytutów Fizjograficznych.

Przewodniczący:

Kazimierz Stołyhwo.

Sekretarz:

Władysław Gorczyński.

Przewodniczący Sekcji Antropologicznej:

Kazimierz Stołyhwo.

Przewodniczący Sekcji Botanicznej:

Zygmunt Wóycicki.

Przewodniczący Sekcji Geologicznej:

Jan Lewiński.

Przewodniczący Sekcji Meteorologicznej:

Władysław Gorczyński.

Przewodniczący Sekcji Zoologicznej:

Jan Tur.

Prócz organizowania prac w sekcjach poszczególnych, Komisja Fizjograficzna odbyła 8 posiedzeń ogólnych. Na pierwszym posiedzeniu organizacyjnym w dn. 15 grudnia 1917 r. odczytano projekt regulaminu Komisji

Na posiedzeniu drugim w dn. 12 stycznia 1918 r. odczytany był referat p. K. Stołyhwy w kwestji Instytutu Fizjograficznego, obejmującego szereg działów, odpowiadających sekcjom Komisji i utrzymywanego ze środków państwowych.

Zaprojektowano także utworzenie osobnego wydawnictwa p. t. „Prace Komisji Fizjograficznej Tow. Nauk. Warsz.„, mającego wychodzić zeszytami, jako wydawnictwa osobne poszczególnych sekcji.

Na temże posiedzeniu wybrano szereg współpracowników Komisji.

Posiedzenie trzecie w dn. 7 lutego 1918 r. poświęcone było rozpatrzeniu memorjału Komisji Fizjograficznej T. N. W. do Ministerstwa W. R. i O. P. Uchwalono prosić p. K. Stołyhwę o przedstawienie do decyzji Zarządu T. N. W. treściwego memorjału, w którym byłyby równomiernie uwzględnione potrzeby nie tylko założenia muzeów ludoznawczego oraz historii naturalnej, ale także i innych działów fizjografji, a w szczególności meteorologii z geofizyką oraz geografji i kartografji.

Posiedzenie czwarte w dn. 20 kwietnia 1918 r. wypełnił referat p. R. Minkiewicza p. t. „Zadania bio - fizjografji w Polsce“.

Posiedzenie piąte w dn. 8 czerwca 1918 r. poświęcone było dyskusji nad regulaminem; w kwestji tej uchwalono wyłonić podkomisję w celu ostatecznej jego redakcji.

Posiedzenie szóste w dn. 8 czerwca 1918 r. poświęcone było rozpatrzeniu zmienionego projektu regulaminu Komisji Fizjograficznej. Nowy regulamin został przyjęty. Przewodniczący poruszył sprawę ochrony jaskiń pasma Krakowsko - Wieluńskiego i ewentualnej kontroli naukowej nad zamierzoną eksploatacją tych ostatnich.

Na posiedzeniu siódmym w dn. 16 października 1918 r. p. K. Stołyhwo zreferował sprawę ochrony jaskiń pasma Krakowsko - Wieluńskiego. Po wyczerpującej dyskusji uchwalono zwrócić się do Min-twa W. R. i O. P. w sprawie powyższej za pośrednictwem Wydziału III i Zarządu Tow. Nauk. Warsz.

Wreszcie na posiedzeniu ósmym w dn. 21 grudnia 1918 r. rozpatrzono i zaaprobowano budżet Komisji Fizjograficznej na r. 1919 oraz dokonano wyboru Prezydium.

Na przewodniczącego wybrany został ponownie p. Kazimierz Stołyhwo, na sekretarza p. Władysław Poliński.

A. Sekcja Antropologiczna.

Sekcja Antropologiczna Komisji Fizjograficznej Tow. Nauk. Warsz. ukonstytuowana na posiedzeniu organizacyjnym Komisji

Fizjograficznej przy Wydziale III T. N. W. w dn. 15 grudnia 1917 r., przejęła działalność istniejącej dawniej przy Wydziale II Tow. Nauk. Warsz. Komisji Antropologicznej oraz posiedzeń konferencyjnych, urządzanych w Pracowni Antropologicznej Tow. Nauk. Warsz.

W okresie sprawozdawczym Sekcja Antropologiczna odbyła 4 posiedzenia (2 marca, 13 kwietnia, 28 czerwca i 14 grudnia 1918 r.). Na posiedzeniach powyższych wygłoszono referaty następujące:

1. R o m a n J a k i m o w i c z: „Poszukiwania archeologiczne w Polsce“ (2 marca 1918 r.).

2. K a z i m i e r z M o s z y ń s k i: „Uwagi o słowiańskiej terminologii topograficznej i fizjograficznej, oparte przeważnie na materiale białorusko - poleskim“ (13 kwietnia 1918 r.).

3. K a z i m i e r z M o s z y ń s k i: „O metodzie rysowania map etnograficznych i niektórych fizjograficznych“ (28 czerwca 1918 r.). Na posiedzeniu czerwcowym p. K. Moszyński poruszył sprawę rozszerzenia akcji gromadzenia fotografii i typów antropologicznych.

4. K a z i m i e r z S t o ł y h w o: „W sprawie projektowanych przez Min-wo W. R. i O. P. badań antropologicznych podczas poboru do wojska polskiego“ (14 grudnia 1918 r.).

B. Sekcja Meteorologiczna.

Sekcja Meteorologiczna Komisji Fizjograficznej Tow. Nauk. Warsz., ukonstytuowana na posiedzeniu organizacyjnym Komisji Fizjograficznej przy Wydziale III T. N. W. w dn. 15 grudnia 1917 r. przejęła działalność istniejącej już od października 1908 r. Komisji Meteorologicznej. Ta ostatnia utworzona została przy Tow. Naukowem Warszawskim z inicjatywy p. S. Dicksteina, pod przewodnictwem którego odbyła do końca 1917 r. ogółem 37 posiedzeń.

W okresie sprawozdawczym Sekcja Meteorologiczna odbyła 6 posiedzeń (25 lutego, 15 kwietnia, 14 maja, 21 października, 26 listopada i 16 grudnia 1918 r.). Na posiedzeniach powyższych wygłoszono następujące referaty i komunikaty:

1. G o r c z y ń s k i W.: „O potrzebach naukowych polskich w dziedzinie meteorologii“ (25 lutego 1918 r.).

2. G o r c z y ń s k i W.: „O działalności Sieci Meteorologicznej w Polsce w r. 1917“ (25 lutego 1918 r.).

3. D o b r o w o l s k i A. B.: „O potrzebie opracowania historycznego głównych epok organizacji badań meteorologicznych“ (25 lutego 1918 r.).

4. P o g o r z e l s k i W.: „Stratosfera i teoria równowagi promieniowania“ (25 lutego 1918 r.).

5. P o g o r z e l s k i W.: „O pracach, dotyczących teorii równowagi promieniowania i rozwiązaniu tego zagadnienia w przypadku ogólnym promieniowania wielobarwnego“ (25 kwietnia 1918 r.).

6. S m o s a r s k i W.: „Niezwykła szadź i osobliwy szron“ (15 kwietnia 1918 r.).

7. S m o s a r s k i W.: „Zasadnicze równania teorii Emdena“ (14 maja 1918 r.).

8. G o r c z y ń s k i W.: „O przebiegu krzywych kontyentalizmu na kuli ziemskiej i o charakterze klimatycznym ziem polskich“ (21 października 1918 r.).

9. P o g o r z e l s k i W.: „O teorii promieniowania w ośrodku absorbującym i jej zastosowaniach meteorologicznych“ (21 października 1918 r.).

10. P o g o r z e l s k i W.: „Badanie ruchu gazu doskonałego metodą rozwinięć potęgowych i trygonometrycznych z uwzględnieniem zagadnień meteorologicznych“ (26 listopada 1918 r.).

11. G o r c z y ń s k i W.: „O spostrzeżeniach meteorologicznych w okolicach Dubna na Wołyniu w początku XIX wieku (Przyczynek do historii Meteorologii w Polsce)“ (26 listopada 1918 r.).

12. B a n a c h i e w i c z T.: „O potrzebie wprowadzenia w Polsce dziesiątowego podziału kąta“ (16 grudnia 1918 r.).

13. N a t a n s o n J.: „Projekt unormowania czasu urzędowego w Rzeczypospolitej Polskiej“ (16 grudnia 1918 r.).

C. Sekcja Zoologiczna.

Sekcja Zoologiczna Kom. Fizjograficznej Tow. Nauk. Warsz., ukonstytuowana na posiedzeniu organizacyjnym Komisji Fizjograficznej dn. 15 grudnia 1917 r., odbyła dn. 9 listopada 1918 r.

pierwsze posiedzenie, na którem, na skutek rezygnacji przewodniczącego p. Jana Tura, dokonano wyboru nowego przewodniczącego i sekretarza, oraz ustalono program działalności Sekcji. Program ten obejmuje: posiedzenia poświęcone referatom z prac naukowych, przeznaczonych do przedstawienia Wydziałowi III T. N. W., omawianie bieżącej literatury faunistycznej, badanie fauny polskiej na wycieczkach zbiorowych i popieranie badań lokalnych, organizacje stacji zoologicznych w Polsce.

W okresie sprawozdawczym Sekcja Zoologiczna odbyła 3 posiedzenia (9 listopada, 22 listopada, 6 grudnia 1918 r.). Na drugim z pośród nich wygłoszony został następujący referat:

D o m a n i e w s k i J.: „Materjały do avifauny ziem polskich cz. IV“ (22 listopada 1918 r.).

D. Sekcja Geologiczna.

Sekcja Geologiczna Komisji Fizjograficznej Tow. Nauk. Warsz., ukonstytuowana na posiedzeniu organizacyjnym Komisji Fizjograficznej dn. 15 grudnia 1917 r., odbyła pierwsze posiedzenie w dn. 9 listopada 1918 r. Na posiedzeniu tem ustalono, jako zadania Sekcji: posiedzenia, poświęcane referatom z prac naukowych, przeznaczonych do przedstawiania Wydziałowi III T. N. W., omawianie referatów zbiorowych i sprawozdań z literatury geologicznej; pokazy i wycieczki zbiorowe, omawianie i przedsięwzięcie wszelkich spraw związanych z rozwojem geologii, popieranie badań lokalnych, rozważanie spraw związanych z projektowanymi zjazdami geologów polskich.

E. Sekcja Botaniczna.

Sekcja Botaniczna Komisji Fizjograficznej Tow. Nauk. Warsz., ukonstytuowana na posiedzeniu organizacyjnym Komisji Fizjograficznej, żadnego posiedzenia w okresie sprawozdawczym nie odbyła.

C. DZIAŁALNOŚĆ GABINETÓW I PRACOWNI NAUKOWYCH.

Wydział I.

1. Gabinet Filologiczny.

Zadania sobie wytkniętego należycie spełniać, ani programu pracy naukowej zakreślonego wykonywać, Gabinet Filologiczny

w roku sprawozdawczym nie mógł, a to z powodu braku funduszków odpowiednich. Rozpoczęta praca nad wydawnictwem piśmarnicy w XVIII w. z tego powodu utknęła. Zasilek pieniężny, który Gabinet w ciągu roku ubiegłego otrzymał, ledwo starczył na jaką taką konserwację zbiorów. Biblioteka była katalogowana w dalszym ciągu tylko dzięki pośredniemu przyczynieniu się do tego Rady Głównej Opiekuńczej, która opłacała pracowniczkę katalog sporządzającą.

Z biblioteki i pomocy naukowej Gabinetu korzystał w ciągu roku szereg pracowników na polu badań historyczno - literackich.

Strona finansowa Gabinetu przedstawia się w sposób następujący:

Zapomoga uzyskana od M. W. R. i O. P. Mk. 1.260.00

W y d a t k i:

Półki na książki	Mk.	175.00	
Materiały piśmienne	„	71.55	
Ubezpieczenie ruch. od ognia	„	72.45	„ 319.00
Pozostałość na r. 1919	Mk.		941.00

W y d z i a ł II.

2. Gabinet Nauk Ekonomicznych.

W roku sprawozdawczym asystent Gabinetu p. Leon Babiński, pod kierunkiem p. E. Strasburgera, pracował w dalszym ciągu nad skarbowością w Polsce w XVII wieku. Z powodu nieprzyznania funduszu na prowadzenie Gabinetu, p. Leon Babiński nie mógł poświęcać całkowicie czasu na rozpoczęte badania, tem się tłumaczy, że praca o skarbowości w Polsce w XVII wieku, nie została dotychczas ukończona.

Strona finansowa Gabinetu Nauk Ekonomicznych przedstawia się w sposób następujący:

P r z y c h ó d:

Saldo z r. 1917 Mk. 131.39

R o z c h ó d:

Gaz	Mk.	10.96	
Pensje	„	75.00	
Ubezpieczenie od ognia	„	2.97	„ 88.93
Pozostałość na r. 1919	Mk.		42.46

3. Gabinet Nauk Historycznych.

Rozpoczęta w r. 1917 praca nad zbieraniem materiałów do bibliografii historii nowoczesnej została już poważnie posunięta. Zebrano około 17.000 kartek, przerobiono Estreichera, Hirschberga, Kwart. Hist. Bibl. Warsz., „Ruskuju Starinu“ i częściowo „Russkij Archiw“. Nad bibliografią pracuje jedna pracownica stała — płatna i Koło Akademickie (osób 10) — bezpłatnie. Robota będzie mogła być posunięta, o ile do pracy tej będzie można wciągnąć więcej osób. Dotychczas praca ta była opłacana częściowo z funduszu, którym można było rozporządzać, częściowo z funduszu zasadniczego Gabinetu.

Pomoc płatna jednego fachowego pracownika przy Atlasie Geograficznym nie wyczerpuje potrzeb tego przedsięwzięcia, które pod kierunkiem p. Kamienieckiego korzysta nadto z szeregu pracowników nie opłacanych. Główny zrąb materiału stanowią w chwili obecnej kodeksy Wielkopolski i Małopolski. Nadto w r. ubiegłym pracownik Gabinetu pomagał przy wykończeniu mapy granicy wschodniej Rzplitej.

Zbiory Gabinetu powiększają się w miarę możliwości przez nabywanie źródeł i opracowań zachodnio - europejskich, przede wszystkim niemieckich, jako łatwiejszych do sprowadzenia. Stosunki z instytucjami naukowymi polskimi w Krakowie i Lwowie były jak w roku ub. bardzo utrudnione tak, że w zakresie najnowszych publikacji naukowych polskich dają się odczuwać duże braki. Nabytki jak i w latach ubiegłych dotyczyły przede wszystkim źródeł, zaś w zakresie opracowań — publikacji o charakterze podręczników uniwersyteckich z zakresu nauk pomocniczych, metodyki historycznej i historii ustroju państw Europy Zachodniej. Z wydawnictw źródłowych, nabytych w roku sprawozdawczym, wymienić należy wielotomowy Codex Brandenburgensis. W chwili obecnej Gabinet posiada 1553 dzieła; do dnia 1. XII z Gabinetu korzystało 958 czytelników.

Główne prace Gabinetu — przedsięwzięcia wydawnicze — w roku sprawozdawczym nie mogły być prowadzone normalnie. Strejk drukarski i olbrzymi wzrost cen druku zahamowały zupełnie w początku kwietnia wydawnictwo ksiąg sądowych mazowieckich, opracowywanych przez M. Handelsmana, A. Rybarskiego i K. Tymienieckiego. Druk tego wydawnictwa do

tej pory nie jest jeszcze wznowiony. Obok trzech drukujących się tomów, prowadzono prace nad przygotowaniem dalszych tomów tegoż wydawnictwa.

M. Handelsman całkowicie przygotował do druku tom IV wydawnictwa, zawierający „Księgę Szreńską“, zaś p. K. Tymieniecki częściowo przygotował V Księgę Ostrowską.

W r. spr. prowadzono dalej pracę nad atlasem historycznym ziem Rzplitej. Kierownictwo, jak i poprzednio, należy do p. Kamienieckiego. Podjęto przygotowania, by powiększyć zakres prac historyczno - geograficznych.

Nadto wykonano szereg prac, przedstawionych na posiedzeniach Wydz. II przez p. Tymienieckiego i Handelsmana, rozprawy drukujące się w Przeglądzie Historycznym (prócz powyższych p. Haleckiego) oraz prace seminaryjne bardziej zaawansowanych studentów (Arnolda, Paszkiewicza, Braunsteinówny i in.).

Personel Gabinetu. Asystentem Gabinetu jest p. Rybarski (z przerwą od 1 kwietnia do 1 października, kiedy asystentem był p. Stetkiewicz). Bibliotekarką jest p. M. Handelsmanówna.

Strona finansowa Gabinetu Nauk Historycznych przedstawia się w sposób następujący:

P r z y c h ó d:

Saldo z r. 1919	Mk. 3.922.84	
Pozyskane przez Zarząd T. N. W. od Kasy im. Mianowskiego	„ 261.60	
Pozyskane przez p. H. Handelsmana od Kasy im. Mianowskiego	„ 6.000.00	
Pozyskane od bezimiennego ofiarodawcy	„ 137.50	
Za dublety od Kom. Wojsk. za atlas Chrzanowskiego i za sprzedane kartki katalogowe	„ 134.85	
Zwrot pozostałego awansu	„ 16.55	Mk. 10.473.34
R o z c h ó d:		
Wydatki różne	Mk. 912.60	
Pensje pracowników	„ 7.102.00	
Ubezpieczenie od ognia	„ 17.18	„ 8.031.78
Pozostałość na r. 1919		Mk. 2.451.56

Wydział III.

4. Gabinet Botaniczny.

W roku sprawozdawczym Gabinet Botaniczny pozostawał pod kierownictwem p. Zygmunta Wóycickiego, asystentką była, jak i w latach poprzednich, p. Janina de Castro Lacerda. Praca w Gabinetecie ograniczała się na opiece nad zbiorami i na przygotowaniu materiałów do katalogu zielnika Błońskiego. W powyższych czynnościach przyjmowały udział, delegowane z sekcji pomocy dla inteligencji: p. Józefa Załuska i p. Zofja Taljańska. Ze zbiorów Gabinetu korzystała Akademia Umiejętności, w celu wydawnictwa Flory Polskiej i panowie: W. Wiśniewski, R. Kobendza, T. Szymkiewicz i dr. Z. Krasieńska.

Strona finansowa Gabinetu Botanicznego przedstawia się w sposób następujący:

Przychód:			
Pozostałość z r. 1917	Mk.	192.91	
Zapomoga pozysk. przez Zarząd T. N. W. od Kasy im. Mianowskiego	„	1.505.00	
Zapomoga Min-wa W. R. i O. P.	„	354.00	Mk. 2.051.91
Rozchód:			
Pensje pracowników	Mk.	1.862.50	
Gaz i wydatki różne	„	38.12	
Ubezpieczenie od ognia	„	27.99	„ 1.928.61
Pozostałość na r. 1919	Mk.		123.30

5. Biuro Atlasu Gleboznawczego.

W okresie sprawozdawczym Biuro Atlasu Gleboznawczego czynne nie było.

Strona finansowa Biura Atlasu Gleboznawczego przedstawia się w sposób następujący:

Pozostałość z r. 1917	Mk.	185.18
Wydatki: gaz	„	15.98
Pozostaje na r. 1919	Mk.	169.20

6. Pracownia Antropologiczna.

Pracownia Antropologiczna, która jest najstarszym zakładem T. N. W., a zarazem i najstarszym zakładem antropologicznym na całym obszarze ziem polskich w 13-ym roku swego istnienia, a w 7-ym od przyłączenia do T. N. W., rozwijała się dalej pomyślnie.

Personel Pracowni Antropologicznej w okresie sprawozdawczym składał się z osób następujących:

Kierownik — p. Kazimierz Stołyhwo.

Asystenci w oddziale antropologii morfologicznej: pp. Dr. Domicella Lipcówna, ks. Bolesław Rosiński i Regina Tylplówna.

Asystenci w oddziale przedhistorycznym: pp. Roman Jakimowicz i Stefan Krukowski.

Działalność naukowa w Pracowni Antropologicznej obejmowała nie tylko zakres antropologii właściwej, lecz również archeologję. Na porządku dziennym były prace następujące:

p. R o m a n J a k i m o w i c z a) napisał rzecz p. t. „Poszukiwania archeologiczne na terenie ziem polskich“ (przedstawiona na posiedzeniu kwietniowym 1918 r. Wydziału II Tow. Nauk. Warsz.);

b) gromadził materiały do pracy p. t. „Mapa grodzisk na ziemiach polskich“;

c) pracował nad opisem cmentarzyska w Brudzewie (na ukończeniu);

d) opracował wykopaliska z Łęgonic;

e) badał cmentarzysko we wsi Czerwońce Liwskiej;

f) opracował zbiory przedhistoryczne w Muzeum Oddziału Piotrkowskiego Towarz. Krajoznawczego;

g) pracował nad cmentarzyskami rzędownymi.

p. J a n K i s i e l e w s k i studjował metodykę antropometryczną i gromadził materiał antropologiczny w powiecie Lipnowskim.

p. S t e f a n K r u k o w s k i po powrocie z Kaukazu na początku lipca 1918 roku:

a) opracowywał rzecz p. t. „Mikrolit holoceniński w Polsce“;

b) prowadził badania w jaskini Ciemnej w Ojcowie;

c) eksplorował otwarte stanowisko neolityczne na terenie wsi Smardzewice w powiecie olkuskim.

dr. Domicella Lipcówna opracowywała rzecz p. t. Badania antropologiczne nad noworodkami ludności Polskiej i Szwajcarskiej.

p. Kazimierz Moszyński — a) opracował rzecz p. t. „O metodzie rysowania map etnograficznych i niektórych fizjograficznych“ (przedstawiona na posiedzeniu Sekcji Antropologicznej Komisji Fizjograficznej T. N. W., dn. 28 czerwca 1918 roku i Wydziału II T. N. W. dn. 18 października 1918 roku).

b) opracowywał rzecz p. t. „Słowianie i Litwini w pierwszym tysiącleciu po Chrystusie“.

c) ukończył opracowanie rzeczy p. t. „Uwagi o słowiańskiej terminologii topograficznej, oparte przeważnie na materiale białorusko - polskim (przedstawiona na posiedzeniu majowym 1918 roku Wydziału I T. N. W.).

p. Stanisław Ptak — zgromadził materiały antropologiczne w Lubelskiem, Grójeckiem i Żbikowie.

p. Marja Romanowska — studjowała metodykę antropometryczną i gromadziła materiał antropologiczny w powiecie będzińskim.

ks. Bolesław Rosiński — a) opracował na skutek polecenia Kierownika Zakładu mapę dotychczasowych badań antropologicznych nad ludnością współczesną Polski. Mapa powyższa służyć będzie do orjentowania się w sprawie projektowanych placówek badań antropologicznych na terenie Polski.

b) prowadził badania antropologiczno - gienetyczne nad ludnością we wsi Strzegocinie i wsiach okolicznych w powiecie pułtuskim.

p. Marta Rzewuska — wykończyła pracę swą p. t. „Przyczynek do charakterystyki kości czołowej ludności ziem polskich“.

p. Kazimierz Stołyhwo — a) opracował projekt organizacji Muzeum Ludoznawczego i Muzeum Historji Naturalnej w Warszawie, na skutek polecenia Komisji Fizjograficznej T. N. W. i Komisji Muzeum Przyrodniczego przy Wydziale Kultury Magistratu m. st. Warszawy oraz ogłosił w tej kwestji rzecz p. t. „W sprawie Polskich Instytucji Państwowych, mają-

cych na celu planowe badania krajoznawcze" (Pamiętnik Fizjograficzny, Tom XXV, 1918 rok);

b) prowadził badania antropologiczno - archeologiczne w Łuzkach i Czekanowie w Sokołowskiem, gdzie zgromadził materiał antropologiczny do zbiorów Pracowni Antropologicznej.

p. Eugenia Stołyhwowa gromadziła materiał do pracy p. t. „Charakterystyka antropologiczna kości gnykowej u ludności m. st. Warszawy.

p. Zofja Szwedowska — studjowała metodykę antropometryczną i gromadziła materiał do pracy nad charakterystyką okolicy nosowej u człowieka.

p. Regina Tyłplówna — a) opracowywała rzecz p. t. „Badania antropologiczne nad kością ramieniową ludności ziem polskich;

b) gromadziła materiał do pracy p. t. „Badania antropologiczne nad przyrostem ciała i proporcjami dzieci żydowskich;

c) ukończyła opracowanie rzeczy p. t. „Uwagi krytyczne nad znaczeniem wagi w rozwoju dziecka“.

Ogółem więc w okresie sprawozdawczym było na porządku dziennym w pracowni Antropologicznej 27 tematów. Prócz tego zaznajamiali się z literaturą antropologiczną w pracowni w celu przygotowania się do badań specjalnych: pp. Dr. Jadwiga Fijałkowska i Jan Marjan Szymański.

Wreszcie zaznaczyć należy, że w roku 1918 z funduszu wieczystego imienia ś. p. Marji Stołyhwowej przyznana została przez Wydział nauk matematycznych i przyrodniczych T. N. W. nagroda ks. Bolesławowi Rosińskiemu za pracę p. t. Charakterystyka antropologiczna ludności wsi Kaszyc i okolic Przeworska w Galicji, która to praca została wykonana w Pracowni Antropologicznej T. N. W. w roku 1917.

Od początku istnienia Pracowni Antropologicznej, prócz prac, znajdujących się na ukończeniu, bądź też dopiero zapoczątkowanych, ogłoszono drukiem 68 prac naukowych, które zostały w niej wykonane całkowicie lub częściowo.

Podobnie, jak i w latach ubiegłych odbywały się w Pracowni Antropologicznej T. N. W. posiedzenia konferencyjne, które miały na celu rozpatrzenie i przedyskutowanie oryginalnych

prac naukowych, wykonywanych w Zakładzie, jak też prac, zgłoszonych oraz referatów, mających charakter sprawozdawczy.

Na porządku dziennym w okresie sprawozdawczym były tematy następujące:

1. Antoni Langer: — Rola pierwiastków magiczno-religijnych przy walkach wojennych (16 lutego 1918 roku).
2. Antoni Langer — Powstanie legend i opowieści na tle wojny (9 marca 1918 roku).
3. Antoni Langer — Z wróżb i przepowiedni wojennych (24 kwietnia 1918).
4. Kazimierz Moszyński — Budownictwo pierwotne u Słowian (12 kwietnia 1918 roku).
5. Kazimierz Moszyński — Przyczynek do dziejów pierwotnej gospodarki słowiańskiej, oparty na materiałach etnograficznych z Polesia (22 marca 1918 roku).

W powyższych posiedzeniach brały udział osoby następujące: pp. Dr. L. Brenneisen, P. Dyniewiczówna, R. Jakimowicz, J. Kisielewski, Prof. Krzywicki, A. Langer, R. Lilientalowa, Dr. D. Lipcówna, T. Marconi, H. Mędrkiewiczówna, K. Moszyński, J. Poniatowska, Dr. S. Poniatowski, Dr. M. Reicher, M. Romanowska, ks. B. Rosiński, M. Rzewuska, E. Stołyhwowa, K. Stołyhwo, Dr. W. Szczawińska, Z. Szwedowska, p. Tubiaszówna, R. Tylplówna i B. Werner.

Oprócz działalności ściśle naukowej, Pracownia Antropologiczna służyła również sprawie planowego zwiększania ilości adeptów tej gałęzi wiedzy, a mianowicie w lokalu Pracowni Antropologicznej odbywały się ćwiczenia praktyczne z antropologii i anatomji człowieka pod kierunkiem p. Kazimierza Stołyhwy oraz p. Marty Rzewuskiej, asystentki przy katedrze przedmiotów powyższych na Wydziale Przyrodniczym Wolnej Wszechnicy Polskiej.

Zbiory Pracowni Antropologicznej w okresie sprawozdawczym zostały powiększone darami, otrzymanymi od pp. Dr. L. Brenneisena, S. J. Czarnowskiego, R. Jakimowicza, W. Krzaczynskiego, S. Krukowskiego, B. Lipcówny, R. Minkiewicza, K. Moszyńskiego, J. Samsonowicza, L. Sawickiego, T. Staniszewskiego, E. Stołyhwowej i K. Stołyhwy oraz od Warszawskiego Towarzystwa Lekarskiego.

W instrumentach N. N. 187, przedmiotów 213	
wartości ,	„ 3.825.30
razem	Mk. 29.201.40

7. Pracownia Biologii Ogólnej.

Pracownia biologii ogólnej, założona i utrzymana z funduszy Ministerstwa Oświecenia, powstała w listopadzie roku 1918, gdy powołany na jej kierownika p. Romuald Minkiewicz rozpoczął pracę organizacyjną z pomocą asystenta Jana Dembowskiego. W styczniu dopiero jednak uzyskała pracownia zawiązek własnego lokalu w postaci jednego obszernego pokoju.

Z powodu niesłychanych trudności nabywania i sporządzania niezbędnych utensyljów, przyrządów, wydawnictw i t. d., z jednej strony, z drugiej zaś z powodu nieuzyskania dotąd większego lokalu — mimo obietnic wielokrotnie ponawianych, wreszcie dla niedostatecznego (niemal dwakroć mniejszego od przewidzianego w memorjale p. Minkiewicza minimum) funduszu zakładowego, pracownia biologii ogólnej dotąd nie mogła ukończyć swej organizacji. Mimo to, wraz z ustawieniem pierwszych stołów, a na nich pierwszych akwarjów, przyrządów, tak kierownik jak asystent rozpoczęli szereg prób doświadczalnych w rozmaitych dziedzinach biologii: galwanotropizm, chemotropizm, i odporność wymoczków, zmienność ubarwienia żab i owadów, zjawiska symbiozy, a na wiosnę regeneracja ogona u kijanek żabich, wpływ głodzenia i uszkodzenia na metamorfozę i t. d.

Pracowników (prócz jednej Stanisławy Dembowskiej) dla braku miejsca i narzędzi pracownia, mimo wielu zgłoszeń, przyjmować nie mogła.

Sprawozdanie kasowe Pracowni biologii ogólnej:

Przychód:

Subsydjum I rata od Ministerstwa W. R. i O. P.	Mk. 3.000.00
Od p. Minkiewicza zwrot pozost. awansu	„ 56.05
Fundusz obrotowy	„ 284.70
	<u>Mk. 3.340.75</u>

R o z c h ó d:

Pensje pracowników	Mk.	950.00	
Wydatki	"	351.00	
Inwentarz	"	1.688.45	
p. R. Minkiewiczowi zwrot wy-			
datków	"	<u>351.30</u>	Mk. 3.340.75

8. Pracownia Chemji Fizjologicznej i Patologicznej.

Pracownia Chemji Fizjologicznej i Patologicznej czynną nie była. Strona finansowa pg. księgi kasowej jest następująca:

P r z y c h ó d:

Od p. K. zwrot nie wydanych w r. 1917	Mk.	432.00	
Zwrot za wpł. na wirówki	"	<u>432.00</u>	Mk. 864.00

R o z c h ó d:

Ubezpieczenie od ognia	Mk.	2.70	" 2.70
Pozostaje na r. 1919			Mk. 861.30

Wartość inwentarza Pracowni taka sama.

9. Pracownia Fizjologiczna.

(Założona z funduszu J. Pawińskiego).

W roku sprawozdawczym Pracownia Fizjologiczna realizowała w dalszym ciągu program naukowy lat poprzednich. Większość poszukiwań stanowiła ciąg dalszy badań w roku poprzednim rozpoczętych, część natomiast — została wszczęta na nowo, o ile na to pozwalały środki finansowe, oraz możliwość zaopatrywania się w chemikalia i niezbędną aparaturę.

Kierunek badań jak w latach poprzednich, był ogólnofizjologiczny i porównawczy. Zagadnienia ogólnej przemiany materji i energii znajdowały się na pierwszym planie.

W tym zakresie ukończone zostały i przygotowane do druku badania porównawcze nad ogólnym metabolizmem i energetyką, z szczególnem uwzględnieniem fizjologii głodu i odżywiania u pijawek (K. Białaszewicz). Następnie — znajduje się obecnie na ukończeniu praca nad fizjologją głodu u płazów, w której ustalono udział składników organicznych ciała w procesach rozpadowych w związku z kwestją t. zw. „przedśmiert-

nego wzmożenia" rozpadu białka (p. S. Librachówna). Z powyższego punktu widzenia, w związku z wpływem temperatury i ze sprawą snu zimowego — są prowadzone badania nad przemianą materji u gadów. (p. R. Szretter). Rozpoczęto również zostały badania nad stosunkiem procesów asymilacyjnych do dezasymlacyjnych u pijawek w czasie odżywiania (p. T. Vieweger). Wreszcie zagadnienia zjawisk energetycznych, występujących w czasie śmierci zwierząt, stanowią przedmiot prowadzonych obecnie poszukiwań, których program po opanowaniu trudności metodycznych, został już ustalony (p. K. Białaszewicz).

Nad fizjologią przemiany materji u pierwotniaków był prowadzony szereg badań. Głównym tematem była sprawa stosunku wzajemnego mikroorganizmów w zamkniętem środowisku wodnem, traktowanem jako jednostka biologiczna. Skomplikowane stosunki wewnętrzne między wymoczkami i bakterjami, znaczenie ostatnich, jako pokarmu dla wymoczków, rola pierwotniaków w wyjaławianiu wód stojących, wpływ szkodliwych produktów przemiany na rozwój wymoczków w związku z kwestją nieśmiertelności w t. zw. „linjach ciągłych“, jest to szereg kwestji, nad którymi pracował asystent pracowni, p. F. Vieweger. W związku z kwestjami powyższemi znajduje się sprawa zależności rozwoju wymoczków od wielkości powierzchni, normującej dostęp powietrza do kultury, praca ta prowadzona od dłuższego czasu jest już na ukończeniu (p. H. Mędrkiewiczówna).

Również i strona morfologiczna i mikrochemiczna zmian w wymoczkach, poddanych głodzeniu, jest przedmiotem pracy specjalnej (p. J. Viewegerowa). Ponadto są prowadzone poszukiwania nad kwestją specyficzności gatunkowej wymoczków, badanej metodami serologicznemi (p. H. Pitzelówna).

Przemiana materji i energii w czasie rozwoju zwierząt stanowiła również przedmiot kilku prac. Rozpoczęto badania nad energetyką metamorfozy u owadów i nad przemianą materji u poczwerek podczas snu zimowego (p. K. Białaszewicz). Inne prace nad fizjologią rozwoju zarodkowego dotyczyły: 1) zmian biochemicznych białka zarodków w czasie rozwoju (pp. H. Karaś - Przeradzka i K. Białaszewicz). Praca ta, będąc na ukończeniu, została chwilowo wstrzymana z powodu braku środków na zakup królików i świnek morskich; 2) — badań nad prze-

mianą białkową zarodków kurczęcia i nad udziałem aminokwasów w procesach przyrostowo-asymilacyjnych; praca ta znajduje się w przygotowaniu do druku (p. E. Sznerówna).

Ponadto z pracowni korzystały osoby następujące:

P. R. M i n k i e w i c z w okresie, poprzedzającym organizację pracowni biologji ogólnej, prowadził doświadczenia wstępne nad wpływem światła i podłoża barwy na ubarwienie owadów i płazów.

P. S. G o l d b e r ż a n k a ukończyła prowadzone pod kierunkiem p. H. L a c h s a badania nad szybkością wędrowania węgla koloidalnego o różnym stopniu dyspersji.

Pp. Z. T r a n ó w n a, Z. Z. C z e r n i e w s k i i G. O p e n h e i m ó w n a studjowali metody fizjologiczno - chemiczne.

W końcu roku sprawozdawczego na stanowisku drugiego asystenta pracowni został powołany p. T. Klimowicz, który rozpoczął przygotowania inwestycyjne i metodyczne do badań nad pobudliwością fototropijną u roślin. Prace ukończone przedstawione na posiedzeniach III-go Wydziału T. N. W. są następujące:

1. K. B i a ł a s z e w i c z. Z badań porównawczych nad ogólną przemianą materji i energii. Głód, odżywianie u pijawek (Prace T. N. W. — w druku).

2. T. V i e w e g e r. Linje ciągłe Colpidium colpoda Ehrbg. Sprawozdanie T. N. W. Rok XI, zeszyt 4.

3. J. i T. V i e w e g e r o w i e. Czynniki rozwoju kultur Colpidium colpoda Ehrbg. Wpływ pokarmu i głodu. (Zakwalifikowana do prac T. N. W. w rękopisie).

4. T. V i e w e g e r. Zależność rozwoju wymoczków od rozwoju bakterji. Sprawozdanie T. N. W. Rok XI. Zeszyt 5.

Stan i wartość majątku ruchomego Pracowni Fizjologicznej w dniu 31 grudnia 1918 r.:

I. I n w e n t a r z:

Wartość w dniu 31. XII. 1917 r.

(w tem N. N. 341 i przedmiotów 482) wynosiła Mk. 20.619.25

W roku sprawozdawczym przybyło N. N. 11 i przedmiotów

13 na sumę „ 648.00

Wartość inwentarza w dniu 31. XII. 1918r. (N. N. 352 i przedmiotów 495) wynosiła Mk. 21.267.25

II. Księgozbiór:

Wartość w dniu 31. XII. 1917 r. (dzieł 179, tomów 231) wynosiła Mk. 4.452.93

Przybyło w roku sprawozdawczym dzieł 41, tomów 73 za sumę „ 1.157.15

Wartość księgozbioru w dniu 31. XII. 1918 r. wynosi (dzieł 220 i tomów 394 Mk. 5.610.08
Mk. 26.877.33

Majątek ruchomy pracowni w dniu 31. XII. 1918 r. wynosi razem mk 26,877 fen. 33.

Sprawozdanie kasowe Pracowni Fizjologicznej:

Przychód:

Zapomoga. uzyskana przez p. K. Białaszewicza	Mk. 8.640.00	
Zapomoga uzyskana od Min-wa W. R. i O. P.	„ 1.520.00	
Fundusz obrotowy	„ 2.624.71	Mk. 12.784.71

Rozchód:

Pensje pracowników	Mk. 8.510.00	
p. T. Viewegerowi zwrot wydatków	„ 1.252.70	
Gaz	„ 348.01	
Wydatki różne	„ 2.592.05	
Ubezpieczenie od ognia	„ 81.95	Mk. 12.784.71

10. Pracownia Medycyny Doświadczalnej.

(Oddział Chirurgiczny).

Pracownia Chirurgji Doświadczalnej w okresie sprawozdawczym czynną nie była.

11. Pracownia Meteorologiczna.

Obok stałych prac obserwacyjnych, a zwłaszcza pomiarów natężenia promieniowania słonecznego oraz wypromieniowywania, najważniejszym wynikiem działalności Pracowni Meteorologicznej w okresie sprawozdawczym było opracowanie i wydanie nowych izoterm Polski, Europy i kuli ziemskiej. Dla ziem polskich izotermy były już wprawdzie ogłoszone poprzednio w publikacji o „Temperaturze powietrza w Polsce”, wydanej w r. 1916 wraz z p. St. Kosińską. Gdy jednak w pracy poprzedniej uwzględnione były prawie wyłącznie tylko stacje na ziemiach polskich, jakkolwiek położone na obszarze około miliona km., sięgającym od Odry z Nissą Łużycką do Dniepru, oraz od Bałtyku do Karpat i do Morza Czarnego, to w nowym opracowaniu zakres ten został rozszerzony początkowo na Europę, a następnie na całą kulę ziemską.

W ten sposób zamierzony cykl podstawowych opracowań klimatycznych, z których już tom trzeci ukazuje się w druku, zawiera materiały źródłowe dla przyszłej syntezy nie tylko klimatu Polski, ale niejako dla klimatografji globu całego. Po ukończeniu dwóch tak zasadniczych czynników, jak ciśnienie i temperatura powietrza, są obecnie opracowywane stosunki opadowe i prądy powietrza w Polsce.

Nowoogłoszone izotermy Europy oraz kuli ziemskiej nie mogły być opracowane tak źródłowo, jak izotermy Polski, uwzględniają one jednak lepiej zdobycze lat ostatnich (zwłaszcza w Antarktydzie i w Arktyku oraz w strefie międzyzwrotnikowej, niż dotychczas reprodukowane w różnych atlasach i wydawnictwach mapy izoterm świata, częściowo już bardzo przestarzałe. Zarówno świeżo ogłoszone izobary Polski, jak i izotermy oraz izoamplitudy rzucają nowe światło na indywidualne stanowisko i charakter klimatu Polski. Jakkolwiek całokształt faktów, potrzebnych do uzasadnienia indywidualizmu klimatycznego ziem naszych, nie został jeszcze wyczerpany, to jednak już dotychczasowe opracowania pozwalają nam wypowiedzieć twierdzenie, że Polska stanowi swoistą klimatycznie krainę, na której obszarze przebiega (w pobliżu dawnych kresów wschodnich) pas

graniczny między typem atlantycko-europejskim a typem kontynentalnym klimatu.

Bliższe uzasadnienia charakteru klimatycznego Polski, stanowiącej poddział wschodni klimatu atlantycko - europejskiego, podane zostały także w osobnej pracy w tomie pierwszym organu Polskiego Towarzystwa Geograficznego. Wogóle zaś w r. 1918 ogłoszone zostały następujące publikacje i rozprawy:

1. Wł. G o r c z y ń s k i: Nowe izotermy Polski, Europy i kuli ziemskiej z dodatkiem o charakterze klimatycznym Polski. (Z 37 figurami w tekście oraz 43 mapami izoterm miesięcznych i rocznych). Osobne odbicie książkowe z t. XXV „Pamiętnika Fizjograficznego“ 4^o, str. 286, Warszawa, 1918. Do książki tej dołączone jest obszerniejsze streszczenie francuskie p. t. „Nouvelles Isothermes de la Pologne, de l'Europe et du globe terrestre avec un supplement sur le caractère climatique de la Pologne“.

2. Wł. G o r c z y ń s k i: O wyznaczeniu stopnia kontynentalizmu według amplitud temperatury ze streszczeniem p. t. „Sur une méthode de calculer le degrés du continentalisme en fonction de la température“.

3. Wł. G o r c z y ń s k i. Sur quelques traits caractéristique du climat de la Pologne parmi les climats européens. (O niektórych cechach charakterystycznych klimatu ziem polskich na tle klimatów Europy). Odbitka z t. I „Przeglądu Geograficznego“ (Revue géographique polonaise) 8, str. 34, Warszawa, 1918.

4. Wł. G o r c z y ń s k i. O potrzebach naukowych polskich w dziedzinie Meteorologii (str. 77—86. Tom I. Rocznika dla osób pracujących na polu naukowym im. D-ra J. Mianowskiego p. t. „Nauka Polska, jej potrzeby, organizacja i rozwój“. Warszawa, 1918).

5. W. P o g o r z e l s k i. Zagadnienie równowagi promieniowania i inwersja temperatury. Ze streszczeniem p. t. „Problème d'équilibre du rayonnement et l'inversion de la température). Spr. Tow. Nauk. Warsz. Rok XI, zeszyt 74, 1918).

6. Wł. G o r c z y ń s k i. Niektóre wiadomości o prądach atmosferycznych oraz o ich związku z klimatami na kuli ziemskiej (według W. Köppena, A. Hettnera, R. Süringa, H. Hilde-

brandssona i L. Teisserenc de Borta, str. 40 „Wiadomości Matematyczne“ t. XXIII 1918.).

Prócz kierownika Pracowni Meteorologicznej p. W. Gorczyńskiego, żywy udział w poszukiwaniach klimatycznych przyjmowała asystentka Pracowni p. S. Kosińska, która zajmowała się zwłaszcza redukcją i przedstawieniem kartograficznym stosunków opadowych w Polsce. Stały współpracownik p. E. Stenz miał pieczę nad pomiarami aktynometrycznymi i heliograficznymi oraz opracowywał wartości natężenia promieniowania słonecznego w Warszawie oraz sumy ciepła w okresie pięcioletnim 1914—1918.

W ciągu lata 1918 r. wykonywał p. E. Stenz szereg pomiarów pyrhelometrycznych oraz nad wypromieniowaniem w Wołominie pod Warszawą.

Z biblioteki i urzędzeń pracowni Meteorologicznej korzystali nadto do badań własnych: p. F. Piotrowski, przygotowujący materiały dla stosunków pokrywy śnieżnej na ziemiach polskich, p. W. Pogorzelski dla prac teoretycznych z dziedziny dynamiki atmosfery oraz p. W. Smosarski dla badań z dziedziny optyki atmosferycznej.

W dziale mechanicznym Pracowni Meteorologicznej zajęty był p. L. Balcerkiewicz, który nadto pomocny był w obserwacjach.

Wartość inwentarza Pracowni wynosiła 9.937 mk. 42 fen. zbiorów bibliotecznych.

Sprawozdanie kasowe Pracowni Meteorologicznej:

P r z y c h ó d:

Zapomoga pozyskana przez p. W. Gorczyńskiego	Mk. 6.480.00	
Zapomoga pozyskana od Min-wa W. R. i O. P.	„ 2.005.00	
Od Prac. Biolog. za kaloryfer i montaż	„ 396.75	
Fundusz obrotowy	„ 3.660.00	Mk. 12.541.75
R o z c h ó d:		
Wydatki różne	Mk. 2.393.55	
Pensje pracowników	„ 10.078.55	
Gaz	„ 19.95	
Ubezpieczenie od ognia	„ 49.70	Mk. 12.541.75

12. Obserwatorium astronomiczne im. Jędrzejewicza.

W roku sprawozdawczym obserwatorium było nieczynne.

Wartość inwentarza Obserwatorium im. Jędrzejewicza wynosi w dn. 31 grudnia 1918 roku:

Biblioteka	rubli 600.—
Narzędzia i sprzęty	„ 8963.—
Ogółem	rubli 9563.—

Żadnych nowych nabytków w ub. r. 1918-ym nie było.

13. Pracownia Mineralogiczna.

W roku sprawozdawczym wykonane były następujące badania i prace:

Kierownik pracowni p. S. J. Thugutt zajmował się doskonaleniem metod dzeolitów na drodze mikrochemicznej.

Asystent p. Stanisław Małkowski był zajęty opracowywaniem metody oznaczania drobnych ilości złota w pirytach. Myśl przewodnia tej pracy wiąże się ściśle z komunikatem tegoż autora, zgłoszonym dn. 21 lutego 1918 r. p. t. „O kontakcie i żyłce kruszcowej w Jarmucie pod Szczawnicą (ob. Spraw. III Wydz. T. N. W. z r. 1918). Opracowywanie, o którym mowa, nie zostało dotychczas zakończone.

Poczynając od 1 czerwca asystent pracowni uzyskał 6-io miesięczny urlop w celu dokończenia w Zakładzie Mineralogicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego rozpoczętej tam przed wojną pracy, dotyczącej ogólnej charakterystyki skał wulkanicznych okolic Szczawnicy i Krościenka nad Dunajem, oraz zebrania materiałów, odnoszących się do poszczególnych zagadnień związanych z omawianymi skałami. Zebrane materiały będą opracowane w Zakładzie T. N. W.

Z zapomogi w sumie 3.504 marek, przyznanej przez kasę im. D-ra Mianowskiego na rok 1918 wypłacono:

Asystentowi	Mk. 2.100.00
Służącemu	„ 455.00
Na oprawę książek, potrzeby laborat. i administr. „	121.51
Przelano do budżetu 1919 r.	„ 827.49
Razem	Mk. 3.504.00

Przyrost inwentarza Pracowni wykazany będzie w sprawozdaniu za rok 1919.

Sprawozdanie kasowe Pracowni Mineralogicznej:

Przychód:

Pozyskane przez pp. L. Kryńskiego i M. Jakowskiego	Mk.	75.00	
Pozyskane przez S. Małkowskiego	„	3.504.00	Mk. 3.579.00

Rozchód:

Pensje pracowników	Mk.	2.555.00	
Zwrot wydatków	„	99.00	
Ubezpieczenie od ognia	„	16.44	
Gaz : : :	„	6.07	Mk. 2.676.51
Pozostałość			<u>Mk. 902.49</u>

14. Pracownia Neurobiologiczna.

W roku sprawozdawczym pracowało w Pracowni 11 lekarzy wraz z kierownikiem i asystentem. W zakres prac i badań dokonywanych w Pracowni wchodzi:

1. Badania doświadczalne nad nowotworami złośliwymi ośrodkowego układu nerwowego (p. E. Flatau).
2. Badania doświadczalne nad leczeniem raka mózgu (p. E. Flatau).
3. Wpływ promieni nadfioletowych i Röntgena na guzy mózgu (przeszczepione u zwierząt) (p. E. Flatau).
4. O oddziaływaniu opon mózgowych na gruźlicę (pp. E. Flatau i N. Zylberlast - Zandowa).
5. Badania anatomo - patologiczne w psychozach starczych i przedstarczych (p. M. Bornstein).
6. Badania doświadczalne nad wpływem promieni świetlnych rozmaitego pochodzenia na układ nerwowy (p. W. Grzywo-Dąbrowski).
7. Badania nad myastenją (p. M. Erlichówna).
8. Badania doświadczalne nad zmianami w ustroju nerwowym w niedokrwistości złośliwej (pp. M. Erlichówna i N. Zylberlast - Zandowa).
9. Badania doświadczalne nad grasicą (p. M. Erlichówna).
10. Badania układu mięśniowego w status thymico-lymphaticus (p. M. Erlichówna).
11. Badania doświadczalne nad gruczołem przyusznicy (p. K. Jonscher i M. Erlichówna).

12. Badania nad zasadowością i kwasowością płynu mózgowo - rdzeniowego w stanach patologicznych (p. K. Jonscher).

13. Badania doświadczalne nad wpływem zmian błędnicowych na układ nerwowy (p. Br. Karbowski).

14. Badania doświadczalne nad sclerosis multiplex (p. J. Koelichen).

15. Badania nad drogami chłonnemi układu nerwowego (p. J. Koelichen).

16. Badania nad umiejscowieniem aleksji (p. St. Kopczyński).

17. Badania nad anatomją przypadków niemoty czuciowej (pp. St. Kopczyński i N. Zylberlast - Zandowa).

18. Badania torbieli rdzenia (p. Br. Sawicki i E. Flatau).

19. Badania doświadczalne nad lokalizacją zmian w układzie nerwowym pod wpływem czynników szkodliwych chemicznych i bakterjologicznych (p. T. Simchowicz).

20. Badania doświadczalne z dziedziny serologii układu nerwowego (p. T. Simchowicz).

21. Przypadek nowotworu rdzenia (pp. N. Zylberlast - Zandowa i p. Goldstein).

22. Badania doświadczalne nad splotem naczyniastym (p. N. Zylberlast - Zandowa).

23. O zapaleniu wielkich jąder w mózgu (p. N. Zylberlast - Zandowa).

24. O zmianach w układzie nerwowym ośrodkowym w anemji (p. N. Zylberlast - Zandowa).

25. Badania doświadczalne nad wywołaniem gruźlicy miejscowej mózgu i wpływem na nią promieni (p. W. Grzywo - Dąbrowski).

Część wyżej wymienionych prac będzie umieszczoną w II-im tomie Prac z Pracowni neurobiologicznej, który się ukaże na początku lutego roku bieżącego.

Liczba mózgów z patologji ludzkiej, mieszczących się w muzeum Pracowni wynosi obecnie 331.

Wartość inwentarza do 1 stycznia 1919 roku wynosiła mk. 13.282 fen. 85; przyrost na rok 1918 wynosi mk. 44 fen. 50.

Sprawozdanie kasowe Pracowni neurobiologicznej:

P r z y c h ó d:

Pozostałość z r. 1917 Mk. 3.159.32

Zapomoga uzyskana przez pp. L. Kryńskiego i Jakowskiego	„	255.00	
Zapomoga uzyskana przez p. E. Flataua	„	8.640.00	
Ofiarą od T. i J. Rosentalów	„	200.00	
Od p. S. Sumińskiego za litr alkoholu	„	35.00	
Zapomoga od Min-wa W.R.iO.P.	„	2.545.00	Mk. 14.834.32
R o z c h ó d:			
Pensje pracowników	Mk.	9.030.50	
Gaz	„	163.42	
Wydatki różne	„	4.988.13	
Ubezpieczenie od ognia	„	41.25	Mk. 14.223.30
Pozostałość na r. 1919			Mk. 611.02

15. Pracownia Radjologiczna.

Pracownia radjologiczna w roku sprawozdawczym prowadzona była przez p. L. Wertensteina. Pracowali w niej: pp. H. Herszfinkiel, H. Lachs, A. Muszkatówna i M. Nadratowska. Badania naukowe dotyczyły zagadnień z fizyki i chemji radjologicznej.

W dziale fizycznym opracowywane tematy ogniskują się dookoła problematów następujących:

1. Odskok promieniotwórczy. Celem tych badań jest zbliżenie się do zrozumienia mechanizmu przemiany, oraz wyjaśnienia struktury fizyko - mechanicznych osadu promieniotwórczego na powierzchniach ciał stałych. Nad odskokiem pracował L. Wertenstein i A. Muszkatówna.

2. Fluktuacje promieniotwórcze. Celem tych prac jest wyjaśnienie roli prawdopodobieństwa w prawie zmienności zjawisk promieniotwórczych w czasie. Badania prowadziła metodą jonizacyjną p. Muszkatówna, scyntylicyjną pp. L. Wertenstein i H. Herszfinkiel.

3. Metody wspólne radjologii i innym działom fizyki. Chodzi tu o wydzielanie ciepła przez substancje promieniotwórcze, a następnie o własności fizyczne emanacji radu: przewodnictwo ciepła i współczynnik tarcia zewnętrznego. Badania te prowadzone były przez p. Wertensteina.

4. Fosforescencja wywołana przez ciała promieniotwórcze. Studja te prowadził p. Herszfinkiel.

W dziale chemicznym studjowane były w dalszym ciągu elektrochemiczne własności pierwiastków promieniotwórczych o krótkim życiu. Pracą tą zajmowała się p. Nadratowska.

Poza promieniotwórczością p. H. Lachs pracował nad chemią i fizyką koloidów, szczególnie zaś nad ultramikroskopją węgla koloidalnego.

Na posiedzeniach III Wydziału Towarzystwa Naukowego Warszawskiego zreferowano prace następujące:

1. pp. Herszfinkiel i Wertenstein. O fosforescencji siarczku cynku pod działaniem promieni.

2. pp. Herszfinkiel i Wertenstein. Uwidocznienie drogi w fosforyzującym siarczku cynku.

3. p. H. Lachs. Obraz ultramikroskopowy węgla koloidalnego.

Prace te ukażą się niebawem w druku. Ponadto ukończoną została praca pp. Wertensteina i A. Muszkatówny p. t. O fluktuacjach promieniotwórczych.

Posiedzenia konferencyjne odbywały się w dalszym ciągu. Referaty wygłosili pp. Kowalczevska, Pogorzelska, Wertenstein i Wiśniewski.

Sprawozdanie kasowe Pracowni Radjologicznej:

P r z y c h ó d:

Pozostałość z r. 1917	Mk.	505.55	
Ofiara od p. L. Wertensteina	„	1.687.50	
Pozyskane przez pp. L. Kryńskiego i M. Jakowskiego			
Pozyskane przez p. L. Wertensteina	„	2.700.00	
Od p. Strokowskiego za korzystanie z pracowni	„	75.00	
Od Banku Handlowego po potrąceniu 10%	„	4.082.40	
Zapomoga od Min-wa W. R. i O. P.	„	1.960.00	
Fundusz obrotowy	„	149.65	Mk. 11.235.10

R o z c h ó d:

Pensje pracowników Mk. 9.305.35

Światło	"	699.29	
Wydatki	"	1.008.95	
Ubezpieczenie od ognia	"	221.51	Mk. 11.235.10

16. Instytut Serologiczny.

Działalność Instytutu Serologicznego pod względem wytwórczym za r. 1918 przedstawia się jak następuje:

	Wartość preparatów dostarczonych firmie F. Karpiński w markach	Firma F. K. wybrała preparatów			Szpitale otrzymały bezpłatnie	Ogółem wydano preparatów
		Zamówionych	Dodano bezpłatnie	Wymieniono bezpłatnie		
1. Surowica przeciwbłon. po 1000 jed	45750,—	34500	155	6083	280	41018
2. " " " 2000 "	55,—	25	—	63	17	105
3. " przeciwdezynt. po 10 ctm.	7160,—	1700	—	301	10	2611
4. " przeciwteżcowa "	1100,—	500	—	53	185	738
5. " przeciwskarlatyn. "	1455,—	575	—	725	254	1554
6. " przeciw paciorkow. "	6576,—	1806	—	673	24	2553
7. " przeciwgronkowc. "	231,—	105	—	63	—	168
8. " przeciwmeningok. "	110,—	50	—	60	—	110
9. " normalna końska "	75,70	101	—	44	50	195
10. Szczepionka w/g Wright'a gonokok.	460,50	435	—	60	—	495
11. " " " b. coli .	18,60	14	—	—	—	14
12. " " " gronkowc	211,50	195	—	26	—	221
13. " " " paciorkowa	75,—	50	—	—	—	50
14. " szkarlatynowa , . .	37,50	50	—	99	—	149
15. " tyfusowa po 5 cent.	32,25	43	—	16	—	59
16. " " " 10 "	265,50	295	—	32	—	327
17. " choleryczna 5 "	1200,—	1200	—	—	—	1200
18. Zarazek do tępienia myszy po ½ ltr.	728,50	182	—	—	—	182
19. " " " " 1 "	3,75	5	—	—	—	5
Ogółem	65545,85	41881	155	8898	820	51754

Inwentarz żywy Instytutu przedstawia się następująco:

Z roku 1917 pozostało 9 koni, kupiono 8, otrzymano 1 konia; padło 4 konie, sprzedano brakowych 2; pozostaje na r. 1919 — 12 koni. Wszystkie konie przebyły dni instytutowych 3754.

Sprawozdanie kasowe Pracowni Serologicznej:

Przychód:

Od Generalnego Zastępstwa za surowicę	Mk. 64.446.50	
Za sprzedany nawóz	" 138.00	
„ świnki morskie	" 44.00	
„ sprzedane dwa konie	" 2.450.00	
Od firmy Kahlbaum	" 200.56	
Za anal. chol.	" 990.00	
Fundusz obrotowy	<u>Mk. 5.414.31</u>	Mk. 73.683.37

Rozchód:

Pensje pracowników	Mk. 49.676.10	
Wydatki	" 23.386.45	
Gaz	" 492.20	
Ubezpieczenie od ognia	<u>" 128.62</u>	Mk. 73.683.37

17. Pracownia Zoologiczna.

(Założona z funduszu J. Pawińskiego).

1. Kierownik pracowni p. J. Tur wykończył i ogłosił większą pracę monograficzną p. t. „Nić osiowa i czop metastomalny w rozwoju owodniowców“ (Amniota), poczem prowadził badania nad anomaljami owogenezy u ssaków i owadów, nad morfogenezą wnęki sercowej (fossa cordiaca) u ptaków, oraz nad sprawą rzekomej gastrulacji u wyższych kręgowców. Z tego ostatniego zakresu wydał pracę p. t. „O kormogenezie w rozwoju kręgowców wyższych“. (Spraw. T. N. W. Tom XI, zesz. IV).

2. Asystent pracowni p. St. Sumiński wykończył większą pracę z zakresu anatomji porównawczej i przemian postembrjonalnych narządów kopulacyjnych męskich u szeregu przedstawicieli ważek (Odonata). Dotychczas wyniki tej pracy zostały przedstawione na posiedzeniu Wydziału III, T. N. W. zaś tekst główny ma być wydrukowany po przeminięciu trudności wydawniczych.

3. Asystent pracowni (dotychczas bezpłatny) Dr. W. Roszkowski, po powrocie z Rosji i Japonji wykonał dwie prace z zakresu anatomji porównawczej i zoogeografji błotniarek (Limnae-

idae), które to prace w czasie niedługim ukażą się w druku. Obecnie Dr. Roszkowski wykańcza obszerniejszą pracę z zakresu historii porównawczej mięczaków.

4. P. K. Demel, po powrocie z Rosji wykończył dawniej rozpoczętą pracę p. t. „Fauna jaskiń Ojcowskich” znajdującą się obecnie w druku w zeszycie 4-ym sprawozdań T. N. W. Poza-tem na listopadowym posiedzeniu Wydz. III. T. N. W. p. Demel przedstawił dwie prace zakwalifikowane przez Wydział do druku.

5. P. H. Zagroński pracował w dalszym ciągu nad tematami z zakresu sprawy „pasów wzrostu” zarodków ptasich, oraz rozwoju sieci krążenia żółtkowego. Redakcja Wydawnictw T. N. W. ma złożone 2 większe prace p. Zagrońskiego (z nich jedna nagrodzona na konkursie T-wa Lekarskiego im. Koczowskiego), oraz jedną mniejszą; prace te muszą, niestety, oczekiwać polepszenia się warunków wydawniczych.

6. Panna Dr. A. Żebrowska pracuje nad anatomją porównawczą gruczołu krokowego (przypiętnego) u mięczaków.

7. P. L. Ostrzeniewski opracował zbiory dipterologiczne, ofiarowane pracowni zoologicznej przez Dr. H. Dziedzickiego.

8. Panna Z. Dr. Kasińska opracowywała swe materiały z dziedziny genetyki.

Pozatem kilka osób (Dr. Staff, p. Łokniewska i in.) korzystało z różnych urzędzeń pracowni. Do prac wymienionych wyżej, które oczekują zmiany warunków wydawniczych, dołączyć należy prace Dr. Fr. Staffa o nowotworach u ryb, rozpoczętą przed wojną, a obecnie prawie już gotową do druku.

Razem więc z Pracowni Zoologicznej T. N. W. mogłoby wyjść w okresie sprawozdawczym około 10 prac, których druk został przeważnie wstrzymany.

Rachunek Pracowni Zoologicznej:

P r z y c h ó d:

Pozyskane przez pp. L. Kryńskiego i M. Jakowskiego	Mk.	48.45	
Pozyskane przez p. J. Tura	„	6.900.00	
Zapomoga od Min-wa W. R. i O. P.	„	526.00	
Fundusz obrotowy	„	1.168.22	Mk. 8.642.67

R o z c h ó d:

Pensje pracowników	Mk. 7.761.25	
Wydatki	" 721.10	
Gaz	" 117.24	
Ubezpieczenie od ognia	<u>" 43.08</u>	Mk. 8.642.67

III.

SPRAWOZDANIE Z CZYNNOŚCI ADMINISTRACYJNYCH.

Zebrania Ogólne, Zarząd, Komisja Rewizyjna, Rada pracowni naukowych i Biuro.

W okresie sprawozdawczym urząd Prezesa Towarzystwa Naukowego piastował p. Bronisław Chlebowski, Wice-prezesa — p. Leon Kryński, Sekretarza — p. Marjan Jakowski, Skarbnika — p. Feliks Kucharzewski, Redaktora Wydawnictw — p. Jan Tur i Zastępcy Sekretarza — p. Henryk Konic.

Po śmierci p. Bronisława Chlebowskiego, która nastąpiła w dniu 28 marca 1919 r., obowiązki Prezesa pełnił Wice-Prezes p. Leon Kryński.

Na Zebraniu Ogólnem w dniu 1 grudnia 1918 r. na miejsce p. p. Henryka Konica i Feliksa Kucharzewskiego na następne trzecie (1919—1922) wybrani zostali na członków Zarządu pp. Witold Kamieniecki i Feliks Kucharzewski ponownie.

Na Zebraniu Ogólnem w dniu 27 stycznia 1918 r. Adwokat Przysięgły p. Stanisław Szczepański przyjął obowiązki Honorowego Radcy Prawnego Towarzystwa Naukowego Warszawskiego.

Do Komisji Rewizyjnej na rok 1918 powołani zostali w dn. 18 listopada 1917 r. p. p. Bolesław Danielewicz, Franciszek Giedrojc, Józef Wierusz - Kowalski, Mikołaj Rajchman i Alfred Sołowski.

W okresie sprawozdawczym zmarli członkowie: Wydziału I-go Bronisław Chlebowski, Wydziału III-go Wiktor Biernacki, Jan Pruszyński, Mikołaj Rejchman, Nadzieja Sieberowa. (Życiorysy tych zmarłych członków umieszczono na końcu Sprawozdania).

Na Zebraniu Ogólnem dnia 1 grudnia 1918 r. wybrany został na członka Honorowego T. N. W. p. Adam Antoni Kryński.

Na członków rzeczywistych Towarzystwa powołano w okresie sprawozdawczym do Wydziału I-go p. Juljusza Kleinera (27. I. 18), do Wydziału II-go p. Bronisława Dembińskiego (27. I. 18), p. Henryka Mościckiego (1. XII. 18), Aleksandra Mogilnickiego (27. I. 18), do Wydziału III-go p. Emila Godlewskiego (młod.) (1. XII. 18), p. Leona Karwackiego (1. XII. 18), p. Mieczysława Konopackiego (1. XII. 18), p. Henryka Wielowiejskiego (27. I. 18), p. Jana Zawidzkiego (1. XII. 18).

Juljusz Kleiner urodził się we Lwowie 24 kwietnia 1886 r. Ukończywszy gimnazjum, wstąpił w r. 1904 na Wydział filozoficzny Uniwersytetu lwowskiego i studjował polonistykę, germanistykę i filozofję pod kierunkiem profesorów: Kallenbacha, Bruchnalskiego, Wenera, Twardowskiego i Wartenberga.

W latach 1905 — 1908 był stypendystą Zakładu Narodowego im. Ossolińskich. W roku 1908 promowany został na doktora filozofji „sub auspiciis imperatoris”. W tym samym roku rozpoczął pracę nauczycielską w gimnazjum VII we Lwowie; od r. 1909 — 10 pracował w gimnazjum VI, najpierw jako nauczyciel prowizoryczny, potem jako nauczyciel rzeczywisty i profesor. W r. 1910 i 1911 spędził 1½ roku za granicą, przez pół roku studjował na uniwersytecie berlińskim głównie u prof. Brücknera, E. Schmidta i Röthego) przez rok w Paryżu w École des Hautes Etudes (u prof. Meilletta i Lefranca), w Sorbonie (u prof. Lausona i in.) i w Collège de France. Po powrocie habilitował się w r. 1912 na Uniwersytecie lwowskim jako docent historii literatury polskiej; wykłady rozpoczął w półroczu zimowym 1912 — 13. W r. 1914 został również docentem Politechniki lwowskiej. W r. 1915 — 16 po wyjeździe prof. Kallenbacha, Min-wo Wyznań i Oświaty na wniosek Wydziału filozoficznego poleciło mu prowadzenie wykładów w seminarjum nowszej literatury polskiej. Na rok 1916 — 17 powołany został na Uniwersytet Warszawski. Za monografię o Krasińskim otrzymał w r. 1913 od Akademii Umiejętności w Krakowie nagrodę im. Barczewskiego. W r. 1915 został członkiem Komisji literackiej Akademii Umiejętności.

Ogłosił drukiem następujące prace: 1) Zygmunt Krasiński, „Dzieje myśli” 2 tomy, Lwów 1912. 2) „Studja o Słowackim”, Lwów 1910. 3) „Układ i tekst dzieł Słowackiego” Lwów 1909. 4) „Historja Przewodnika Naukowego i Literackiego” (Stulecie Gazety Lwowskiej, t. II, Lwów 1911). 5) „Pojęcie idei u Berkeleygo”, Lwów 1911. 6) „Mesjanizm narodowy w systemie Krasińskiego”, Spraw. gimn. VI we Lwowie, 1912 i księga pamiątkowa ku czci Krasińskiego. 7) „Charakter i przedmiot badań li-

terackich", Biblj. Warsz. 1913. 8) „Z zagadnień metodologii literackiej, Analiza dzieła", Przew. Nauk. i liter. 1914. 9) „Romantyzm, Historia wyrazu i konstrukcja pojęcia", Przew. nauk. i liter. 1910. 10) „Z problemów romantycznych", Kronika powszechna, 1912. 11) „Twórczość młodzieńcza Słowackiego", Przew. nauk. i liter., 1914—1916. 12) „Twórczość Słowackiego w latach 1830 — 1833", Biblj. Warsz., 1914 (niedokończone). 13) „Horsztyński", Rozbiór i rekonstrukcja", Sprawozd. Warsz. Towarzystwa Naukowego, 1916. 14) „Przyczynek do genezy »Beatrix Cenci«", Pamiętn. lit., 1911. 15) „Fragmenty »Beniowskiego«", Pam. lit., 1919. 16) „Zborowski, jako »kefaloforios«", Pam. lit., 1909. 17) „Dzieło filozoficzne Słowackiego »Cieniom J. Słowackiego«", 1909. 18) „Król Duch, Zasadnicze pierwiastki treści i ewolucji motywów", Pam. lit., 1909 (przedruk w „Studjach o Słowackim". 19) „Główne problemy estetyczne w »Królu-Duchu«", Pamiętnik Zjazdu ku czci Słowackiego, 1909. 20) „Bohaterka »Króla-Ducha«", Słowo Polsk., 1906. 21) „Książę Michał Twerski, czwarte wcielenie Króla-Ducha", Tyg. Ilustrowany, 1906. 22) „Przeciwnik duchowy bohatera w »Królu-Duchu«", Sfinks, 1910. 23) „Echa calderonowskie w twórczości Słowackiego", Pam. lit., 1914. „24) „Patriotyzm Słowackiego", Biblj. Warsz., 1906 (przerobione w „Studjach"). 25) „Muzyka w życiu i twórczości Słowackiego", Biblj. Warsz., 1909 (przedruk w „Studjach"). 26) „Z badań nad źródłami mistyki Słowackiego, Słowacki a Boucher de Perthes", Księga pamiątek ku czci Orzechowicza, Lwów, 1916. 27) „Oda do młodości", Ateneum Pols., 1908. 28) „Księgi narodu i pielgrzymstwa", Słowo Polsk., 1907. 29) „Filozofja Krasińskiego", Ruch Filozof., 1912. 30) „Żeromski jako poeta powstania styczniowego", Ruch Kulturalny, 1914. 31) „Twórczość poetycka Wyspiańskiego", Słowo Polsk., 1907. 32) „Tragedje Oschina", Pam. lit., 1910. 33) „W sprawie należytego wyzyskania dzieł sztuki w nauce szkolnej, Muzeum, 1913. 34) „O twórczej wrażliwości i twórczej odporności wobec wojny", Myśl Polska, 1917.

Nadto feljetony, szkice i recenzje w różnych czasopismach (Słowo Polskie, Gazeta lwowska, Gazeta Wieczorna, Kurjer Warszawski, Kurjer Polski, Czas, Kurjer Poznański, Pamiętnik Literacki, Ruch Filozoficzny, Książka, Kwartalnik Historyczny, Przewodnik naukowy i literacki, Kronika Powszechna, Ateneum Polskie, Muzeum, Wisła, Nasz Kraj, Lud).

Bronisław Dembiński urodził się 14 sierpnia 1858 roku we wsi Komory w Prusiech Zachodnich. Ukończył gimnazjum Marii Magdaleny w Poznaniu, do Uniwersytetu uczęszczał we Wrocławiu, Berlinie i Krakowie, pracując pod kierunkiem prof. Roepla, Caro, Uehringa. Doktoryzował się we Wrocławiu na

podstawie rozprawy „Die Beschickung des Tridenti und die Frage des Nationalkonzil“, 1883. Po odbyciu podróży archiwalnej do Wiednia i Włoch, złożył w Akademji Umiejętności „Sprawozdania z poszukiwań archiwalnych w Watykanie i rzymskich archiwach“ (w. XVI i XVII) w r. 1886, co dało pochop do ekspedycji rzymskiej pod kierownictwem prof. Smolki w r. 1886—1887 i następnych.

Habilitował się w Krakowie w lipcu 1886 r. na podstawie rozprawy „Wybór Piusa IV“, 1886. Proponowany w Krakowie na profesora historii powszechnej w r. 1891, mianowany profesorem historii powszechnej we Lwowie po śmierci Liskego w r. 1892, pełnił we Wszechnicy Lwowskiej najprzeróżniejsze obowiązki jako dziekan i rektor Uniwersytetu 1907—1908, oraz jako dyrektor Seminarjum Historycznego. Członek komisji egzaminacyjnej dla kandydatów nauczycielskich, członek korespondent Tow. Przyjaciół Nauk w Poznaniu był powołany w r. 1900 na członka, oraz w r. 1911 na członka zwyczajnego Akademji Umiejętności. Ogłosił drukiem następujące prace: 1) „Rzym i Europa w przededniu III okresu Soboru Trydenckiego“, 1890. 2) „Rosja a Rewolucja Francuska“, 1896. 3) „Polska na przełomie“, 1913. 4) „Z dziejów i życia Narodu“, 1913 i szereg studjów i monografji w Kwartalniku Historycznym, Sprawozdaniach Akademji Umiejętności, Przeglądzie Polskim, Przeglądzie Historycznym.

Z wydawnictw: 5) „Źródła do dziejów II-go i III-go rozbioru Polski“, t. I, 1902. 6) „Stanisław August i Ks. Józef Poniatowski w świetle własnej korespondencji“, 1904.

Henryk Mościcki, ur. w roku 1881, po ukończeniu szkół średnich w Białymstoku, udał się w r. 1902 na wydział filozoficzny Uniwersytetu Lwowskiego, gdzie studjował w ciągu lat czterech (1902—1906) dzieje Polski, ze szczególnem uwzględnieniem historii porozbiorowej. W r. 1906 przybył do Warszawy i niebawem rozpoczął pracę literacką i pedagogiczną. Od założenia w r. 1907 seminarjum dla nauczycieli ludowych w Ursynowie, jest w tem seminarjum nauczycielem historii, od r. 1908 wyklada dzieje Polski na Wyższych Kursach Naukowych. Od roku 1908 jest członkiem redakcji „Tygodnika Ilustrowanego“, od r. 1909 sekretarzem redakcji „Biblioteki Warszawskiej“, od r. 1912 redaktorem „Przeglądu Biblijograficznego“, od r. 1913 kierownikiem wydawanej w Wilnie „Biblioteki Pamiętników“. Pierwsze prace po r. 1902 pisał w czasopismach lwowskich, następnie rozprawy, szkice historyczne, krytyki, sprawozdania i t. d. umieszcza w Kwartalniku Historycznym, Bibliotece Warszawskiej, Pamiętniku literackim, Kwartalniku litewskim, Wielkiej

Encyklopedji powszechnej, Tygodniku Ilustrowanym, Kurjerze Warszawskim, Kurjerze Litewskim, Rocznikach Tow. Przyjaciół Nauk w Wilnie i in.

Drukiem ogłosił następujące prace:

1. „Z powodu Jubileuszów Towarzystwa Miłośników historii i starożytności rosyjskich w Moskwie (1804—1904)“, Lwów, 1904.

2. „Wilno i Warszawa w »Dziadach« Mickiewicza, tło historyczne III-ej cz. »Dziadów«“, Warszawa, 1908. Praca ta została nagrodzona przez Kasę im. D-ra J. Mianowskiego z zapisu Pileckiego.

3. „Sprawa włościańska na Litwie w pierwszej ćwierci XIX w.“, Warszawa, 1909.

4) „Dzieje porozbiorowe Litwy i Rusi“, t. I-y (1772—1800), Wilno, 1913, oraz trzy zeszyty (96 str.) tomu II-go. Całość obliczona na trzy obszerne tomy. Tom I-szy został nagrodzony przez Kasę im. D-ra J. Mianowskiego z zapisu Pileckiego.

5) „Pod znakiem Orła i Pogoni“. Szkice historyczne. Warszawa, 1916. Tom ten obejmuje szkice, drukowane poprzednio w czasopiśmie, a które w obecnym wydaniu uległy gruntownemu przerobieniu i uzupełnieniu nowymi materiałami.

Oprócz tego wydał długi szereg pamiętników — bądź w nowych edycjach (Józefa Wybickiego, Adama Moszczeńskiego, Kołłątaja: „Stan oświecenia w Polsce“, oraz cykl pamiętników pod ogólnym tytułem „Z dziejów hajdamaczyzny“, wszystko w Warszawie w r. 1904, bądź z rękopisów M. Czarnockiego i Teodora Krasińskiego (Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie, t. I-szy i IV-ty). Alfreda Römmera z r. 1863—64 (Tyg. Ilustrow., 1912), Michała Staszeńskiego (Warszawa, 1914), d-ra Józefa Drosyego (Warszawa, 1914), Samuela Peszkego (Warszawa, 1913), Władysława Zapałowskiego, Wł. Borowskiego, W. Biechońskiego (Biblioteka Warszawska, 1913—1914). Nadto wydał w poprawionych i uzupełnionych edycjach (4-ej i 5-ej) podręcznik do nauki historii polskiej prof. Anatola Lewickiego, pracę Stanisława Kordaszewicza p. t. „Dzieje dawniejsze m. Ostroga“, Materiały do historii Wołynia“ z przedmową Aleksandra Jabłonowskiego (Warszawa, 1913) i rozprawę Walerego Przyborowskiego p. t. „Dwie dyktatury, Langiewicz i Mięrosławski“, Biblj. Warsz., 1914. Przygotował do druku: tom V-ty „Dziejów roku 1863“ przez ś. p. Walerego Przyborowskiego, nową uzupełnioną edycję pamiętników Aleksandra hr. Fredry z epoki napoleońskiej, oraz pamiętniki Starorypińskiego z r. 1832—1864, pamiętniki d-ra Stanisława Morawskiego z lat 1818—1825, pamiętniki Gabrijeli z Güntherów Puzyniny, wreszcie korespondencję generała Wincentego hr. Krasińskiego z r.

1807 — 1815. Obecnie pracuje nad monografią epoki powstania Kościuszkowskiego oraz nad dziejami Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności.

Od r. 1908 jest członkiem korespondentem Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie, od r. 1908 — członkiem korespondentem Muzeum Narodowego Polskiego w Rapperswilu, od roku 1911 — członkiem Komisji dla badań dziejów literatury i oświaty w Polsce przy Krakowskiej Akademii Umiejętności. W r. 1912 powierzono mu opracowanie działu „Litwa i Ruś w okresie porozbiorowym“ do wydanej przez Krakowską Akad. Umiejętn. „Encyklopedji Polskiej“. W r. 1914 powołany został przez wydział filozoficzny Uniwersytetu Jagiellońskiego na docenta specjalnej katedry Litwy; wykłady o dziejach porozbiorowych Litwy zamierzał rozpocząć w semestrze letnim 1915 roku. Wojna wszakże stanęła temu na przeszkodzie.

Aleksander Mogilnicki urodził się dn. 16 kwietnia 1875 roku w Warszawie. W r. 1887 przeniósł się z rodzicami do Łodzi, gdzie skończył gimnazjum w r. 1892, a następnie wydział prawny uniwersytetu warszawskiego w r. 1896 ze stopniem kandydata i dwoma medalami złotym i srebrnym za rozprawy: „O sądownictwie administracyjnym“ i „Teoria prawna Iheringa“. Od roku 1896 odbywał w Warszawie praktykę sądową, zrazu jako pomocnik adwokata przysięgłego, następnie jako aplikant przy sądzie okręgowym. W roku 1900 otworzył kancelarię adwokacką w Łodzi. Kiedy założono szkoły średnie polskie, objął w nich lekcje historii i geografji, które prowadził równoległe z adwokaturą. Również jeszcze kilka lat wykładał prawo handlowe na wieczornych kursach buchalteryjnych. W roku 1911 przeniósł kancelarię adwokacką do Warszawy. W r. 1913 uzyskał stopień doktora praw na uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Obecnie jest profesorem Wyższych Kursów Naukowych i Szkoły Nauk Społecznych i Handlowych. Ogłosił drukiem następujące prace: 1) „Sąd przysięgłych“, Warszawa, 1900, str. 193. 3) „Indywidualizacja kary“, Warszawa, 1900. 4) „Obrońca kryminalny“, Warszawa, 1901, 5) „Kary dodatkowe“, Warszawa, 1907, str. 307. 6) „Krótkie streszczenie wykładów prawa handlowego“, Łódź, 1907. 7) „Władza dyskrecyjna sędziego kryminalnego“, Lwów, 1912. 8) Zjazd prawników i ekon. polskich we Lwowie“, Warszawa, 1912, str. 109. 9) „Wybór mów obrończych A. Pełowskiego (tom II w opracowaniu A. Mogilnickiego, E. St. Rappaporta i J. Nowodworskiego)“, Warszawa, 1914. 10) „Dziecko i przestępstwo“, Warszawa, 1916. 11) „Ogólne zasady prawa“, Warszawa, 1916. 12) Pro-

jekt kodeksu karnego dla ziem polskich". Zesz. I. Część ogólna (A. Mogilnicki i E. St. Rappaport), Warszawa, 1916. 13) „Pierwiastek zemsty w pojęciu kary“, Warszawa, 1916.

W czasopismach (ważniejsze artykuły): 14) „Czy kara hańbi“, Gazeta sądowa warszawska, 1897. 15) „Rozmaitość kar w kodeksie obowiązującym“, Gaz. Sąd., 1898. 16) „Termin siedmiodniowy w art. 557 U. P. K.“, Gaz. Sąd., 1898. 17) „Martwa litera“, Gaz. Sąd., 1902. 18) „Treść dla formy“, Gaz. Sąd., 1902. 19) „W sprawie kodeksu etyki adwokackiej“, Cz. I., Gaz. Sąd., 1911, Cz. II, Gaz. Sąd., 1912. 20) „Obrońca w roli oskarżyciela“, Gaz. Sąd., 1912. 21) „Litera prawa“, Gaz. Sąd., 1912. 22) „Ogłaszanie wyroków w sprawach karnych“, Gaz. Sąd., 1913. 23) „Studja nad człowiekiem“, Gaz. Sąd., 1913. 24) „The recognizance w prawie angielskim“, Gaz. Sąd., 1913. 25) „O sądach mieszanych“, Kraj. 26) „Nowy kodeks karny“, Ogniwo, 1903. 27) „Walka ze zbrodnią“, Bluszcz. 28) „Fałsz“, Wielka Encyklopedia Ilustrowana. 29) „Exulanci“, Wielka Encyklopedia Ilustrowana. 30) „Lichwa“, Encyklopedia Handlowa. 31) „Sprzymierzenie“, Encyklopedia Handlowa. 32) „Rejent“, Encyklopedia Handlowa. 33) „Zaofiarowanie“, Encykl. Handlowa. 34) „Przedawnienie“, Encykl. Handl. 35) „Siła wyższa“, Encykl. Handl. 36) „Lettres polonaises“. Revue pénitentiaire, 1913. 37) „Kodyfikacja etyki adwokackiej“. Czasopismo adwokatów polskich, 1914. 38) „Pojęcie przestępstwa“, Gaz. Sąd., 1916.

Prócz tego recenzje z dzieł prawnych, kronika cywilna i kryminalna, orzecznictwo senatu, sprawozdania z posiedzeń T-wa Prawniczego, Koło prawników i in., odpowiedzi redakcji i t. p. w Gazecie Sądowej, Ateneum, Przeglądzie prawa i administracji, Prawniku, Książce, Themis Polskiej i in.

Emil Godlewski (młodszy), ur. 12 sierpnia 1875 r. w Hołosku Wielkim pod Lwowem, w Galicji, odbywał nauki gimnazjalne częścią we Lwowie, w gimn. Franciszka Józefa, częścią w Krakowie, w gimn. św. Anny, gdzie też złożył egzamin dojrzałości w r. 1893. Studja na Wydziale filozoficznym i lekarskim Uniw. Jagiellońskiego w Krakowie odbywał w latach 1893 — 1899 i tamże w roku 1899 otrzymał stopień doktora wszech nauk lekarskich. W czasie studjów uniwersyteckich rozpoczął pod kierunkiem prof. Kostaneckiego pracę nad specjalnymi tematami z dziedziny embriologii i prowadził ją dalej w latach swej asystentury przy zakładzie anatomicznym w Uniwersytecie Krakowskim. Przez rok 1900 — 1901 pracował w zakładzie histologiczno - embriologicznym Uniwersytetu w Monachjum pod kierunkiem prof. Kupfera oraz w seminarjum zoologicznym tegoż Uniwersytetu, kierowanem przez prof. Ryszarda Hertwiga. Na-

stępnie w r. 1901 — 1902 pracował pod kierunkiem prof. Apathyègo w zakładzie zoologicznym Uniwersytetu w Kolozsvarze. Po otrzymaniu veniam legendi na Uniw. Jagiel. pracował przez 7 miesięcy w Stacji zoologicznej w Neapolu a następnie w jesieni 1902 r. objął jako docent wykłady embrjologii w Uniw. Jagielońskim. W r. 1905 został mianowany nadzwyczajnym profesorem tegoż przedmiotu. Pracę naukową prowadził częścią w laboratorium embrjologicznem Zakładu anatomicznego, częścią zaś w czasie swych pobytów w Stacji Zoologicznej w Neapolu w latach 1904, 1907 — 1908, 1910.

Ogłosił drukiem następujące prace:

- 1) „Ueber mehrfache bipolare Mitose bei der Spermatogenese von *Helix pomatia*“. Anz. der Ak. der Wissen. in Krakau, 1897.
- 2) „Wielokrotna karjokineza w gruczole obojnaczym ślimaka *Helix pomatia*“. Kraków, rozpr. Ak. Umiejętn., 1897.
- 3) „Ueber die Umwandlung der Spermatiden in Spermatozoen bei *Helix pomatia*“. Anz. der Akad. der Wissensch. in Krakau, 1897.
- 4) „Weitere Untersuchungen über die Umwandlungsweise der Spermatiden in Spermatozoen bei *Helix pomatia*“. Anz. der Ak. der Wissensch. in Krakau, 1897.
- 5) „O przeistaczaniu spermatyd w plemniki w gruczole obojnaczym *Helix pomatia*“. Kraków, Rozpr. Akad. Umiej., 1898.
- 6) „Ueber die Kernvermehrung in der quergestreiften Muskelfasern der Wirbeltiere“. Bull. de l'Acad. des Sciences de Cracovie, 1900.
- 7) „Ueber die Einwirkung des Sauerstoffes auf Entwicklung und über den Gaswechsel in den ersten Entwicklungsstadien von *Rana temporaria*“. Bull. intern. de l'Acad. des Sciences de Cracovie, 1900.
- 8) „Rozwój narządów rodnych. Podręcznik histologii ciała ludzkiego“. Warszawa, 1901.
- 9) „Die Einwirkung des Sauerstoffes auf die Entwicklung von *Rana temporaria* und Versuch der quantitativen Bestimmung des Gaswechsels in den ersten Entwicklungsstadien“. Arch. für Entwicklungsmech. der Organ., 1901.
- 10) „Ueber die Entwicklung des quergestreiften muskulösen Gewebes“. Bull. de l'Acad. des Sciences de Cracovie, 1901.
- 11) „Rozwój tkanki mięsnej w mięśniach szkieletowych i w sercu zwierząt ssących“. Kraków, rozpr. Ak. Umiejętn., 1901.
- 12) „Die Entwicklung des Skelett- und Herzmuskelgewebes der Säugethiere“. Bull. de l'Acad. des Sciences de Cracovie, 1901.
- 13) „Die Entwicklung der Skelet- und Herzmuskelgewebes der Säugethiere“. Arch. für mikr. Anat. und Entwicklungsgesch. Bd. 60, 1902.
- 14) „Regeneration in *Tubularia* after longitudinal Splitting“. Bull. de l'Acad. des Sciences de Cracovie, 1902.
- 15) „Regeneracja *Tubularii*“. Kraków. Rozpr. Akad. Um., 1902.
- 16) „Zur Kenntniss der Regulationsvorgänge bei *Tubularia mesembryanthemum*“, Arch. für Entw. mech. der Organ. XVIII Bd.,

1904. 17) „Poglądy na powstawanie płci“. Wszechświat, Warszawa, 1903. 18) „Die Regulationserscheinungen bei *Pennaria Cavolinii*“ (mit R. Gast.). Arch. für Entw. mech. der Organ. XVI Bd., 1903. 19) „Der Einfluss des Zentralnervensystems auf die Regeneration bei Tritonen“. Comptes rendus du 6-me Congr. intern. de Zoolog., Berne, 1904. 20) „Versuche über den Einfluss der Nervensystems auf die Regenerationserscheinungen der Molche“. Bull. de l'Acad. de Scienc. de Cracovie, 1904. 21) „Doświadczalne badania nad wpływem układu nerwowego na regenerację“. Kraków, Rozpr. Akad. Um., 1905. 22) „Die Hybridisation der Echinideen und Crinoidenfamilie“. Bull. de l'Acad. des Scienc. de Cracovie, 1905. 23) „Untersuchungen über die Bastardierung der Echiniden und Crinoidenfamilie“. Arch. für Entw. der Organ. XX Bd., 1906. 24) „Plasma und Kernsubstanz in der normalen und der durch äussere Faktoren veränderten Entwicklung der Echiniden“. Arch. für Entw.-mech. der Org. XXVI Bd., 1908. 25) „Das Vererbungsproblem im Lichte der Entwicklungsmechanik betrachtet. Vorträge und Aufsätze über Entw.-mech. der Organ“. Herausgegeben von Wilhelm Roux“. Leipzig, 1909. „Bemerkungen zu der Arbeit von H. H. Neuman »Further Studies of the Heridity in *Fundulus Hybrids*«“. Arch. für Entw.-mech. der Organ. XXXI Bd., 1910. 27) „Plasma und Kernsubstanz im Epithelgewebe bei der Regeneration der Amphibien“. Arch. für Entw.-mech. der Organ. Fest-Bd. für Prof. Roux, 1910. 28) „Ueber den Einfluss des Spermas der Annelide *Chaetopterus* auf die Echinideneier und über die antagonistische Wirkung des Spermas fremder Tierklassen auf die Befruchtungsfähigkeit der Geschlechtselemente“. Bull. de l'Acad. des Scienc. de Cracovie, 1910. 29) „Studien über die Entwicklungserregung. I. Kombination der heterogenen Befruchtung mit der künstlichen Parthenogenese. II. Antagonismus der Spermas von verschiedenen Tierklassen“. Arch. für Entw.-mech. der Organ., 1911. 30) „Zagadnienie ciągłości życia w przyrodzie“. Kosmos, 1912. 31) „Physiologie der Zeugung“ (30 ark. druku) w „Winterstein's Handbuch der vergleich. Psychologie“. 1912.

Recenzje i sprawozdania naukowe ogłaszał w Kosmosie we Lwowie, w Zeitschr. für allg. Psychologie w Jenie, w Archiv. für Entwicklungs-Mechanik i Archiv für Zellforschung w Lipsku.

Leon Paweł Karwacki, urodził się w mieście Włodawie ziemi Siedleckiej dn. 9 kwietnia 1871 r. Do szkół uczęszczał w Chełmie, skończył gimnazjum filologiczne w r. 1890 ze złotym medalem. W tym samym roku wstąpił na wydział lekarski Uniwersytetu Warszawskiego i otrzymał dyplom w r. 1895. Po

pięcioletniej praktyce w Sosnowicy wyjechał na studia do Paryża. W ciągu 2 lat pracował na oddziałach klinicznych prof. Chauffard'a, Babińskiego i w Instytucie Pasteur'a. Po powrocie do Warszawy pracował w szpitalu Dz. Jezus na oddziale Dunina i w pracowni bakteriologicznej na oddziale Krajewskiego. Po wybuchu strejku szkolnego był kierownikiem pracowni bakteriologicznej przy klinice terapeutycznej. Po otwarciu ponownym Uniwersytetu przeniósł się do pracowni serologicznej Tow. Nauk. Warszawskiego. W ro. 1914 i 1915 pracował jako ordynator i kierownik pracowni w Lazarecie Warszawskim Miejskim. W tymże roku został mianowany lekarzem naczelnym w szpitalu dla chorych zakaźnych na Pokornej. W r. 1916 został wybrany na profesora Tow. Kursów Naukowych i przez 2 semestry wykładał o anafilaksji. W tym samym roku został wybrany na przewodniczącego w Sekcji biologicznej Tow. Hygienicznego.

Ogłosił drukiem następujące prace:

1) „Znaczenie rozpoznawcze pierwiastków morfotycznych płynu rdzeniowego”. Medycyna, 1901. 2) „Odporność w świetle badań współczesnych”. Medycyna, 1902. 3) „Przyczynek do nauki o aglutynujących własnościach prawidłowej surowicy ludzkiej”. Przegląd lek., 1902. 4) „Laseczniki wrzecionowate i spiryle w cierpieniach jamy ustnej”. Gazeta lek. 1903. 5) „Kreozot i kreozalbina w cierpieniach narządu oddechowego”. Przegląd lek., 1904. 6) „Aglutynacja w zakażeniu pneumokokowym”. 7) „Badanie krwi z punktu widzenia djagnostyki chirurgicznej”. Przegląd chirurg., 1903. 8) „Serodyagnostyka spraw zakaźnych”. Przegląd chirurg., 1-904. 9) „O łatwym sposobie dokonywania badań serodyagnostycznych w praktyce codziennej”. Medycyna, 1905. 10) „Przyczynek do badań cytologicznych nad wypociną stawową w sprawach gościcowych i rzerzączkowych”. Medycyna, 1905. 11) „Przyczynek do badań nad florą nowotworów złośliwych”. Gazeta lek., 1905; to samo po niemiecku: „Beitrag zur Kenntniss der Geschwalstflora”. Centralblatt für Bakteriologie, 1905. 12) „Podstawy do wskazań dla surowic leczniczych”. Nowe leki, 1905. 13) „Wpływ surowicy Maragliano na przebieg gruźlicy u zwierząt”. Pam. lek. 1905; to samo po niemiecku: „Untersuchungen über die spezifischen Eigenschaften des antituberkulösen Serums von Maragliano”. Zeitschr. für Tuberkulose, 1905. 14) „O szczepieniach ochronnych przeciwko choleryze ze stanowiska swoistych zmian humoralnych”. Medycyna, 1905; to samo po niemiecku: „Ueber die Schutzimpfung gegen Cholera vom Standpunkt der spezifischen humoralen Veränderungen”. Zeitschr. für Tuberkulose, 1906. 15) „Szczepienia ochronne i serodyagnostyka cholery”. Nowe leki, 1906. 16)

Przecinki choleryczne i rzekomo choleryczne" (ze współudziałem Miklaszewskiego, Saskiego, Sijanickiego i Wasilewskiego). Pam. lek., 1906. 17) „O stosunkach ilościowych w aglutynacji gruźliczej" (ze współudziałem Benniego). Przegląd lek., 1906; to samo po niemiecku: „Ueber die quantitativen Verhältnisse bei der Agglutination der Tuberkelbacillen". Centralbl. für Bakt., 1906. 18) „Wpływ uodpornienia czynnego przeciwko ziarnikom Doyen'a na przebieg nowotworów złośliwych". Gazeta lek., 1906; to samo po niemiecku: „Ueber den Einfluss der aktiven Immunisierung gegen Micrococcus neoformans auf den Verlauf maligner Neubildungen". Wiener mediz. Wochenschrift, 1906. 19) „O florze spraw płciowych". Przegląd chorób skór. i wen., 1906. 20) „Sur l'homogénéisation des bacilles acido-résistants". Zeitschr. für Tuberkulose, 1906. 21) „Sur un nouveau réactif pour l'agglutination tuberculeuse". Zeitschr. für Tuberkul., 1906. 22) „Przyczynek do morfologii krętka bladego". Gazeta lek., 1906. 23) „Teorje odporności w świetle badań klinicznych". Gazeta lek., 1907. 24) „Gorączka powrotna pod względem bakteriologicznym". Gazeta lek., 1907. 25) „Badania nad morfologią i biologią krętków Obermeiera". Pam. Tow. Lekarsk., 1908. 26) „Szczepienia ochronne przeciw cholerze". Gaz. lek., 1908. 27) „O zakażaniu krętkami Obermeier'a myszy białych". Gaz. lek., 1910. 28) „Wiązanie aleksyny jako metoda dyagnostyczna". Gazeta lek., 1910. 29) „O zarazku zapalenia nagminnego przyusznic". Gaz. lek., 1910. 30) „Coccobacillus fusiformis (nova species) jako zarazek posocznicowy". Gazeta lek., 1910. 31) „Ropnie wieloliczne, wywołane przez laseczkę zgorzelinową". Pam. Tow. lekarsk., 1910. 32) „Oospora pulmonalis". Gaz. lek., w gruźlicy". Gaz. lek., 1910. 34) „Fréquence des streptotrichées dans des crachots tuberculeux". Soc. de biologie, 1911. 35) „Culture des spirochètes d'Obermeier dans l'organisme de la Sangsue" (ze współudziałem Szokalskiego). Soc. de biol., 1910. 36) detto „Mode de division des spirochètes d'Obermeier dans la Sangsue". Soc. de biol., 1910. 37) detto „Distribution des spirochètes dans l'organisme de la Sangsue". Soc. de biol., 1910. 38) „O morfologii krętków Obermeier'a, hodowanych w pijawce". Gaz. lek., 1911; to samo po niemiecku: „Ueber die Morphologie der Spirochaeta Obermeieri, kultiviert im Blutegel". Centralbl. für Bakt., 1912. 39) „Sur la sensibilité de divers types de bacilles tuberculeux et acidorésistants es présence des agglutinines humaines. Agglutinines contenues dans le liquide des pleurésies". Soc. de biol., 1911. 40) „Sur la sensibilité de divers types de bacilles tuberculeux et acidorésistants en présence des agglutinines humaines. Agglutinines contenues dans les crachots". Soc. de biol., 1911. 41) „Sur la présence des agglutinines dans

des crachats tuberculeux (spatoagglutination)". Soc. de biol., 1911. 42) „Sur la réaction de fixation avec des crachots tuberculeux" (ze współudziałem Czesława Otto). Soc. de biol., 1911. 43) „Sur la présence des anticorps dans le passtuberculeux". Soc. de biol., 1911. 44) „Dyagnostyka spraw gruźliczych na mocy stwierdzenia przeciwciał ogniskowych". Gazeta lek., 1912; to samo po francusku: „Sur les anticorps locaux dans le diagnostic de la tuberculose". Presse méd., 1913. 45) „Próby określania laboratoryjnego zjadliwości krowianki". Gaz. lek., 1914. 46) „Przyczynek ułożenia kiszki grubej po stronie lewej". Gazeta lekarska, 1914. „47) „Dwa przypadki ostrego gościca stawowego" (wspólnie z Groerówną). Gazeta lek., 1915. 48) „Przyczynek do roli chorobotwórczej laseczników Achacuc'a. Przypadek pociżniczy z objawami ramienia płonicowatego". Gaz. lek., 1915. 49) „O wpływie hamującym niektórych środków chemicznych na rozwój laseczników gruźliczych na podłożu sztucznem" (komunikat w Tow. Naukowem Warsz., wydano z zapomogi kasy im. Mianowskiego. 50) „Wpływ niektórych ciał koloidalnych na rozwój laseczników durowych i rzekomo durowych . . . na podłożach sztucznych" (wspólnie z Krakowską). Tow. Nauk. Warsz., 1916. 51) „O podziale krętków gorączki powrotnej". Tow. Nauk. Warsz., 1916. 52) „O morfologii pewnej odmiany laseczników wrzecionowatych, wyosobnionych z plwociny w przypadku gangreny płuc" (wspólnie z Dzierżanowskim). Tow. Nauk. Warsz., 1916. 53) „Próby leczenia gorączki powrotnej". Gazeta lek., 1917. 54) „O leczeniu przyczynowem duru brzuszego". Odczyt kliniczny. 1916. 55) „Etyologia i patogeneza gazówek" (wspólnie z Bichniewiczówną i Groerówną). 56) „Micrococcus paratyphi". Tow. Nauk. Warsz., 1916. 57) „Zakażenie obiegu krwi przez prątki Kocha w gruźlicy doświadczalnej". Tow. Nauk. Warsz., 1916. 58) „O obecności przeciwciał lokalnych w różnych sprawach chorobowych". Tow. Nauk. Warsz., 1916. 59) „Wpływ hamujący salicylonu sodu in vitro na niektóre beztlenowce" (wspólnie z Groerówną). Tow. Nauk. Warsz. 1916.

Mieczysław Konopacki, urodził się w Wieluniu, gub. Kaliskiej Król. Polsk. dn. 16 kwietnia 1880 r. Gimnazjum ukończył w Kaliszu 1889 r. Wydział Przyrodniczy Uniwersytetu Warszawskiego ze stopniem kandydata nauk przyrodniczych ukończył w r. 1903 (z medalem srebrnym). W październiku r. 1903 wstąpił na wydział lekarski Uniwersytetu Krakowskiego, gdzie przebywał przez cztery lata, t. j. do 1907 r., poczem przeniósł się do Lwowa i tam w r. 1909 uzyskał stopień doktora wszech

nauk lekarskich. Od roku 1905 pełnił funkcję asystenta (demonstratora) przy katedrze anatomji i embriologii w Krakowie, a od roku 1908 asystenta pełnego przy histologii i embriologii we Lwowie. W r. 1909 i 1912 otrzymał stypendja na wyjazd za granicę i pracował w stacji zoologicznej w Tryjeście i Villenfranche i w pracowni zoologicznej prof. Heidera w Innsbrucku. W czerwcu r. 1914 został habilitowany na Uniwersytecie lwowskim do embriologii. W październiku 1916 r. został powołany jako kierownik Instytutu Histologii i Embriologii do Warszawy.

Ogłosił drukiem następujące prace:

- 1) „O tworzeniu się żółtka w jajach jaszczurki (*Lacerta agilis*)”. Praca ta nie była drukowana, nagrodzona w Uniwersytecie Warszawskim srebrnym medalem w r. 1904.
- 2) Ueber den Atmungsprozess bei Regenwürmern“. Ak. Umiej., Kraków, 1907.
- 3) To samo w skróceniu po polsku.
- 4) „*Acardius acephalus* beim Menschen“. Centralbl. für Allg. Path. in path. Anat. T. XXI, 1910.
- 5) „*Pygopagus parasiticus* oder *Pygomelus* beim Hahne“. 1910, tamże.
- 6) „Chemiczny problemat zapłodnienia“. 1910. Tygodn. lekarski lwowski.
- 7) „Wpływ płynów hipertonicznych na zapłodnione jaja jeżowców“. Tamże. Lwów, 1910.
- 8) „Ueber den Einfluss hypertonischer Lösungen auf befeuchtete Echinideneier“. Arch. für Zellforschung. T. 7. 1911.
- 9) „Ueber mikroskopische Veränderungen, welche während der in Echinideneiern mittels verschiedener chemischer Reagenzien hervorgerufen Cytolise auftreten“. Ak. Um. Kraków, 1912.
- 10) „Ueber einen Fall von angeborenen partiellen Sperseröhren defekt Atresia oesophagi) als Beitrag zur Entwicklung der Luftröhre beim Menschen“. Zentralbl. für allg. Path. und path. Anat. T. XXIII, 1912.
- 11) „Wpływ rozcieńczonej wody morskiej na różne stadja rozwoju jeżowców“. Akad. Um., Kraków, 1914.
- 12) To samo po niemiecku w streszczeniu. 1914.

Henryk Wielowieyski, urodzony 1860 r. we Lwowie z ojca ś. p. Władysława, Komisarza (radcę) c. k. Namiestnictwa i Leokadji z Kreczanowiczów, właścicielki dóbr Olejowa i Korolówka w pow. Horodyńskim.

Gimnazjum ukończył w r. 1878 w Stanisławowie, Uniwersytet we Lwowie: 1879—1881 wydział filozoficzny (chemja, botanika, zoologja, filozofja) pod prof. Br. Radziszewskim, Ciesielskim, Cyrskim, Czerkawskim, Ochorowiczem. 1880—1884 Uniwersytet w Jenie: botanika — Edward Strassburger, zoologja — E. Haeckel, porównawcze anatomja i embriologja — Oskar i Ryszard Hertwigowie, filozofja — Rudolf Euelhae, 1881—1882 Uniwersytet w Lipsku: filozofja — pod W. Wundt'em, zoologja—

i anatomja porówn. — Rudolfem Leuckert'em, K. Chuń'em, Fraiss'em, Marschall'em, chemja — Kolbe'm, botanika — Schenk'iem. Doktorat otrzymał tamże: „summa cum laude“ z dySSERTacją: „Studien über die Lampyriden“ (Zeitschr. für wiss. Zoologie, tom 37). W r. 1883 prowadził studia w Instytucie Zoolog. porówn., anatomji i embriologii prof. C. Clausa, Grobbona i Halscheka. Praca: „Ueber den Fellkörper von Corehli-na plumenornis und dessen Entwicklung (zool. Anzeiger, 1883), praktykował w stacji zool. w Tryjeście; zimowe półrocze z powrotem w Lipsku. Habilitował się we Lwowie w r. 1884 (zoologia, porówn. anatomja i embriologia).

Ogłosił drukiem następujące prace: 1) „Ueber das Blutgewebe der Insekten“. Zeitschrift für wiss. Zoologie, 1886. 2) „Ueber die Eizelle bei der Feuerwanzen“. Zool. Anz. 1885. 3) „Studja nad komórką zwierzęcą. Cz. I. Badania nad jajkiem zwierzęcem“. Rozpr. Akad. Umiej., Kraków, 1885. 4) „Vorläufige Bemerkungen über die Eizelle“. Biolog. Zentralbl., 1884. 5) „O budowie jajnika u owadów“. Rozpr. Akad. Umiej., Kraków, 1887. 6) „Observations sur la spermatogènèse des Arthropodes“. Archives slaves de biologie. Paris, 1886. 7) „Das Keimbläschenstadium des Geschlechtskernes. Ein Beitrag zur Entwicklungsgeschichte der Geschlechtsprodukte“. Zool. Anz. 1886. 8) „Beiträge zum Kenntniss der Leuchorgane der Insekten“. Zool. Anz., 1889. 9) „Zur Morphologie des Insektenovariums“. Zool. Anz., 1886. 10) „Badania nad histologją owadów“. Rozpr. wydz. matem.-przyr. Akad. Um., Kraków, 1888. (W r. 1891 nastąpiło powołanie na katedrę porównawczej anatomji na Uniwersytet Jagielloński — nie przyjęte skutkiem niemożności złożenia mandatu poselskiego do parlamentu wiedeńskiego, — którego funkcje trwały aż do reformy wyborczej w roku 1907). 11) „Ueber mikritive Verhandlungen der Eizellen und amitotische Kernprozesse“. Sitzberichtung math. naturwiss. Klasse der K. K. Akademie der Wissensch., Wien, 1904. 12) „Weitere Untersuchungen über Morphologie und Entwicklungsgeschichte der Insektenovariums“. Arbeiten des I Zool. Institut d. Uniwers. Wien, 1905. (W roku 1907 przeniesienie docentury porównawczej anatomji i embriologii z rozszerzeniem na hydrobiologję i ichtjologję. Dalsze prace w instytucie porówn. Anatomji Uniwersytetu Jagiellońskiego). 13) „Dalsze badania nad budową i historją rozwoju jajników u owadów. Cz. II“. Rozprawy matem. przyrodn. Akademji Umiej., Kraków, 1908. 14) „Weitere Untersuchungen über die Histologie und Entwicklungsgeschichte des Insektenovariums“. II Th. 15) „Dalsze badania nad budową i historją rozwoju jajników u owadów“. Cz. III. Rozpr. Wydz. matem. przyrodn. Akad. Umiej., Kraków, 1908. 16) „Bauerns

Fischereiverhältnisse". Wiener Landwirtschaftliche Zeitung, 1910. 17) „Biologja wód słodkich i praktyczne jej zastosowanie". Okólnik rybacki, Kraków, 1912. 18) „Oogeneza w wielokomorowych jajnikach u owadów" (Ueber die Eizellen bei den polytrophem Insekten ovarien). Rozpr. matem. przyrodn. Akad. Um., Kraków, 1913. 19) „Die Aburösserfrage und die Wassergesetze". Wiener landwirtsch. Zeitung., 1902. 20) Anträge zur Wassergesetzfrage", tamże, 1913. „21) „Zur Teichdündungsfrage", tamże, 1913. 22) „Biologiczne zasady oczyszczania wód". Rolnik, 1918. 23) „Zanieczyszczenie wód i odnośne ustawodawstwo". Rolnik, 1912. 24) „Ustawy wodne i ich organa wykonawcze". Rolnik, 1914. 25) „Observations histologiques et cytologiques sur les organes genitaux des poissons osseux". Praca wykonana w Musée Océanographique w Monaco, wykończona w Instytutach Anatomji i Zoologii Uniwersytetu Jagiellońskiego, wydrukowana nakładem Institut Océanographique w Paryżu. (3 tablice, 237 str. tekstu), pozostała tamże skutkiem nastania wojny w roku 1914. Materiały do pracy nad cytologją jajników u ryb kostnych przepadły podczas zajęcia lokalu Zakładu porównawczej Anatomji Uniwersytetu Jagiellońskiego w roku 1915.

Jan Wiktor Tomasz Zawidzki, syn Jana Wiktora Zawidzkiego, emigranta z r. 1846, oraz Zofji z Gościckich - Zawidzkiej, urodził się 20 grudnia 1866 r. w majątku Włuki, w ziemi Płockiej. W r. 1884 ukończył Warszawską Szkołę Realną, następnie pracował w biurze technicznym w Petersburgu, poczem studjował początkowo na Wydziale budowy maszyn, a następnie na Wydziale chemiczno - technicznym Politechniki Ryskiej, który to Wydział ukończył w r. 1895 ze stopniem inżyniera-chemika. Od r. 1896 do 1900 studjował specjalnie chemję fizyczną w Uniw. Lipskim u prof. Wilhelma Ostwalda i po przedstawieniu rozprawy p. t. „Ueber die Dampfdrucke binärer Flüssigkeiten" uzyskał w r. 1900 w tymże uniw. stopień doktora filozofji. W r. 1903 pracował w laboratorium prof. Bakhuis-Roozebooma w Uniw. Amsterdamskim; w r. 1905 złożył w Uniw. Petersburskim egzamin na stopień magistra chemji i w tymże roku uzyskał od Politechniki Ryskiej stopień inżyniera-technologa.

Od r. 1892 do 1895 był asystentem prywatnym u prof. P. Waldena w Rydze, a w r. 1896 pełnił przez krótki okres czasu obowiązki asystenta wykładowego u prof. C. A. Bischoff'a w Rydze. Od r. 1900 do 1907 pełnił obowiązki etatowego starszego asystenta chemji fizycznej w Politechnice Ryskiej oraz wykładał od r. 1906 chemję fizyczną stosowaną, w charakterze docenta. Jednocześnie w latach od 1902—1907 wykładał che-

mję nieorganiczną i organiczną w Szkole dentystycznej d-ra Dolina.

W październiku 1907 r. mianowany profesorem zwyczajnym chemji ogólnej w Akademji Rolniczej w Dublanach, pełnił te obowiązki do stycznia 1917 r., w którym to roku został powołany na katedrę opróżnioną po ś. p. prof. K. Olszewskim i zamianowany profesorem zwyczajnym chemji nieorganicznej i fizycznej w Uniw. Jagiellońskim. W październiku 1917 r. został powołany na wykładowego chemję nieorganiczną w Uniw. Warszawskim oraz w Politechnice Warszawskiej, a w kwietniu 1919 roku mianowany prof. zwyczajnym chemji nieorganicznej w Politechnice Warszawskiej.

W Politechnice Ryskiej, na stanowisku asystenta chemji fizycznej, zorganizował wraz z dr. M. Centnerszwerem ćwiczenia praktyczne z pomiarów fizyczno - chemicznych, zaś w Akademji Rolniczej w Dublanach przeprowadził reorganizację ćwiczeń z analizy chemicznej. W pierwszym roku wojny europejskiej zarządzał nadto Zakładami Krajowemi w Dublanach.

W Politechnice Warszawskiej sprawował w r. 1917 urząd sędziego politechnicznego, a wybrany z końcem tegoż roku rektorem Politechniki, pełnił te obowiązki trójrotnie do października 1919 r. W r. 1918 powołany przez Radę Regencyjną na członka Rady Stanu Król. Polskiego; w r. 1919 powołany przez Ministerstwo W. R. i O. P. na członka Komisji stabilizacyjnej Uniwersytetu i Politechniki Warszawskiej; w r. 1919 na członka Państwowej Rady Chemicznej; w r. 1921 na członka Komisji Weryfikacyjnej profesorów szkół akademickich.

W r. 1901 wybrany człnk. Komisji bibliograf. Akad. Um. w Krakowie; w maju 1918 r. członkiem korespondentem, a w maju 1921 r. członkiem czynnym Krajowym na Wydz. matem.-przyrodn. Polskiej Akad. Umiejętności w Krakowie. W r. 1921 członkiem czynnym oraz sekretarzem generalnym organizującej się w Warszawie Akad. Nauk Technicznych; w grudniu 1918 r. członkiem, a w r. 1922 członkiem Zarządu Tow. Nauk. Warszawskiego; w styczniu 1918 członkiem Komitetu zarządzającego Kasą pomocy im. d-ra J. Mianowskiego, a w r. 1919 wiceprezesem tegoż Komitetu. W czerwcu 1919 r. wybrany wiceprezesem Polskiego Tow. Chemicznego, w styczniu 1922 r. prezesem tegoż Tow., a w czerwcu 1922 prezesem Kuratorji Chemicznego Instytutu Badawczego. Pozatem był członkiem Polsk. Tow. przyrodników im. Kopernika od r. 1908; członk. Stow. Techników w Warszawie od r. 1919; czł. zarządu „Koła chemików“ w r. 1919; czł. Niemieckiego Tow. Chemicznego od r. 1903; czł. Rosyjskiego Tow. Fizyko-Chem. od r. 1905; czł. Niem. Tow. Historji medycyny i nauk przyrodn. od r. 1908; czł. Fran-

cuskiego Tow. Chem. od r. 1921; czł. Niem. Tow. im. Bunzena od r. 1912 i t. d.

W latach 1892—1893 był prezesem Korporacji „Arkonja” w Rydze; w r. 1898 prezesem Stow. akad. „Unitas w Lipsku; w r. 1905—1906 wice-prezesem Stowarzyszenia docentów w Rydze; w r. 1919 prezesem Stow. docentów w Politechnice Warszawskiej i t. d.

W r. 1917 otrzymał od Komitetu Kasy im. dr-a J. Mianowskiego nagrodę z fundacji Wojciecha Sawickiego za pracę p. t. „Studja nad dynamiką chemiczną procesów autokatalicznych”.

Ogłosił drukiem następujące prace :

- A) Prace doświadczalne i teoretyczne:
- 1) „O przewodnictwie elektrolitycznym kilku sinków złożonych”. Kosmos 1899, 596—597.
 - 2) „O solach rodo-aminokobaltowych”. Kosmos, 1899, 598—599).
 - 3) „Ueber Rhodanatokobaltiake”. Zeitschr. für anorgan. Chem., 1900, 422—423.
 - 4) „Zur Kenntniss der Zusammensetzung der Oberflöckenschichten wässeriger Lösungen”. Zeitschr. f. physikal. Chem., 1900, 77—80.
 - 5) „Ueber die Dampfdrucke binärer Flüssigkeitsgemische”. Zeitschr. f. physikal. Chemie, 1900, 129—203, 722.
 - 5b) toż. „Inaugural-Dissertation”, Leipzig, 1900, 8-ka, str. 78.
 - 6) Przyczynek do znajomości kwasu β -rezorcyłowego”. Chem. Polski, 1901, 254—258.
 - 7) „O działaniu kwasu szczawowego na gips”. Chem. Polski, 1901, 331—333.
 - 8) Studja doświadczalne nad prężnością i składem pary podwójnych mieszanin cieczy”. Prace Matem.-fizyczne, 1902, 11—106.
 - 9) „Przyczynek do znajomości kwasu arsenowego”. Chem. Polski, 1902, 673—681.
 - 10) „O własnościach zasadowych kwasu kakodyłowego”. Chem. Polski, 1902, 1225—1236.
 - 11) „Ueber Saponiuschaum”. Zeitschr. f. physikal. Chem., 1903, 612—616.
 - 12) „Zur Kenntniss der arsenigen Säure”. Ber. d. deutsch. Chem. Gesell., 1903, 1427—1436.
 - 13) „Ueber den amphoteren Charakter der Kakodylsäure”. I. Ber. d. deutsch. Chem. Gesell., 1903, 3325—337.
 - 14) „Ueber das »Regnaultsche Gesetz« von Dukem”. Zeitschr. f. physik. Chem., 1903, 21—29. Ostwald's Jübelband.
 - 15) „Ueber die Gleichgewichte im System NH_4NO_3 — AgNO_3 ”. Zeitschr. f. physikal. Chemie., 1903, 721—728.
 - 16) „Ueber den amphoteren Charakter der Kakodylsäure”. II. Ber. d. deutsch. Chem. Gesell. 1904, 153—154.
 - 17) „Ueber die basischen Eigenschaften der Kakodylsäure und des Harnstoffs”. Ber. d. deutsch. Chem. Gesell., 1904, 2289—2298.
 - 18) „Zur Theorie der Pseudosäuren”. Ber. d. deutsch. Chem. Gesell., 1904, 2298—2301.
 - 19) „Notiz über einige physikalische Eigenschaften des reinen Pyridius”. Chem. Ztg., 1906, I., 299.
 - 20) (z M. Centnerszwerem) „Ueber retrograde Mischung und

Entmischung". *Annalen d. Physik*, 1905, (4), 426—431, 21)
„Ueber einen einfachen Apparat zur Demonstration der Disso-
ciationsspannung fester und flüssiger Stoffe". *Chem. Zeitung*,
1908, 186—187. 22) „Prosty przyrząd do pokazów wykła-
dowych zjawisk dysocjacji ciał stałych i ciekłych". *Chem. Pol.*,
1909, 25—26. 23) „Ueber die Mannigfaltigkeit der Gestalten
der Partial- und Totaldampfdruckkurven binärer Flüssigkeits-
gemische". *Zeitschr. f. physikal. Chemie*, Arrhenius-Jübeland,
1909, 630—662. 24) „O widmach absorbcyjnych roztworów
kobaltorodanku potasowego w rozpuszczalnikach organicznych".
Chem. Polski, 1910, 49—52. 25) (z A. Schaggierem) „O ciepłe
rozpuszczania stopów mieszanin azotanu potasowego z azota-
nem sodowym". *Kosmos*, tom jubileusz. Radziszewskiego, 1910,
490—505. 26) (z T. Mieczyskim) „O szybkości zmydlenia
cjanku potasu w wodnych roztworach". *Kosmos*, tom jubileusz.
E. Godlewskiego, 1913, 1366—1375. 27) „Oekonomischer
Thermostat für Dauerbetrieb bei höheren Temperaturen".
Oesterr. Chem.-Zeitung, 1904, 197—198. 28) „Studien zur
chemischen Dynamik autokatalytischer Prozesse". I. Kinetische
Theorie der Autokatalyse und ihre experimentelle Prüfung.
Bull. Acad. d. Scienc. de Cracovie. A. 1915, 275—319. 29) „Stu-
dja nad dynamiką chemiczną procesów autokatalitycznych. I.
Teorja kinetyczna autokatalizy i jej doświadczalne sprawdzenie".
Rozpr. Wydz. matem.-przyrodn. Akad. Um. 1915. A., 53—99.
30) (z W. Staronką). „Studien zur chem. Dynam. ... II. Geschwin-
digkeit der Isomerisation des Phosphorigsäuretriathylesters".
Bull. Acad. d. Sciences de Cracovie. A. 1915, 319—386. 31)
(z W. Staronką). „Studja nad dynam. chem. ... II. Szybkość iso-
meryzacji fosforynu trójetylowego". *Rozpr. Wydz. matem.-
przyrodn. Akad. Um.*, 1916, A. 101—167). 32) (z J. Zaykow-
skim). „Studien zur chem. Dynam. ... III. Ueber die Verseifungs-
geschwindigkeit des methylschwefelsäuren Kaliums". *Bull. Acad.
d. Sciences de Cracovie. A.* 1916, 75—158. 33) (z J. Zaykowskim).
„Studya nad dynam. chem. ... III. O szybkości zmydlenia metylo-
siarczanu potasowego". *Rozpr. Wydz. matem.-przyrodn. Akad.
Um.*, 1916, A. 77—158. 34) „Studien zur chem. Dynam. ...
IV. Systematik und Kinetik autokatalitischer Reaktionen". *Bull.
Acad. d. Sciences de Cracovie. A.* 1916, 339—466. 35) „O szyb-
kości reakcji autokatalitycznych". *Kosmos*, 1916, 51—80.
36) „Ueber den molekular-kinetischen Mechanismus katalyti-
scher Reaktionen". *Bull. Acad. d. Sciences de Cracovie. A.* 1917,
73—81. 37) „O równaniu szybkości pomiędzy dwutlenkiem wo-
doru a nadmanganianem potasu". *Roczn. Chemji*, 1920, 135—
139. 38) „Studien zur chem. Dynam. ... V. Geschwindigkeit der
Isomerisation der Phosphorigsäureaekylester". *Bull. Acad. d.*

Sciences de Cracovie, A. 1920, 111—134, 39) (z J. Zaykowskim). „Studien zur chem. Dynam. ... VI. Ueber die Verseifungsgeschwindigkeit der Aekylsulfate des Kaliums“. Bull. Acad. d. Sciences de Cracovie, A. 1920, 135—166. 40) „W sprawie artykułu Dominika »Otrzymywanie siarczanu amonowego z węglanu amonowego i gipsu“. Przemysł Chem. 1920, 170—172.

B. Studja i szkice do historii chemji: 41) „Notatka historyczna o zjawiskach krytycznych“. Wiadom. Matematyczne, 1901, ⁵, 224—226. 42) „Powstanie i rozwój wydziału chemicznego Politechniki Ryskiej“. Chem. Polski, 1901, 81—92. 43) „Kartki z historii powstania towarzystw chemicznych“. Chem. Polski, 1906, 381—389, 401—405, 417—425. 44) „Anfänge der Chemie in Polen“. Beiträge aus d. Gesch. d. Chemie, Kahlbaums Festschrift, 1908, 299—307. 45) „Einführung der Lavoisierschen Theorie in Polen“. Beiträge aus d. Gesch. d. Chemie, Kahlbaums Festschrift, 1908, 509—514. 46) „Z historii poznania składników powietrza“. Dwa odczyty publiczne. Chem. Polski, 1907, 508—514, 539—546, 566—577. 47) „Józef Bohdan Rogójski (1818—1896) i jego prace z dziedziny chemji ścisłej i stosowanej. Chem. Polski, 1911, 460—468, 487—490, 509—517, 535—540, 557—568. 48) „Jacobus Henricus Vau't i jego prace“. Wspomnienie pośmiertne. Chem. Polski, 1912, 97—102, 128—133, 152—159, 180—188, 200—208, 228—236, 257—259. 49) „Filip Neryusz Walter (1810—1847), Pierwszy polski organik“. Kosmos, tom. jubil. Em. Godlewskiego, 1913, 849—928. 50) „Ueber ein Schönbeirysches Dokument zur Illustration Katalytischer Sichtwirkungen“. Archiv d. Gesch. d. Naturwissensch. u. d. Technik, Südhoff's Festschrift, 1913, 432—438. 51) „O stanie chemji na ziemiach polskich oraz o środkach zmierzających do jego podniesienia“. Nauka Polska, 1918, 24—55. 52) „Ś. p. Władysław Leppert“, przemówienie nad grobem. Gazeta Warszawska, 1920, nr. 166. 53) „O rozwoju chemji w Polsce“, przemówienie. Roczn. Chemji, 1920, 43—50. 54) „O badaniach pani Fulhame nad procesami odtleniania“. Roczn. Chemji, 1920, 328—337. 55) „O długowieczności chemików polskich“. Nauka Polska, 1922, 77—81. 56) „Wspomnienie o ś. p. Janie Babińskim i jego pracach naukowych“. Roczn. Chemji, 1922, 57—73. 57) „Henry de Chatelier“, wspomnienie jubileuszowe, (1871—1921)“. Roczn. Chemji, 1922, ², w druku. 58) „Geneza moich prac nad kinetyką reakcji autokatalitycznych“. Nauka Polska, w druku. 58a) „Historja Chemji“. Poradnik dla Samouków, tom III Chemja, w druku.

C. Artykuły naukowe: 59) „O olejach i tłuszczach“. Encyklopedia Rolnictwa, 1898, 218—240. 60) „Kwestja zbożowa“. Echa Płocko-Łomżyńskie, 1898, nr. 58, 59, 60.

61) „W sprawie słownictwa chemicznego“. Wszechświat, 1899, 18, 542. 62) „Z dziedziny chemji fizycznej. Przegląd wydawnictw książkowych“. Wszechświat, 1899, 737—741, 756—760, 780—782. 63) „Przegląd postępów chemji nieorganicznej w r. 1901“. Chem. Polski, 1902, 457—467, 481—494, 505—516. 64) „Cztery 1902, 745—751. 65) „O klasyfikacji złożonych soli mineralnych, w szczególności połączeń amonjakalnych kobaltu i platyny“. Chem. Polski, 1902, 817—825, 841—850. 66) „O budowie złożonych soli amonjakalnych kobaltu i platyny“. Chem. Polski, 1902, 1129—1139, 1156—1164. 67) „Chemja polska w XXstuleciu“. I Zestawienie prac ogłoszonych w r. 1901. Chem. Polski, 1903, 70—71, 95—96, 118—119, 143—144, 192, 214—215, 240, 262—263, 287—288; II Zestawienie prac ogłoszonych w r. 1902. Chem. Pol., 1903, 1007—1008, 1026—1027, 1048, 1068, 1088, 1107—1108, 1127—1128, 1147—1148, 1168, 1188; III Zestawienie prac ogłoszonych w r. 1903. Chem. Polski, 1905, 18—20, 27—40, 58—60, 77—80, 106—108; IV Zestawienie prac ogłoszonych w r. 1904. Chem. Polski, 1906, 174—178, 198—199, 217—219, 237—239, 257—259, 276—278, 296—298; V Zestawienie prac ogłoszonych w r. 1905. Chem. Polski, 1907, 324—333, 381—393; VI Zestawienie prac ogłoszonych w r. 1906. Chem. Polski, 1909, 18—21, 40—43, 63—65, 88—90, 112—113, 136—138, 161—162, 185—187; VII Zestawienie prac ogłoszonych w r. 1907 i 1908. Chem. Polski, 1910, 278—280, 301—304, 367—370, 397—399, 414—417, 442—444, 469—472, 496—498, 513—517, 537—539, 565—568; — 1911, 18—20. 68) „Faza, reguła faz w Pilarskiego »Glossaryum metalograficzne«“. Przegląd Techniczny, 1908, 316—318. 69) „O roztworach koloidalnych“, odczyt. Wszechświat, 1910, 385—391, 405—409, 421—424. 70) „O koloidach oraz ich znaczeniu w procesach pobierania wody przez organizmy zwierzęce“, odczyt. Nowiny Lekarskie, 1911, 129—134, 200—204, 260—267. 71) „O szybkości reakcji chemicznych i ich roli w kształtowaniu się zjawisk przyrodzonych“, odczyt. Akademickie Wykłady Rolnicze, 1913, 33—75. 72) „W sprawie przygotowania kandydatów do stanu profesorskiego“. Przegląd Akademicki, 1921, 4—9. 73) „O międzynarodowej konferencji w Warszawie w jesieni 1921 r.“. Roczniki Chemji, 1921, 203—209. 74) „Szkoly Akademickie w budżecie państwowym“. Przegląd Akademicki, 1921, 61—69. 75) „Chemja Fizyczna“. Poradnik dla Samouków, tom III, Chemja, w druku.

D. Referaty, sprawozdania i recenzje: a) przeszło 600 referatów z polskich i rosyjskich prac chemicznych w Chemisches Centralblatt, roczniki 1905—1911 i 1916. b) około 300 referatów z polskich i rosyjskich prac z dziedziny

chemji organicznej do 4-go wydania Beilsteina, Handbuch der organischen Chemie; c) referaty z polskich prac fizyko-chemicznych dla Tables annuelles de constantes et données numeriques de chimie, de physique et de technologie, roczniki 1910—1912. d) nadto referaty i recenzje w następujących czasopismach: Zeitschrift f. physikal. Chemie, 1903—1904; Chemik Polski, 1901—1905; Kosmos, 1909, 1911, 1914; Zeitschr. f. Elektrochemie 1902; Fortschritte der Physik, 1905; Wiadom. Matematyczne, 1901; Physikal.-Chem. Centralblatt, 1906; Mitteilg. d. Gesell. f. Geschichte d. Medizin, u. Naturwiss., 1916.

E. Konstrukcje aparatów i przyrządów: a) aparat do ciągłej destylacji izotermicznej mieszanin cieczy; b) aparat do demonstracji zjawisk dysocjacji termicznej; c) termostat dla wyższych temperatur; d) aparat do badania szybkości reakcji chemicznych w roztworach w wyższych temperaturach.

F. Prace doktorskie wykonane z inicjatywy i pod kierunkiem Zawidzkiego: a) W. Staronka, „Ueber Additionsverbindungen der Quecksilbersalze mit aromatischen Basen“. Bull. Acad. d. Sciences de Cracovie, A. 1910, 372—398; b) J. Zaykowski, „O szybkości zmydlenia metylosiarczanu potasowego“. Rozpr. Wydz. matem.-przyrodn. Ak. Um. 1916, A. 77—158; c) J. Chodkowski, „Dynamika utleniania kwasu arsenowego kwasem braunowym“. Roczniki Chemji, 1922, w druku.

G. Obszerniejsze wzmianki i omówienia prac Zawidzkiego znajdują się w następujących dziełach: 1) Bakhuis-Roozeboom, „Die heterogenen Gleichgewichte vom Standpunkte der Phasenlehre“, Braunschweig, 1904. 2) Sydney Young, „Fractional Distillation, London, 1903. 3) Weinstein B., „Thermodynamik u. Kinetik d. Körper“, Braunschweig, 1901. 4) Timofejew W., „O tempłotie obrazowania niewodnych rastworow“, Kijew, 1905. 5) Vaubel W., „Lehrbuch d. theoretischen Chemie“, Berlin, 1903. 6) Marchlewski L., „Teorje i metody badań współczesnej chemji organicznej“. Lwów, 1905. 7) Kuenen J. P., „Theorie d. Verdampfung u. Verflüssigung von Gemischen“, Leipzig, 1906. 8) Rothmund V., „Löslichkeit und Löslichkeitsbeeinflüssung“, Leipzig, 1907. 9) Jüptner H., „Das chemische Gleichgewicht auf Grund mechanischer Vorstellungen“, Leipzig, 1910. 10) Rechenberg C., „Grundzüge einer allgemeinen Destillationslehre“, Leipzig, 1910. 11) Sackur O., „Lehrbuch d. Thermochemie u. Thermodynamik“, Berlin, 1912. 12) Küster F. u. Thiel A., „Lehrbuch d. allgem., physikal. u. theoret. Chemie“, Heidelberg, 1913. 13) Kremann R., „Die Eigenschaften der binären Flüssigkeitsgemische“. Stuttgart, 1916. 14) Secat M., „La tension de vapeur des mélanges

des liquides, Bruxelles, 1918. 15) Nadto krótkie wzmianki w podręcznikach chemji fizycznej: W. Ostwalda, W. Nernsta, M. Findlaya, R. Köbera, Van der Waelsa, E. W. Woskburne oraz wielu innych dziełkach i monografjach.

IV.

OFIARY NA RZECZ TOWARZYSTWA.

Zapisy na rzecz T. N. W.: p. A. Temler — 30.000 mk., zapis Dawida, M. Rejchmana, B. Chlebowskiego, Niedomańskiego, W. Stryjewskej, W. Bronikowskiego, Sieberowej.

Dar: Biblioteka Sieberowej, księgozbiór dzieł Buffona przez p. J. Baranowskiego, dar Henryka Dziedzickiego.

V.

STOSUNKI ZEWNĘTRZNE.

W żadnych zjazdach naukowych zagranicą Towarzystwo nasze udziału nie przyjmowało. Kierownik Pracowni Antropologicznej p. K. Stołyhwo został zaproszony do organizacji międzynarodowego instytutu antropologicznego w Paryżu.

T. N. W. brało w okresie sprawozdawczym szeroki udział w życiu społecznem, tak bardzo ożywionem wskutek zmienionych warunków politycznych umożliwiających pełny i swobodny rozwój wysiłków narodu we wszystkich dziedzinach.

Na posiedzeniu Polskiego Tow. opieki nad zabytkami przeszłości i kultury w Moskwie delegowany był p. Gembarzewski.

Do udziału w pracach Komitetu org. obchodu Jana Kilińskiego delegowany był p. Gembarzewski.

P. S. Dickstein był delegatem na pos. w sprawie utworzenia państwowego instytutu Meteorologicznego (zain. przez M-wo Rol. i D. P.), p. J. Kochanowski był delegatem do Biura Prac Kongresowych. Na zjeździe Mierniczym delegatem był p. Gorczyński.

Na otwarciu Uniwersytetu w Poznaniu delegatem T. N. W. był wiceprezes p. L. Kryński.

Na zebrania w sprawie organizacji walki z chorobami zakaźnymi delegowany był Wiceprezes p. L. Kryński.

Odezwa w sprawie odzyskania Gdańska wystosowana do ambasadora Noulensa.

VI.

WYDAWNICTWA.

Wydawnictwa Towarzystwa nie były obfite w okresie sprawozdawczym a nawet w ostatnich czasach wstrzymane zupełnie. Powodem były trudności finansowe, jak drożyzna papieru i robotnika. Ogółem wydrukowano:

1. Sprawozdania Wydziału III, zeszyt 4 i 5.
2. Prace Tow. Naukowego Warszawskiego: a) Wydziału II nr. 16. Marja i Witold Łodański: „Uzależnienie Polski od papieża a kanonizacja św. Stanisława. b) Wydziału III, nr. 29: Stanisław Lencewicz „Morfologia doliny Réchy w Alpach Pennińskich“; nr. 30 — Edmund Malinowski: „Studja nad mieszańcami pszenicy“, cz. I; nr. 31 — Jan Lewiński i Jan Samsonowicz: „Ukształtowanie powierzchni, skład i struktura podłoża dyluwium wschodniej części Nizu Północno-Europejskiego“.
3. Wydawnictwa Tow. Naukowego Warszawskiego. Wydział III. Edward Flatau: „Prace Pracowni Neurobiologicznej“, t. II. Wydział II. J. K. Kochanowski: „Kodeks Mazowiecki“. Zamiana wydawnictw z instytucjami naukowymi nie była w całej rozciągłości przeprowadzana, gdyż z powodu braku lokalu wydawnictwa nie były doprowadzone do należytego porządku.

VII.

SPRAWOZDANIE BIBLIOTEKI T. N. W. ZA ROK 1918.

W organizacji Biblioteki T. N. W. nie zaszły w roku sprawozdawczym żadne zmiany. Dn. 31. XII. 1917 dział skatalogowany obejmował 9500 dzieł, dn. 31. XII. — 9900 dzieł.

W ciągu r. sprawozdawczego Biblioteka otrzymała dar p. Jerzmanowskiej, składający się z około 500 dzieł (w których wiele dubletów Biblioteki T. N. W.).

Biblioteka im. Kamieńskiego — bez zmiany — dzieł 2000.

Biblioteka im. Błońskiego, po uporządkowaniu i wydzieleniu dubletów, składa się z 3.602 dzieł i jest dostępna dla pracowników.

Pracownikami Biblioteki są: p. L. Wiłucka oraz 4 panie z ramienia R. G. O.

Biblioteka pracowni naukowych:

Pracownia	Ilość dzieł	Ilość pism
Antropologiczna	2234 (łącznie z czasopism.)	
Gab. Nauk Historycznych	1549	4
„ Filologiczny	4000 przeszło	
Prac. Fizjologiczna	219	15
„ Meteorologiczna	6650	2
„ Mineralogiczna	1295	
„ Serologiczna	15	
„ Neurobiologiczna	94 (w tem 28 stanowiących depozyt dr. E. Flataua).	

Strona Finansowa Biblioteki:

Rozchód:

Pensje	Mk. 1.020.—	
Wydatki	„ 290.50	
Ubezpieczenie od ognia	„ 35.30	Mk. 1.345.80

Przychód:

Za sprzedane dublety	Mk. 23.85	
Fundusz obrotowy	„ 1.321.95	Mk. 1.345.80

VIII.

SPRAWOZDANIE RACHUNKOWE

Towarzystwa Naukowego Warszawskiego

za rok 1918.

WYKAZY SZCZEGÓŁOWE PRZYCHODÓW ZA ROK 1918.

1. Składki członków.

Za rok 1910.		do przeniesienia	25 425
Lewiński Jan	25 25	Wierzbowski Teod.	25
Za rok 1915.		Rzątkowski K.	25
Tur Jan	25	Giedroyć Franciszek	25
Konic Henryk	25	Wierusz-Kowalski J.	25
Dydyński Teodor	25 75	Loth Edward	25
Za rok 1916.		Jakowski Marjan	25
Kryński Adam A.	25	Kryński Leon	25
Tur Jan	25	Koschembahr - Ły-	
Białaszewicz Kaz.	25	skowski I.	25
Dziedzicki Henryk	25	Majewski Erazm	25
Dydyński Teodor	25	Flatau Edward	25
Konic Henryk	25 150	Goldflam Samuel	25
Za rok 1917.		Kraushar Aleks.	25
Chodyński Stanisław	25	Pawiński Józef	25
Handelsman Marcei	25	Suligowski A.	25
Słoński Stanisław	25	Sokołowski Alfred	25
Gorczyński Wład.	25	Orłowski Stanisław	25
Kryński Adam A.	25	Kucharzewski Fel.	25
Dziedzicki Henryk	25	Nusbaum H.	25
Konic Henryk	25 175	Strasburger Edward	25
Za rok 1918.		Stołyhwo Kazimierz	25
Thugutt Stanisł. J.	25	Kleiner J.	25
do przeniesienia	25 425	Dziedzicki Henryk	25
		Rejchman M.	25
		Kryński Adam A.	25
		Wóycicki Zygmunt	25
		Landau Anastazy	25
		Konic Henryk	25 700
		Ogółem mk. 1.125	

2. Naddatki członków.

Kryński Leon	Mk.	50.00
Majewski E:	"	25.00
Goldflam Samuel	"	50.00
Rejchman M.	"	50.00
Ogółem	<u>Mk.</u>	<u>175.00</u>

3. Ofiary na cele ogólne.

Baranowski Ignacy	Mk.	<u>100.00</u>
-----------------------------	-----	---------------

4. Zapomogi i ofiary na pracownię Antropologiczną oraz oddziały Etnologii i Archeologii.

Kryński L. i Jakowski M. pozyskane zapomogi	Mk.	255.00
Pozyskane przez kierownika prac. p. K. Stolyhwę zapomogi	"	8,640.00
Brun Wacław	"	50.00
Wolna Wszechn. Pol. zwrot za kons. prepar.	"	100.00
Brenneisen Leopold	"	25.00
Natanson Antoni	"	25.00
Min-wo W. R. i O. P. zapomoga	"	6,830.00
Ogółem	<u>Mk.</u>	<u>15,925.00</u>

5. Zapomogi na pracownię Fizjologiczną.

Pozyskana przez p. K. Białaszewicza zapomoga	Mk.	8,640.00
Min. W. R. i O. P. zapomoga	"	1,520.00
Ogółem	<u>Mk.</u>	<u>10,160.00</u>

6. Zapomogi, ofiary i wpływy na pracownię Neurobiologiczną.

Pozyskana przez pp.: Kryńskiego i Jakowskiego M. zapomoga	Mk.	255.00
Pozyskana przez p. Flatau zapomoga	"	8,640.00
Ofiara od pp.: T. i J. Rosentalów	"	200.00
Od p. St. Sumińskiego za 1 litr alkoholu	"	35.00
Min-wo W. R. i O. P. zapomoga	"	2,545.00
Ogółem	<u>Mk.</u>	<u>11,675.00</u>

7. Zapomogi na pracownię Biologii Ogólnej.

Min-wo W. R. i O. P. zapomoga	<u>Mk.</u>	<u>3,000.00</u>
---	------------	-----------------

8. Zapomogi na pracownię Zoologiczną.

Pozyskana przez p. Kryńskiego L. i Jakowskiego M. zapomoga	Mk.	48.45
Pozyskana przez p. Tura J. zapomogi	"	6,900.00
Min-wo W. R. i O. P. zapomoga	"	526.00
Ogółem	<u>Mk.</u>	<u>7,474.45</u>

9. Zapomogi i wpływy na pracownię Meteorologiczną.

Pozysk. przez p. W. Gorczyńskiego zapomoga	Mk.	6.480.00
Min-wo W. R. i O. P. zapomoga	"	2.005.00
Od prac. Biol Ogóln. za kaloryfer i montaż	"	396.75
Ogółem	<u>Mk.</u>	<u>8.881.75</u>

10. Zapomogi na pracownię Mineralogiczną.

Pozyskana przez p. Kryńskiego L. i Jakowskiego M. zapomoga	Mk.	75.00
Pozyskana przez p. Małkowskiego St. zapomoga	"	3.504.00
Ogółem	<u>Mk.</u>	<u>3.579.00</u>

11. Zapomogi i ofiary na pracownię Radjologiczną.

Ofiary od p. Wertensteina Ludwika	Mk.	1.687.50
Pozyskana przez p. Kryńskiego L. i Jakowskiego M. zapomoga	"	75.00
Pozyskana przez p. Wertensteina L. zapomoga	"	2.700.00
Od p. Z. Strokowskiego za korzyst. z pracowni	"	75.00
Kupony od 35.000 rb. 6% pożycz. m. Warszawy po potrąceniu 10%	"	2.041.20
Kupony od 35.000 rb. 6% pożycz. m. Warszawy po potrąceniu 10%	"	2.041.20
Min-wo W. R. i O. P.	"	1.960.00
Ogółem	<u>Mk.</u>	<u>10.579.90</u>

12. Zapomogi na Gabinet Botaniczny.

Pozyskane przez pp.: Kryńskiego L. i Jakowskiego M. zapom.	Mk.	1.505.00
Zapomoga od Min-wa W. R. i O. P.	"	354.00
Ogółem	<u>Mk.</u>	<u>1.859.00</u>

13. Zapomogi na Gabinet Filologiczny.

Zapomoga Min-wa W. R. i O. P.	<u>Mk.</u>	<u>1.260.00</u>
---------------------------------------	------------	-----------------

14. Zapomogi i wpływy na Gabinet Nauk Historycznych.

Pozyskane przez pp.: Kryńskiego L. i Jakowskiego M. zapomogi	Mk.	261.60
Pozyskane przez p. Handelsmana M. zapom.	"	6.000.00
Od bezimiennego ofiarodawcy	"	137.50
do przeniesienia	<u>Mk.</u>	<u>6.399.10</u>

z przeniesienia	Mk.	6.399.10
Za sprzedane dublety	"	31.25
Od Kom. Wojsk. za atlas Chrzanowskiego	"	37.50
Za sprzedane kartki katalogowe	"	66.10
Ogółem	<u>Mk.</u>	<u>6.533.95</u>

15. Zapomogi na wydawnictwa.

Pozyskane przez pp.: Kryńskiego L. i Jakowskiego M. zapom.	<u>Mk.</u>	<u>15.885.45</u>
--	------------	------------------

16. Procenty na fundusz obrotowy.

10.000 L. Z. m. W. 5% z f. Kropiwnickiego	Mk.	999.00
10.500 " " " " Kostrowickiego	"	1.048.96
12.400 " " " " Wychow. Szkoły Gł.	"	1.238.76
500 " " " " Zasobowego	"	49.94
15.000 " Siedleckich z f. specjalnego	"	749.24
14.000 " " " " "	"	699.30
50.000 " Ziemskich 4½% z f. Bernerów	"	4.495.48
3.000 — 6% od legaty ś. p. A. Łoguckiego	"	388.80
10.000 — 7% od zapisu ś. p. Wszebora	"	4.428.00
	<u>Mk.</u>	<u>14.097.48</u>

10% od dochodów z funduszków:

Adama Krasińskiego	Mk.	92.61
Róży Kuratowowej	"	49.93
M. Kernbauma	"	453.60
	<u>Mk.</u>	<u>596.14</u>

Procenty z rachunków w Banku Handl.:

% za rok 1917	Mk.	3.11
3% z rach. bież. nr. 741 za 1918 r.	"	100.16
Ogółem	<u>Mk.</u>	<u>14.796.89</u>

WYKAZY FUNDUSZÓW.

I. Dar hr. Józefa Potockiego.

Według poprzedniego sprawozdania	<u>Mk.</u>	<u>311.735.28</u>
--	------------	-------------------

II. Pożyczka Tow. Kred. m. Warszawy.

Według poprzedniego sprawozdania	<u>Mk.</u>	<u>129.047.60</u>
--	------------	-------------------

III. Amortyzacja.

Amortyzacja poz. T. K. M. wg. poprz. spraw. . .	Mk. 13.266.29
Amortyzacja ruchomości, wy- nosiła wedł. poprz. spraw. . .	Mk. 307.631.93
Amortyzacja ruchomości przy- byłych w r. 1918	„ 44.602.44 „ 352.234.17
Ogółem	<u>Mk. 365.500.46</u>

IV. Fundusze wieczyste.

1. Fundusz im. Roberta i Aleksandry z Pohoskich Bernerów,

Według poprzedniego sprawozdania rb. 50.000 Mk. 108.000.00
pomieszczony w 4½% L. Z. Z. 50.000 rb., zło-
żonych w Banku Handlowym za kwitem de-
pozytowym nr. 20295/11849.

Procenty od tego fund. w kwocie mk. 4.495.48
zaliczone zostały do funduszu obrotowego.

2. Fundusz im. Adama hr. Krasińskiego.

Według poprzedniego sprawozd. rb. 10. 225.58 Mk. 22.087.25
pomieszczony w 4½% L. Z. Z. 10.300 rb., zło-
żonych za kwitami depozyt. nr. 19068/11849
(rb. 10.000) i nr. 21805/11849 (rb. 300).

Procenty od tego funduszu, w kwocie mk. 833.47
po potrąceniu 10%, t. j. mk. 92.61 na fundusz
obrotowy, zaliczone zostały do funduszu na-
grodowego im. Adama hr. Krasińskiego.

3. Fundusz im. Witolda Kropiwnickiego.

Według poprzedniego sprawozdania rb. 10.000 Mk. 21.600.00
pomieszczony w 5% L. Z. m. Warszawy
10.000 rb., złożonych w Banku Handlowym,
za kwitem depozytowym nr. 20866/11849.

Procenty od tego funduszu, w kwocie mk. 999.00
zaliczone zostały do funduszu obrotowego.

4. Fundusz im. Stanisława Kostrowickiego.

Według poprzedniego sprawozdania rb. 10.500 Mk. 22.680.00
pomieszczony w 5% L. Z. m. Warszawy
10.500 rb., złożonych w Banku Handlowym,
za kwitem depozytowym nr. 22007/11849.

Procenty od tego fund. w kwocie mk. 1.048.96,
zaliczone zostały do funduszu obrotowego.

5. Fundusz im. Wychowalców b. Szkoły Głównej.

Według poprzedniego sprawozdania rb. 25.000 Mk. 54.000.00

6. Fundusz im. Marji Stołyhwowej.

Według poprzedniego sprawozdania rb. 682.20 Mk. 1.471.42

W roku sprawozd. wpłynęło na ten fundusz . „ 10.80

Mk. 1.482.22

Procenty od tego funduszu, w kwocie mk. 66.70, zapisane zostały na fundusz nagrod. im. M. Stołyhwowej.

7. Fundusz im. Róży Kuratowowej.

Według poprzedniego sprawozdania rb. 4.788.95 Mk. 10.344.13

pomieszczony w 5% Ł. Z. m. Warszawy 5.000 rb., złożonych w Banku Handlowym za kwitami depozytowymi nr. 24192 (rb. 3.000) i nr. 24233 (rb. 2.000).

Procenty od tego funduszu w sumie rb. 231.25, po potrąceniu 10%, t. j. rb. 23.12 na fundusz obrotowy — mk. 449.57, zaliczone zostały do funduszu nagrod. im. Róży Kuratowowej.

8. Fundusz Pracowni Radjologicznej im. Mirosł. Kernbauma.

Pozostał bez zmiany w sumie rb. 35.000 . . . Mk. 75.600.00

9. Fundusz imienia Mirosława Kryńskiego.

Pozostał bez zmiany w sumie rb. 615.75 . . . Mk. 1.330.00

V. Fundusze bez charakteru wieczystego.

Pozostały bez zmiany w sumie rb. 10.000 . . . Mk. 21.600.00

VI. Fundusze specjalne.

1. Fundusz Komisji Historycznej.

Według poprzedniego sprawozdania rb. 824.69 Mk. 1.781.33

Wyplacono p. Józefowi Siemieńskiemu . . . „ 250.00

Mk. 1.531.33

2. Fundusz Gabinetu Nauk Historycznych.

Według poprzedniego sprawozdania rb. 1.816.13	Mk.	3.922.84
Zapomogi i wpływy za dublety w r. 1917-ym	„	6.550.50
	Mk.	10.473.34
Wydano na utrzymanie Gabinetu	„	8.021.78
Pozostaje	Mk.	<u>2.451.56</u>

3. Fundusz Gabinetu Nauk Ekonomicznych.

Według poprzedniego sprawozdania	Mk.	131.39
Wydano na utrzymanie Gabinetu	„	88.93
Pozostaje	Mk.	<u>42.46</u>

4. Fundusz Gabinetu Botanicznego.

Według poprzedniego sprawozdania rb. 89.31	Mk.	192.91
Zapomogi w r. 1918 wynosiły	„	1.859.00
	Mk.	2.051.91
Wydano na utrzymanie Gabinetu	„	1.948.41
Pozostaje	Mk.	<u>103.50</u>

5. Fundusz Pracowni Antropologicznej.

Według poprzedniego sprawozdania rb. 813.49	Mk.	1.757.14
Zapomogi i ofiary w r. 1918 wynosiły	„	16.177.52
	Mk.	<u>17.934.66</u>

6. Fundusz Pracowni Neurobiologicznej.

Według poprzedniego sprawozdania rb. 1.462.65	Mk.	3.159.32
Zapomogi w r. 1918 wynosiły	„	11.675.00
	Mk.	14.834.32
Wydano na utrzymanie Pracowni	„	14.223.30
Pozostaje	Mk.	<u>611.02</u>

7. Fundusz Pracowni Radjologicznej im. Mirosł. Kernbauma.

Według poprzedniego sprawozdania rb. 234.05	Mk.	505.55
Zapomogi i ofiary w r. 1918 wynosiły	„	10.579.90
	Mk.	11.085.45
Wydatki na utrzymanie Pracowni	„	11.235.10
Zaczerpnięto z funduszu obrotowego	Mk.	<u>149.65</u>

8. Fundusz Prac. Zoologicznej (założ. z daru J. Pawińskiego).

Zapomogi i ofiary w r. 1918 wynosiły Mk. 8.642.67
 Wydano w całości na prowadzenie pracowni.

9. Fundusz Pracowni do badań nad rakiem.

Według poprzedniego sprawozdania rb. 1.000 Mk. 2.160.00
 pozostał niezmienny.

10. Fundusz Biura Atlasu Gleboznawczego.

Według poprzedniego sprawozdania rb. 85.73 Mk. 185.18
 Wydatki Biura w r. 1918 „ 15.98
 Pozostaje Mk. 169.20

11. Fundusz na zakup radu.

Według poprzedniego sprawozdania rb. 12.005 Mk. 25.930.80
 pozostał niezmienny.

12. Ofiary na uczczenie ś. p. Al. Jabłonowskiego.

Według poprzedniego sprawozdania rb. 135.00 Mk. 291.60
 pozostał niezmienny.

VII. Fundusze nagrodowe.

1. Procenty od funduszu im. Adama hr. Krasińskiego.

Według poprzedniego sprawozdania rb. 710.64 Mk. 1.534.98
 W r. 1918 wpłynęło za kupony
 rb. 428.74 Mk. 926.07
 10% potrącono na fund. obrot. „ 92.60 „ 833.47
 Pozostaje Mk. 2.368.45

2. Ofiara p. Tomasza Chądzyńskiego.

Według poprzedniego sprawozdania rb. 450.00 Mk. 972.00

3. Procenty od funduszu im. Marji Stołyhwowej.

Według poprzedniego sprawozdania rb. 49.08 Mk. 106.01
 W roku 1918 obliczono 5% od
 rb. 636.00 — 34.31 Mk. 74.10
 10% potrącono na fund. obrot. „ 7.40 „ 66.70
 do przeniesienia Mk. 172.71

	z przeniesienia . . .	Mk.	172.71
Wyplacono ks. B. Rosińskiemu nagrodę za pracę antropologiczną		Mk.	60.82
Wyplacono p. S. Krukowskiemu nagrodę		"	45.19
	Pozostaje . . .	<u>Mk.</u>	<u>106.01</u>
			66.70

4. Procenty od funduszu im. Róży Kuratowowej.

Według poprzedniego sprawozdania rb. 511.81	Mk.	1.105.51	
W r. 1918 wpłynęło za kupony rb. 231.15	Mk.	499.28	
10% potrącono na fund. obrot.	"	49.71	
		<u>449.57</u>	
	Mk.	1.555.08	
Wyplacono nagrodę p. P. Dąbkowskiemu	"	911.30	
	Pozostaje . . .	<u>Mk.</u>	<u>643.78</u>

VIII. Fundusze wydawnictw.

1. Fundusz wydawnictwa im. ks. J. T. Lubomirskiego.

Według poprzedniego sprawozdania rb. 668.65	Mk.	1.444.28	
Wyplacono:			
kartki do „Kod. Maz.”	Mk.	17.50	
1/2 ryzy papieru	"	30.00	
p. S. Kutrzebie	"	58.50	
Ubezpieczenie papieru	"	124.25	
		<u>230.25</u>	
	Pozostaje . . .	<u>Mk.</u>	<u>1.214.03</u>

2. Fundusz wydawnictwa „Źródła dziejowe”.

Według poprzedniego sprawozdania rb. 3.615.74	Mk.	7.810.00	
W r. 1918 wpłynęło za sprzedane egzemplarze	"	260.90	
	Pozostaje . . .	<u>Mk.</u>	<u>8.070.90</u>

3. Fundusz wydawnictwa „Teki Pawińskiego”.

Według poprzedniego sprawozdania rb. 1.040.22	Mk.	2.246.88
Pozostał bez zmiany.		

4. Fundusz wydawnictwa ś. p. A. Jabłonowskiego.

Według poprzedniego sprawozdania rb. 1.869.61	Mk.	4.038.36	
Wyplac. p. Kamienieckiemu honor. za grudzień	"	250.00	
	Pozostaje . . .	<u>Mk.</u>	<u>3.788.36</u>

5. Fundusz wydawnictwa „Akta Unji”.

Według poprzedniego sprawozdania rb. 800.00 Mk. 1.728.00
Pozostał bez zmiany.

6. Fundusz wydawnictwa „Historja Szkół Wyższych”.

Według poprzedniego sprawozdania rb. 1.081.09 Mk. 2.335.15
Od Gebethnera i Wolffa za sprzedane wydawn. „ 61.87
Pozostaje . . . Mk. 2.397.02

7. Fundusz wydawnictwa „Kościuszko”.

Zebrane przez Komitet Pogrzebowy Mk. 1.750.00
Wolna Wszechn. dla uczcz. pam. T. Korzona „ 275.00
Pozostaje . . . Mk. 2.025.00

IX. Fundusz zasobowy.

Według poprzedniego sprawozdania Mk. 1.296.00
Pozostał bez zmiany.

X. Fundusz obrotowy.

Według poprzedniego sprawozdania niedobór Mk. 1.314.58
Dochody, wykazane w Rachunku Przychodów
i Rozchodów „ 47.232.21
Mk. 45.917.63
Rozchody, wykazane w Rachunku Przychodów
i Rozchodów „ 69.521.13
Niedobór . . . Mk. 23.603.50

Stan czynny.

Bilans w dniu

I. Nieruchomości.		
Dom Nr. 5258 (ul. Śniadekich Nr. 8). Plac w kolonji Sielce Nr. 5a	452 310.48 23.400.53	475.711.01
II. Ruchomości.		
Ruchomości		352.234.37
III. Sumy hipoteczne.		
Sumy hipoteczne		21.600.—
IV. Papiery % w Banku Handl.		
Papiery % złożone w Banku Handl. " " zastawne " "	263.523.30 74.593.44	338.116.74
V. Rachunki przekazowe w Banku Handlowym.		
Rachunek proc. od fund. Ad. hr. Krasieńskiego Nr. 52 Rachunek bieżący Nr. 741	9.20 2.814.58	2 823.78
VI. Niezrealizowane kupony.		
Kupony płatne niezrealizowane		2.732.40
VII. Kasa.		
Gotowizna		8.946.22
VIII. Fundusz obrotowy.		
Niedobór za 1918 r.		23.603.50
Do przeniesienia		1.225.768.02

31 grudnia 1918 r.

Stan bierny.

I. Dar hr. Józefa Potockiego.		311.735.28
II. Pożyczka Tow. Kred. m. Warsz.		127.308.91
III. Amortyzacja.		
Pożyczki Tow. Kred. m. Warszawy Ruchomości	13.266.29 352 234.37	365 500.66
IV. Fundusze wieczyste.		
1. R. i A. Bernerów 2. Adama hr. Krasieńskiego 3. Witolda Kropiwnickiego 4. Stanisława Kostrowickiego 5. Wychowawców b. Szkoły Głównej 6. Marii Stołyhwowej 7. Róży Kuratowowej 8. M. Kryńskiego 9. Pracowni Radjologicznej im. Mirosława Kernbauma	108.000.— 22.087.25 21.600.— 22.680.— 54.000.— 1.482.22 10.344.13 1.330.— 75.600.—	317.123.60
V. Fundusze bez charakteru wieczystego.		
Zapis Zuzanny Wszeborowej		21.600.—
VI. Fundusze specjalne.		
1. Komisji Historycznej 2. " do bad. astr., geof. i meteor. 3. Gabinetu Nauk Historycznych 4. " " Ekonomicznych 5. " Botanicznego 6. Pracowni Neuro-biologicznej 7. " do bad. mad rakiem 8. Biura Atlasu Gleboznawczego 9. Na zakup radu 10. Ofiar na uczenie ś. p. A. Jabłonowskiego 11. Pracowni Mineralogicznej 12. Gabinetu Filologicznego	1.531.33 204.64 2.451.56 42.46 103.50 611.02 2.160.— 169.20 25.930.80 291.60 902.49 941.—	35.339.60
Do przeniesienia		1.178.608.05

Stan czynny.

Bilans w dniu

Z przeniesienia	1.225.768.02
<hr/>	
	1.225.768.02

Komisja Rewizyjna: B. Danielewicz, Fr. Giedroyć,

31 grudnia 1918 r.

Stan bierny.

Z przeniesienia	1.178.608.05
<hr/>	
VII. Fundusze nagrodowe.	
1. Procenty od fund. im. Adama Krasieńskiego	2.368.45
2. Ofiara W. P. Tomasza Chądzyńskiego	972.—
3. Procenty od fund. im. Marji Stołyhwovej	66.70
4. Procenty od fund. im. Róży Kuratowovej	643.78
	4.050.93
<hr/>	
VIII. Fundusze wydawnictw.	
1. J. T. Lubomirskiego	1.214.03
2. M. Kryńskiego	59.85
3. „Źródła dziejowe“	8.070.90
4. „Teki Pawińskiego“	2.246.88
5. A. Jabłonowskiego	3.788.36
6. „Akta Unji“	1.728.—
7. „Historja Szkół Wyższych“	2.397.02
8. im. M. Smoluchwskiego	100.—
9. „Kościuszko“	2.025.—
	21.630.04
<hr/>	
IX. Fundusz zasobowy.	1.296.—
W Banku Handl. w Warszawie, rk. otw. kred.	20.183.—
<hr/>	
	1.225.768.02

J. Wierusz-Kowalski, M. Rejchman, A. Sokołowski.

Wpływy. Projekt Budżetu Towarzystwa Nauko

Przewidziane wpływy na fundusz ob.		484.691.61
Procenty		13.573.42
Prenumerata i sprzedaż wydawnictw.		1.000.—
Dochód z nieruchomości Nr. 5258.	5.575.—	
„ „ Nr. 1319.	44.117.60	
„ „ kol. Sielce	75.—	49.767.60
Dochód z pracowni serologicznej		104.520.—
Przyznane przez Kasę Mianowskiego zapomogi		38.628.—
Procenty od funduszu im. M. Kernbauma na pracownię radiologiczną.		4.082.40
Pozostałości funduszy:		
1) specjalnych	35.339.60	
nagrodowych	4.110,78	
wydawniczych	21.570.19	61.020.57
		<u>757.283.60</u>

wego Warszawskiego na 1919 r. Wydatki.

Wydatki kancelaryjne	3.000.—	
Pensje, gratyfikacje i dodatek droż.	30.000.—	
Do rozporządzenia Zarządu T. N. W.	10.000.—	
Biblioteka	2.000.—	
Wydatki nieprzewidziane	3.422.13	48.422.13
Wydatki z nieruchomości:		
1) przy ul. Śniadeckich Nr. 5258.	64.000.—	
2) „ „ Nowy-Świat 1319/20/21.	44.117.60	
3) w kolonji Sielce	110.—	108.227.60
Wydawnictwa		100.000.—
Na prowadzenie Gabinetów i Pracowni:		
1) Gabinet Filologiczny.	11.150.—	
2) „ Nauk historycznych	15.000.—	
3) „ Botaniczny	6.000.—	
4) „ Matematyczny.	3.700.—	
5) Pracownia Antropologiczna	31.500.—	
6) „ Biologii ogólnej	20.380.—	
7) „ Fizjologiczna	26.400.—	
8) „ Meteorologiczna	9.800.—	
9) „ Mineralogiczna	6.255.—	
10) „ Neurobiologiczna	26.400.—	
11) „ Radiologiczna	19.550.—	
12) „ Serologiczna	104.520.—	
13) „ Zoologiczna	15.700.—	
14) Obserwatorium Astronomiczne	550.—	296.905.—
Komisja Fizjograficzna		112.525.30
Wydatki z funduszy spec. nagr. i wyd.		61.020.57
Komisja Historyczna		10.000.—
Wykup zastawionych papierów % w Banku Handlowym		20.183.—
		<u>757.283.60</u>

IX.

POSIEDZENIE PUBLICZNE

2 grudnia 1918 r.

1.

Zagajenie Wiceprezesa Leona Kryńskiego.

Dostojne Zebranie!

Z potopu wojny wszechświatowej, o którą modlił się nasz wieszcz, wyłania się postać Polski wolnej, zjednoczonej, potężnej. Jawą staje się sen, śniony przez całe pokolenia od stulecia z górą, iści się marzenie, za które pokolenia te walczyły i umierały. W tej wielkiej chwili u wrót ery sprawiedliwości dziejowej witam Was, dostojni nasi goście, witam z radością, wzruszeniem i dumą w tych murach gmachu Staszica, dawnej siedziby Królewskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, którego spadkobiercą duchowym i szczytnych zadań dalszych wykonawcą jest Towarzystwo Naukowe Warszawskie. W imię nieprzedawnionych praw moralnych tego spadku znajdujemy się dziś tutaj i, objąwszy przy poparciu naszych władz państwowych należną nam ojcowiznę, kroczyć będziemy niezłomnie ku spełnieniu zgodnych ze sobą, aczkolwiek stuleciem od siebie oddzielonych dążeń obu tych Towarzystw, pomni wraz ze Staszicem, iż „rozświeceniem światła zwiększymy najpotężniejsze jestestwa zachowania Narodu, a jedyne do nadania Mu nieśmiertelności — władze rozumu. Bez ich rozwinięcia nie może postępować w narodzie cywilizacja, one tylko mogą czynom i sławie ludów nadać pamięć potomnych wieków“.

Obco jeszcze spoglądają dziś na nas ściany tego gmachu, noszące na sobie wstrętne ślady wrogich najazdów. Przepiękne linje renesansowe ścian, nakreślone genialną ręką Corazzi'ego, ustąpić musiały pstrokaciźnie stylu wschodniego barbarzyńcy. Ubiegłe trzy lata ostatniego najazdu pruskiego zostawiły również ślady w zniszczeniu całego gmachu i oszpeceniu ścian napisami.

Są to jednak krzywdy przemijające. Z chwilą pozbycia się najeźdźców, zostając panami w swoim kraju, postaramy się usunąć jaknajrychlej te po nich pozostałości. W ciągu lat najbliższych winna zniknąć szpecąca naszą stolicę fasada i powrócić dawna, pamiętna nam postać pałacu Staszica. A już od dnia dzisiejszego posiedzenia wewnątrz jego komnat wypełni atmosfera polskiej myśli naukowej, promieniejąca zarówno z ducha działań trzech prezesów Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Albertrandiego, Staszica i Niemcewicza, tych dobrych genjuszów nauki polskiej w okresie istnienia Towarzystwa od r. 1800 do 1832, jak i będąca główną dźwignią naszych poczynań i pracy w dotychczasowej siedzibie Towarzystwa Naukowego przy ulicy Śniadeckich. Tej atmosferze naukowej, jej prężności i rozlewności, zawdzięczamy bujny rozkwit naszego Towarzystwa w ciągu lat 11, ubiegłych od chwili jego powstania.

Na nas, członkach i kierownikach Towarzystwa Naukowego, ciąży dziś obowiązek podwójny: z jednej strony nawiązanie nici z tradycją Towarzystwa Przyjaciół Nauk, nawiązanie tem konieczniejsze wobec powstających potrzeb państwowości polskiej, które ongi znajdowały żywy oddźwięk w pracach Towarzystwa; z drugiej — nieprzerwane dążenie do wszechstronnego rozwoju myśli naukowej i utrzymania nauki polskiej na wyżynie, odpowiadającej zarówno poziomowi nauki wszechświatowej jak i właściwościom genjusza naszego narodu, a to za wzorem i we współdziałaniu z drugą najwyższą naszą instytucją naukową — Akademią Umiejętności w Krakowie. Stworzy to podstawę granitową dla nauki polskiej, wznoszącej się górną ponad walki życia codziennego, ponad mętne fale tarć społecznych i knowań politycznych, jako Alma Mater całego narodu i źródło odżywcze potrzeb jego życia duchowego.

Pałac Staszica pozostać winien nietylko wieczystą siedzibą Towarzystwa Naukowego, które zyskuje w nim znakomite pomieszczenie dla swych gabinetów, bibliotek, zbiorów i pracowni naukowych. Stanowić on będzie po wsze czasy widomy znak kultu dla nauki ojczystej, symbol czci dla jej dostojności i zrozumienia jej potężnego znaczenia dla życia i wielkości narodu polskiego. A ponad tym gmachem unosić się będzie duch jego twórcy, wielkiego obywatela Polski — Staszica, pod którego znakiem odbywamy tu dzisiejsze pierwsze posiedzenie, składając synowski hołd nieśmiertelnej jego pamięci.

Lecz i o zasługach mężów społecznych nie możemy zapominać. W dniu 29 marca r. b. zmarł prezes Towarzystwa Naukowego, Bronisław Chlebowski, jeden z członków założycieli Towarzystwa i długoletni przewodniczący wydz. literatury i językoznawstwa. Znakomity znawca literatury polskiej całe swe życie poświęcił badaniom w tym zakresie, których wyniki przedstawił w szeregu dzieł naukowych wybitnej wartości. Jak wielu uczonych polskich nie miał w ciągu całego życia możliwości dzielenia się swą wiedzą ze słuchaczami z katedry uniwersyteckiej. Dopiero wskrzeszenie polskiej wszechnicy w Warszawie dało mu tę możliwość w ostatnim roku jego życia. Towarzystwo Naukowe ma obowiązki wdzięczności względem zmarłego zarówno za jego działalność w Towarzystwie, jak i za dowody wielkiej dlań życzliwości, jakie dał w swej woli pośmiertnej, obdarzając Towarzystwo znacznym zapisem i przekazując swe bogate zbiory biblioteczne.

Proszę Dostojne Zebranie uczcić przez powstanie pamięć zmarłego.

**Sprawozdanie Sekretarza Generalnego Marjana Jakowskiego
z działalności T. N. W. za rok 1918.**

Dostojne Zgromadzenie!

Po cztery kroć dzień 25 listopada, nasze święto doroczne, dzień, w którym składamy społeczeństwu sprawozdanie z czynności naszego Towarzystwa, obchodziliśmy wśród wrzawy wojennej, jakkolwiek w niejednakowych warunkach. Gdy w roku 1914 zaledwie co ustał huk armat pod Warszawą, a wszyscy byli pod wrażeniem świeżo przeżytych chwil i wstrząśnień, lata następne 1915, 16 i 17 dały wprawdzie względne uspokojenie, naskutek oddalenia się od nas bezpośredniej wrzawy wojennej, lecz przeżywaliliśmy je pod ciężką i gniotącą pięścią okupanta, w warunkach ciężkiej niepewności co do dalszych losów naszego narodu. Dzisiejszy nasz obchód przypada już w okresie rokowań pokojowych, wśród niebywałego przewrotu dziejowego, lecz świta nam już prawdziwa jutrzienka lepszego spokojnego życia, jako narodu istotnie wolnego i niezależnego na terenie całej naszej ojczyzny. Nastrój ten musi się odbijać i na horoskopach dalszej egzystencji naszego Towarzystwa. Prawie wszyscy nasi członkowie odcięci w latach ubiegłych od Warszawy, wrócili już do kraju, czynność pracowni i gabinetów dawniejszych i nowopowstałych jest bardzo ożywiona, o ile jest to możliwe przy coraz większej trudności zdobywania środków pomocniczych do badań i przy utrudnionej komunikacji z innymi instytucjami naukowymi zagranicą. Oby tylko warunki materialne pozwoliły nam tak rozwijać nasze czynności, jak mamy zamiar i siły po temu — mamy nadzieję, że Towarzystwo nasze będzie kroczyć dalej po drodze rozwoju, a nawet szybciej i owocniej niż dotąd kroczyło.

W składzie osobistym Towarzystwa zaszły w okresie sprawozdawczym dość duże zmiany. Do dnia 1 lipca r. ub. liczyło Towarzystwo 4 członków honorowych i 130 rzeczywistych — ogółem 134. Od tej daty do dnia 1 lipca r. b. przybyło członków honorowych 6 i rzeczywistych 4. Na członków honorowych zostali powołani pp. Benedykt Dybowski, Oswald Balzer, Emil Godlewski sen., Bolesław Ulanowski, Fr. Chłapowski i Wł. Holewiński; na członków rzeczywistych wybrano pp. Bronisława Dembińskiego, Juljusza Kleintera, Aleksandra Mogilnickiego i Henryka Wielowieyskiego. Zmarł członek honorowy i Prezes Towarzystwa Bronisław Chlebowski, oraz 11 członków rzeczywistych — o 7 z nich mówiliśmy już w zeszłym sprawozdaniu, tu zaś wymienimy 4 członków zmarłych już po ułożeniu ostatniego sprawozdania, a mianowicie członka Wydziału II młodego historyka i dzielnego badacza Ignacego Tadeusza Baranowskiego oraz członków Wydziału III, znanego fizyka Wiktora Biernackiego, dzielnego lekarza pedjatry Józefa Brudzińskiego, oraz znaną z licznych prac w zakresie chemji fizjologicznej i bakterjologicznej Nadzieję Sieberową. Ogółem więc w okresie roku sprawozdawczego Towarzystwo nasze liczyło członków honorowych 9, rzeczywistych 123, ogółem 132.

Pozwólcie mi, Szanowni Słuchacze, poświęcić słów kilka pamięci zmarłych naszych kolegów.

O zmarłym ostatnio naszym Prezesie ś. p. **Bronisławie Chlebowskim**, jednym z założycieli Towarzystwa, mówić nie będę, gdyż uczynił już to pan Wice-Prezes w swej inauguracyjnej przemowie.

Ignacy Tadeusz Baranowski, młody, lecz wytrawny i płodny w rezultatach swej pracy badacz historyczny zmarł zawcześnie dla nauki polskiej i pozostawił po sobie lukę w szeregu badaczy wewnętrznych dziejów Polski. Zwłaszcza prace jego z zakresu życia ekonomicznego Polski w wiekach XVI, XVII i początku XVIII wyrobiły mu wybitne stanowisko historyka życia wewnętrznego naszego narodu. Nie doczekał się u nas katedry, która mu się słusznie należała. W Krakowie wykładał jako docent na Uniwersytecie Jagiellońskim, a u nas w Warszawie był bibliotekarzem biblioteki Ordyn. Krasińskich.

W i k t o r B i e r n a c k i, znany fizyk i profesor tego przedmiotu na politechnice warszawskiej, należał do założycieli naszego Towarzystwa. Prace jego, zwłaszcza z zakresu załamania światła w cieczach, badania samodzielne nad zjawiskami elektrycznymi wogóle oraz nad promieniami katodalnemi wyrobiły mu znane imię wśród uczonych fizyków. Zmarł zdala od kraju, zmuszony do wyjazdu do Rosji podczas ewakuacji Warszawy.

J ó z e f B r u d z i ń s k i, lekarz pedjatra i działacz społeczny, a ostatnio pierwszy rektor odrodzonego Uniwersytetu Warszawskiego, w zakresie swej specjalności pozostawił po sobie duży szereg prac klinicznych i eksperymentalnych, zwłaszcza w zakresie symptomatologii zapalenia opon mózgowych oraz zastosowania leczniczego bakterji kwasu mlecznego w cierpieniach dróg trawienia, myśl podchwycona później przez innych badaczy, między innymi przez Miecznikowa. Zmarły nasz kolega był znakomitym organizatorem, dowodem czego powstałe dwa szpitale dziecięce w Warszawie i w Łodzi, oraz umiał skupiać około siebie i zachęcać do twórczej pracy naukowej młodych kolegów lekarzy.

N a d z i e j a S i e b e r o w a, członek rzeczywisty Instytutu Medycyny eksperymentalnej w Petersburgu, długoletnia współpracowniczka prac i doświadczeń niezapomnianego Marcelego Nenckiego, ogłosiła duży szereg prac z dziedziny oksydacji, studja nad barwnikami krwi i ich pochodzeniem, nad sprawami chemicznemi w przewodzie pokarmowym, nad fermentacją pod wpływem drobnoustrojów. Wiele z tych prac poruszały i rozstrzygały pierwszorzędne i zasadnicze pytania z zakresu fizjologii i patologji. Jeszcze za życia ofiarowała znaczny fundusz (50.000 rb.) na założenie Instytutu im. prof. Marcelego Nenckiego dla uczczenia jego drogiej dla nas wszystkich, dawnych jego uczniów, pamięci.

Tyle o ubytych z naszych szeregów członkach Towarzystwa. Cześć ich pamięci!

Posiedzeń odbyło Towarzystwo w okresie sprawozdawczym 87, z czego posiedzeń ogólnych 4, Zarządu 23, Rady pracowni naukowych 7, Komisji Rewizyjnej 3, posiedzeń Wydzia-

łu I i II po 9, Wydziału III — 10, posiedzeń Komisji: historycznej 6, językowej i do badań nad historją literatury i oświaty po 1, meteorologicznej 2, fizjograficznej 7, oraz Sekcji antropologicznej i meteorologicznej po 3.

Przechodzę z kolei do jaknajkrótszego, aby nie przeciążać sprawozdania, zestawienia czynności naukowych Towarzystwa, rozpoczynając od jego wydziałów.

Wydział I językoznawstwa i literatury odbył w r. 1917/18 9 posiedzeń, na których przedstawili swe referaty pp.: A. A. Kryński, K. Kosiński, K. Wóycicki, J. Dicksteinówna, Z. Gąsiorowska, A. Lange, K. Moszyński i M. Smolarski.

Komisja do badań nad historją literatury i oświaty na skutek decyzji Wydziału I wznowiła zawieszoną, wskutek nieprzyjaznych warunków, działalność i wybrała na swego przewodniczącego p. G. Korbuta.

Gab. Filologiczny w drugim roku swego istnienia prowadził w dalszym ciągu pracę w kierunku przygotowania do druku dzieł pisarzy polskich w. XVIII-go w krytycznych wydaniach, dla zamierzonego wydawnictwa „Biblioteki pisarzy polskich wieku XVIII-go i pierwszej ćwierci XIX-go“. Brak jednak narazie niezbędnego funduszu na wydawnictwo nie pozwala jeszcze na rozpoczęcie druku.

Wydział II nauk antropologicznych, społecznych, historii i filozofji w okresie sprawozdawczym odbył 9 posiedzeń, na których wygłoszono 19 referatów: z zakresu historii 13: C. Ehrenkreutzowa, M. Handelsman, M. Hertzówna, S. Kętrzyński, A. Kraushar, M. W. Łodyński, W. Trojanowski, K. Tymieniecki; z zakresu historii sztuki: Z. Batowski, W. Tatariewicz; z zakresu historii prawa: S. Ehrenkreutz; z zakresu archeologii: R. Jakimowicz, B. Werner.

Komisja Historyczna w pierwszej połowie roku sprawozdawczego przystąpiła do szerszych prac organizacyjnych.

Omówiono i przyjęto obszerny plan opracowania bibliografji historii Polski w okresie od r. 1815 do 1863-go, przedstawiony przez pp. Handelsmana i Mościckiego.

Zatwierdzono plan dalszego ciągu wydawnictwa ksiąg sądowych mazowieckich, opracowany przez pp. Handelsmana

i Tymienieckiego, postanowiono wydać II tom „Ksiąg referendarskich“, opracowany przez ś. p. Ign. Tad. Baranowskiego oraz rozprawę p. Siemieńskiego o „Symbolice wydawniczej“. Omawiano plany wydawnictwa materiałów do historii powstania 1863 r. i do historii stosunków miasta Wilna, próbowano wreszcie wznowić wydawnictwa, przerwane na początku wojny.

Wydawnictwo Kodeksu mazowieckiego prowadzone było dalej przez p. Kochanowskiego dzięki temu, że rozporządzało zasobem papieru, zawczasu przygotowanym.

Wreszcie na naradzie historyków, zamieszkałych w Warszawie, przyjęto plan księgi zbiorowej, poświęconej omówieniu pracy naukowej ś p. Tadeusza Korzona we wszystkich jej dziedzinach.

G a b i n e t N a u k H i s t o r y c z n y c h pozostawał nadal pod zarządem kierownika p. M. Handelsmana. Asystentem był p. A. Rybarski, zaś po jego ustąpieniu — p. Stetkiewicz.

Zbiory gabinetu powiększały się w miarę możliwości przez nabywanie źródeł i opracowań zachodnio - europejskich, przede wszystkim niemieckich, jako łatwiejszych do sprowadzenia. Stosunki z instytucjami naukowymi polskimi w Krakowie i Lwowie były, jak w r. ub., bardzo utrudnione tak, że w zakresie najnowszych publikacji naukowych polskich dają się odczuwać duże braki. Nabytki, jak i w latach ubiegłych, dotyczyły przede wszystkim źródeł, a następnie — publikacji o charakterze podręczników uniwersyteckich z zakresu nauk pomocniczych, metodyki historycznej i historii ustroju państw Europy Zachodniej. Z wydawnictw źródłowych nabytych w roku sprawozdawczym, wymienić należy wielotomowy Codex Brandenburgensis. W chwili obecnej Gabinet posiada 1553 dzieła. Z Gabinetu korzystało 749 czytelników.

Główne prace Gabinetu — przedsięwzięcia wydawnicze w roku sprawozdawczym nie mogły być prowadzone normalnie. Strajk drukarski i olbrzymi wzrost cen druku zahamowały zupełnie w początku kwietnia wydawnictwo ksiąg sądowych mazowieckich. Obok trzech drukujących się tomów prowadzono prace nad przygotowaniem dalszych tomów tegoż wydawnictwa.

W roku sprawozdawczym prowadzono dalej prace również nad atlasem historycznym ziem Rzplitej.

Komisja Statystyczna w ubiegłym roku sprawozdawczym od 1. VII. 1917 do 1. VII. 1918 — była nieczynna.

W okresie sprawozdawczym Gabinet nauk ekonomicznych był również nieczynny z powodu braku funduszków.

Wydział III nauk matematycznych i przyrodniczych odbył 10 posiedzeń, na których odczytano i rozpatrzono 75 prac, rozpraw i komunikatów ściśle specjalnego charakteru. Z zakresu anatomji: pp.: J. Koelichen, E. Loth i J. Majewski; antropologji: Ks. B. Rosiński; astronomji: J. Krassowski; bakterjologji: Z. Bichniewiczówna, St. Serkowski, S. Sierakowski i J. Wolman; biologji ogólnej: R. Minkiewicz; botaniki: S. Dziubałtowski, E. Malinowski, Z. Puchalski i Z. Wóycicki; chemji: M. Dominikiewicz, M. Fordoński i K. Jabłczyński oraz F. J. Wiśniewski; fizjologji: K. Białaszewicz, K. Szokalski, J. i T. Viewegerowie; fizjologji porównawczej: H. i St. Przyłęccy; geologji: J. Cybulski, J. Czarnocki, K. Kowalewski, S. Lencewicz, J. Lewiński, St. Małkowski i J. Samsonowicz; matematyki: St. Mazurkiewicz, A. Rejchman, J. Rudnicki i F. J. Wiśniewski; meteorologji: Wł. Gorczyński, W. Pogorzelski i Wł. Smosarski; patologji: M. Erlichówna, E. Flatau i Br. Sawicki i Zylberlast-Zandowa; patologji ogólnej: B. Dębiński; wreszcie z działu zoologji: J. Domaniewski, J. Prüfer, W. Stefański, St. Sumiński, J. Sztolcman, J. Tur i H. Zagrodziński.

Komisja Fizjograficzna przy Wydziale III Towarzystwa Naukowego Warszawskiego ukonstytuowała się dopiero w dniu 15-ym grudnia 1917 r. Prócz organizowania prac w sekcjach poszczególnych, Komisja Fizjograficzna postawiła sobie zadania: a) skupienia przy Towarzystwie Naukowym Warszawskim pracowników na polu fizjografji krajowej, b) działalność wydawniczą na tem polu, c) współdziałanie w sprawie organizacji państwowych Instytutów Fizjograficznych. W okresie sprawozdawczym Komisja Fizjograficzna odbyła 6 posiedzeń ogólnych.

Z poszczególnych 5 sekcji Komisji rozpoczęły pracę tylko Sekcja Meteorologiczna i antropologiczna.

Sekcja Meteorologiczna przejęła działalność istniejącej już od października 1908 r. Komisji Meteorologicznej

i odbyła 3 posiedzenia, na których wygłosili referaty pp.: Wł. Gorczyński, A. B. Dobrowolski, W. Pogorzelski i W. Smosarski.

Sekcja Antropologiczna przejęła działalność istniejącej dawniej przy Wydziale II Komisji Antropologicznej oraz posiedzeń konferencyjnych, urządzanych następnie w Pracowni Antropologicznej T. N. W. i w okresie sprawozdawczym odbyła 3 posiedzenia, na których wygłosili referaty pp. R. Jakimowicz i K. Moszyński.

Przewodniczącym Komisji Fizjograficznej był p. K. Stołyhwo, sekretarzem p. Wł. Gorczyński.

Rada Pracowni Naukowych (przewodniczący p. Stanisław Thugutt, sekretarz p. Kazimierz Białaszewicz), odbyła w roku sprawozdawczym ogółem 9 posiedzeń, na których były rozważane sprawy następujące: 1) został opracowany regulamin dla zakładów naukowych T. N. W.; 2) były rozważane projekty organizacji dwu nowych pracowni przy T. N. W.: pracowni fizjologii roślin, której kierownictwo zaproponowano prof. Emilowi Godlewskiemu (sen.) i pracowni biologii ogólnej; 3) sprawa ustąpienia p. T. Koźniewskiego ze stanowiska kierownika pracowni chemii fizjologicznej i lekarskiej — obecnie stanowisko to wakuje; 4) roztrząsano sprawę podwyższenia etatów personelu zakładów naukowych T. N. W.

Pracownia Antropologiczna rozwijała się dalej pomyślnie. Kierownikiem był, jak dawniej, p. Kazimierz Stołyhwo, asystentami — pp. D. Lipcówna, ks. B. Rosiński i R. Tylplówna oraz pp. R. Jakimowicz i St. Krukowski.

Działalność naukowa w Pracowni Antropologicznej obejmowała nie tylko zakres antropologii właściwej, lecz również archeologię i etnologię. Na porządku dziennym były prace pp.: R. Jakimowicza, J. Kisielewskiego, D. Lipcówny, K. Moszyńskiego, R. Tylplówny i B. Wenera. Ogółem w okresie sprawozdawczym były opracowywane w Pracowni Antropologicznej 24 tematy, a od początku istnienia Pracowni prócz prac, znajdujących się na ukończeniu, bądź też dopiero zapoczątkowywanych, ogłoszono drukiem 65 prac naukowych, które zostały w niej wykonane całkowicie lub częściowo.

Podobnie, jak i w latach ubiegłych, odbywały się w Pracowni Antropologicznej posiedzenia konferencyjne, które miały

na celu rozpatrzenie i przedyskutowanie oryginalnych prac naukowych, wykonanych w zakładzie, jak też prac zgłoszonych oraz referatów, mających charakter sprawozdawczy.

Oprócz działalności ściśle naukowej, pracownia antropologiczna T. N. W. służyła również w sprawie planowego zwiększenia ilości adeptów tej gałęzi wiedzy, a mianowicie w lokalu pracowni antropologicznej odbywały się ćwiczenia praktyczne z antropologii i anatomji człowieka. W ćwiczeniach tych brało udział w okresie sprawozdawczym osób 20.

Pracownia Antropologiczna T. N. W. służyła również w okresie sprawozdawczym swym księgozbiorem, urządzeniami i zbiorami naukowymi 19 osobom oraz Zakładowi Anatomji opisowej Uniwersytetu Warszawskiego, które korzystały z pracowni antropologicznej dla swoich spraw naukowych.

Razem w okresie sprawozdawczym pracowało w pracowni antropologicznej i korzystało z jej księgozbioru, urządzeń i zbiorów naukowych 69 osób.

Wreszcie zaznaczyć należy, że w r. 1918-ym z funduszu wieczystego im. ś. p. M. Stołyhwowej przyznana została przez Wydział nauk matematycznych i przyrodniczych T. N. W. nagroda ks. Bolesławowi Rosińskiemu za pracę p. t. „Charakterystyka antropologiczna ludności wsi Kaszyc i Przeworska w Galicji“, która to praca została wykonana w Pracowni Antropologicznej i ogłoszona drukiem w sprawozdaniach T. N. W. w r. 1917-ym.

W Pracowni Fizjologicznej kierownik p. K. Białaszewicz wraz z szeregiem osób prowadzili badania nad energetyką głodu i śmierci, nad ogólną przemianą materji i energii u zwierząt zmiennocieplnych i ciepłokrwistych, nad swoistością białka zarodkowego, nad czynnikami wewnętrznymi rozwoju kultur i nad linjami ciągłymi wymoczków, wreszcie nad działaniem produktów przemiany materji na wymoczki. Prace te prowadzili pp.: T. Vieweger, R. Minkiewicz, J. Viewegerowa, R. Szretter, H. Pitzelówna i S. Goldberżanka.

W roku sprawozdawczym zostały wygłoszone na posiedzeniu Wydziału III 4 prace pp.: K. Białaszewicza, T. Viewegera, J. Viewegerowej i St. Przyłęckiego, a przy pracowni czynne było „Kółko fizjologiczne“, na którym referowano prace naj-

nowsze, przeważnie oryginalne. Kółko odbyło osiemnaście posiedzeń w ciągu roku.

W Pracowni Meteorologicznej obok stałych prac obserwacyjnych, a zwłaszcza pomiarów natężenia promieniowania słonecznego oraz wypromieniowywania, najważniejszym wynikiem działalności w okresie sprawozdawczym było opracowanie i wydanie nowych izoterm Polski, Europy i kuli ziemskiej. Dla ziem polskich izotermy były już wprawdzie ogłoszone poprzednio w publikacji o „Temperaturze powietrza w Polsce”, gdy jednak w pracy poprzedniej uwzględnione były prawie wyłącznie tylko stacje na ziemiach polskich, jakkolwiek położone na obszarze koło miliona km², sięgającym od Bałtyku do Karpat i do morza Czarnego oraz od Odry z Nissą Łużycką do Dniepru, to w nowym opracowaniu zakres ten został rozszerzony początkowo na Europę a następnie i na całą kulę ziemską.

W ten sposób zamierzony cykl podstawowych opracowań klimatycznych, z których już tom III ukazuje się w druku, zawiera materiały źródłowe dla przyszłej syntezy nie tylko klimatu Polski, ale niejako dla klimatografii globu całego. Po ukończeniu dwóch tak zasadniczych czynników meteorologicznych, jak ciśnienie i temperatura powietrza, są obecnie opracowywane stosunki opadowe i prądy powietrzne w Polsce.

Nowoogłoszone izotermy Europy oraz kuli ziemskiej nie mogły być opracowane tak źródłowo, jak izotermy Polski; uwzględniają one jednak lepiej zdobycze lat ostatnich (zwłaszcza w Antarktydzie i w Arktyku oraz w strefie międzyzwrotnikowej), niż dotychczas reprodukowane w różnych atlasach i wydawnictwach mapy izoterm świata, częściowo już bardzo przestarzałe.

Zarówno świeżo ogłoszone izobary Polski, jak i izotermy, oraz izoamplitudy rzucają nowe światło na indywidualne stanicwisko i charakter klimatu Polski. Jakkolwiek całokształt faktów, potrzebnych dla uzasadnienia indywidualizmu klimatycznego ziem polskich nie został jeszcze wyczerpany, to jednak już dotychczasowe opracowania pozwalają nam wypowiedzieć twierdzenie, że Polska stanowi swoistą klimatyczną krainę, na której (w pobliżu dawnych kresów wschodnich) przebiega pas

graniczny między typem atlantycko - europejskim a typem kontynentalnym klimatu.

Oprócz dużej pracy p. Wł. Gorczyńskiego „O nowych izotermach Polski, Europy i kuli ziemskiej“ z dodatkiem o charakterze klimatycznym Polski, ogłosili swe prace pp.: W. Pogorzelski, St. Kosińska, E. Stenz, F. Piotrowski i Wł. Smosarski.

W Pracowni Neurobiologicznej prócz kierownika, p. E. Flatau, pracowało w roku sprawozdawczym 11 lekarzy. Obecnie w druku znajduje się drugi tom prac pracowni neurobiologicznej. Prace podzielone są na 3 działy: a) prace z dziedziny neurologji doświadczalnej (E. Flatau); b) Prace z dziedziny anatomji układu nerwowego (J. Koelichen); c) Prace z dziedziny anatomji patologicznej i patologji układu nerwowego (M. Bornstein, M. Erlichówna, E. Flatau, Br. Sawicki i St. Kopczyński).

Prace wykonywane w pracowni należą przeważnie do dziedziny neurologji doświadczalnej i dążą do wyświeślenia pochodzenia chorób nerwowych, sposobu ich rozwoju oraz stosowania na drodze eksperymentu prób leczenia tych chorób. Liczba mózgów z patologji ludzkiej w muzeum pracowni do dn. 1 lipca 1918 r. wynosiła 308.

Pracownia Radjologiczna w ciągu roku sprawozdawczego pozostawała pod kierownictwem p. L. Wertensteina. Pracowali w niej pp.: M. Nadratowska, A. Muszkatówna, H. Herszfinkiel i H. Lachs.

Działalność naukowa pracowni skierowana jest na badanie zagadnień z fizyki i chemji radjologicznej. W pierwszym dziale, fizycznym, opracowywane tematy ogniskują się dokoła kilku zasad przewodnich. Przedewszystkiem pracownia specjalizuje się w kierunku t. zw. odskoku promieniotwórczego. Po drugie, szczególne uwzględnienie znajdują sprawy dotyczące zmienności zjawisk promieniotwórczych w czasie, zmienności, ujętej t. zw. prawem wykładniczym i odstępstwami od tego prawa. Po trzecie studjowane są metody wspólne radjologji i innym działom fizyki; chodzi tu między innymi o wydzielanie ciepła przez ciała promieniotwórcze i o własności fizyczne emanacji radu. Wreszcie duże uwzględnienie znalazło specjalne badanie fosforescencji, wywołanej przez ciała promieniotwórcze. W dzia-

le chemicznym interesują pracownię przede wszystkim własności elektrochemiczne substancji radioaktywnych.

Poza promieniotwórczością program i uposażenie pracowni radjologicznej pozwala na badania z innych działów fizyki i chemii fizycznej. Tak np. w ciągu roku sprawozdawczego prowadzone były badania nad ultramiskroskopją roztworów koloidalnych.

Warsztat pracowni w dalszym ciągu był czynny i wyrabiał oprócz aparatów specjalnych, również przyrządy miernicze o charakterze ogólnym, jak elektrometry, galwanometry i t p.

Zebrania konferencyjne prowadzone były w pracowni w dalszym ciągu.

Działalność Pracowni Serologicznej pod względem wytwórczym w okresie sprawozdawczym wyraziła się w wyrobieniu tych samych co w latach ubiegłych surowic i szczepionek. W tym celu uodparniano 9 koni. Wszystkie konie przebyły dni instytutowych 3078. Drobniejszych zwierząt: królików, świnek morskich, myszy zużyto za mk. 1.088 fen. 47. Utrzymanie koni, wskutek podrożenia paszy, wymagało coraz większych wydatków. Koszt utrzymania konia wynosił przeciętnie mk. 5 fen. 36 na dobę i wzrasta nadal niepomierne. Wogóle wskutek drożyzny zwierząt, ich utrzymania i drożyzny chemikalji, warunki egzystencji pracowni stają się coraz cięższe.

Kuratorem pracowni był w roku sprawozdawczym Sekretarz generalny T. N. W. M. Jakowski; czasowym zastępcą kierownika do 15 czerwca 1918 — p. Zenon Karłowski; od 15 czerwca r. b. objął kierownictwo nad pracownią po powrocie do kraju p. Teofil Gryglewicz; czasowym asystentem był do 15 czerwca r. 1918 p. Ryszard Szerypo; od 15 czerwca — p. Zenon Karłowski; laborantkami były: p. Wanda Karłowska i do 1 kwietnia r. 1918 p. Barbara Grabowska; od 1 kwietnia — p. Natalja Rokossowska.

Pracownia Zoologiczna w roku sprawozdawczym pozostawała pod kierownictwem p. J. Tura. Oprócz kierownika pracowali w niej: asystent pracowni p. St. Sumiński oraz pp.: H. Zagrodziński, Z. Zakolska, H. Raabe, ks. R. Wierzejski, L. Ostrzeniewski, Z. Krasińska, K. Demel.

Wydawnictwa Towarzystwa, dające miarę na-
zewnątrz rozwoju naszej instytucji, były obfite w dziale oddziel-
nych prac, których ogłoszono 8. Natomiast druk sprawozdań
był nieco opóźniony, przeważnie z powodu częstych przerw
w druku naskutek bezrobocia w drukarniach. Udało się nam
nabyć spory zapas papieru po cenach względnie niskich, co
ułatwia nam możliwość dalszego prowadzenia wydawnictw
względnie taniej, niżby to na obecne ceny wypadło. Ogółem
wydrukowano:

1. Sprawozdania z posiedzeń Towarzystwa Naukowego
Warszawskiego Rok X (1917) Wydział I—II, zeszyty 4—9 i Wy-
działu III-go zesz. 4—8 i Rok XI (1918) Wydział I—II, zesz. 1
i Wydziału III, zesz. 1—3.

2. Rocznik Tow. Nauk. Warszawsk. Rok X (1917).

3. „Prace“ Tow. Nauk. Warsz. a) Wydziału II-go, nr. 13,
Wincenty Trojanowski. Rodowód godła herbowego Warszawy;
nr. 14 Leon Kozłowski. Badania archeologiczne na górze Klin
i nr. 15 Leon Babiński i Roman Kuratow-Kuratowski. Studja
nad dziejami prawa polskiego prywatnego; b) Wydziału III-go,
nr. 23 Stanisław Małkowski. O wydmach piaszczystych okolic
Warszawy; nr. 24 Edward Loth. Odmiany tętnicy szyjnej głę-
bokiej (a. cervicalis profunda) i tętnicy szyjnej wstępującej
(a. cervicalis ascendes); nr. 25 Jan Tur. „Nić osiowa“ i „Czop
metastomalny“ w rozwoju owodniowców (Amniota); nr. 26 Zy-
gmunt Wóycicki. Z badań nad Malwowatemi i nr. 27 Włady-
sław Poliński. Materiały do fauny malakozoologicznej Królestwa
Polskiego, Litwy i Polesia.

4. „Wydawnictwa“ Tow. Nauk. Warszawsk. Wydziału
III-go, Bolesław Rychłowski: „Materiały do Hydrologji Króle-
stwa Polskiego i ziem przyległych“.

Zamiana Wydawnictw Towarzystwa z instytucjami zagra-
nicznymi była nadal utrudnioną i prawie niemożliwą naskutek
trwającej wciąż wojny. Natomiast z instytucjami i towarzy-
stwami naukowymi w kraju trwała ożywiona w tych samych
rozmiarach co i w roku poprzednim.

Co do biblioteki T. N. W., to w organizacji jej zasad-
niczej nie zaszły w r. sprawozdawczym żadne zmiany. Dnia

1 listopada 1917 r. dział skatalogowany obejmował 8831 dzieł, dn. 15 lipca 1918 r. — 9821.

W ciągu roku sprawozdawczego biblioteka otrzymała dar p. Jerzmanowskiej, składający się z około 500 dzieł (w których wiele dubletów biblioteki T. N. W.). Biblioteka im. F. Kamińskiego, składająca się z 2000 dzieł, pozostaje bez zmiany.

Biblioteka im. F. Błońskiego, po uporządkowaniu i wydzielaniu dubletów, składa się z 3602 dzieł i jest dostępna dla pracowników.

W bibliotece, poza pracownikami T. N. W., pracują 4 panie z ramienia R. G. O.

W żadnych zjazdach naukowych zagranicą Towarzystwo nasze udziału nie przyjmowało. Do udziału w pracach Komitetu Obchodu Kościuszkowskiego delegowany był Wice-Prezes, p. L. Kryński.

Na konferencji Wydziału Filologicznego Akademii Umiejętności w Krakowie w sprawie ostatecznego ustalenia pisowni polskiej z ramienia Towarzystwa brał udział p. Gabriel Korbut.

Na pogrzebie Prezesa Akademii Um. w Krakowie, ś. p. Stanisława Tarnowskiego, delegatem Towarzystwa był Wice-Prezes p. L. Kryński, a z powodu zgonu ś. p. Tadeusza Korzona Towarzystwo Naukowe przyjęło udział w uczczeniu zasług znakomitego historyka i zbiera fundusze na wydanie monografii o Kościuszcze.

W roku sprawozdawczym Towarzystwo przyznało dwie nagrody: 1) Ks. B. Rosińskiemu za pracę już wymienioną w sprawozdaniu Pracowni Antropologicznej i 2) Przemysławowi-Romanowi Korczak-Dąbkowskiemu w kwocie rb. 421 kop. 90 im. R. Kuratowej za prace, dokonane w latach 1915 i 1916 oraz dawniejsze.

Tyle mam do zakomunikowania co do planów naukowych naszego Towarzystwa. Względnie trudnych warunków egzystencji finansowej, o czym nadmienię niezwłocznie, oraz ze względu na utrudnienia stanu wojennego, były one, sędzę, obfite.

Natomiast warunki materialne egzystencji Towarzystwa są coraz cięższe. Wprawdzie do jedynej dotąd wspierającej nas instytucji, t. j. Kasy pomocy dla osób pracujących na polu naukowym im. dr. Józefa Mianowskiego, przybyła w roku sprawo-

zdawczym nowa, t. j. Ministerjum Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, które przyznało nam w pierwszym półroczu 1918 r. zasiłek na cele naukowe w wysokości 25.000 mk., lecz wszystko to nie wystarcza skutkiem rosnącej drożyzny na prowadzenie naszych zakładów i na wydawnictwa Towarzystwa.

Ofiary, dawniej płynące dość obficie, obecnie znacznie się zmniejszyły. Są one wnoszone przeważnie na cele specjalne, wydawnicze lub nagrodowe i wyniosły ogółem niewielką sumę 4.344 mk.

Towarzystwo w okresie sprawozdawczym otrzymało dwa zapisy testamentowe ś. p. Prezesa swego Br. Chlebowskiego ok. 50.000 rb. i ś. p. Ludwika Kunkla, lecz oba te zapisy nie mogły być dotąd zrealizowane, podobnie jak niektóre znaczne zapisy dawniejsze, np. ś. p. hr. T. Potockiego.

Wogóle zaznaczyć musimy, że trwająca tyle czasu wojna wszechświatowa odbiła się bardzo niekorzystnie na materialnej stronie życia naszego Towarzystwa. Natomiast pod względem naukowym, jak to wyżej zaznaczyłem, idziemy ciągle naprzód, rozwijając w sposób szybki swą produkcję naukową.

Nie tracimy jednak nadziei, że warunki te zmienią się na lepsze w miarę uspokojenia i powrotu do normalniejszych, pewniejszych czasów, zwłaszcza gdy Ojczyzna nasza żyć będzie nadal jako państwo niezależne, nie podległe uciążliwym warunkom rządów wrogich nam sąsiadów i gdy społeczeństwo, nie będąc skrępowane niepożądaną opieką obcą, tem chętniej zechce przyczynić się do rozwoju nauki polskiej.

Z tem gorącym życzeniem i przekonaniem, że tak będzie, kończę nasze sprawozdanie za rok jedenasty działalności naszego Towarzystwa. Sprawozdanie, wygłoszone po raz pierwszy w gmachu b. Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Oby cele i ideały, jakie przyświecały temu, niezapomnianemu w historii nauki polskiej Towarzystwa były i dla nas drogowskazem dalszej naszej działalności.

Odczyt p. t. „Z dziejów języka polskiego“.

wygłoszony przez członka honorowego Towarzystwa
Adama Antoniego Kryńskiego.

na posiedzeniu publicznym T. N. W. dn. 2 grudnia 1918 r.

Pomiędzy znamionami, jakie człowieka odróżniają od innych istot żyjących, najbardziej wybitnym i zarazem najważniejszym jest język czyli jego m o w a. Jest to zdolność wyrażania myśli, uczuć i wszelkich stanów duszy człowieka zapomocą pewnych głosów czyli dźwięków artykułowanych. Jeżeli człowieka wśród tworów przyrody zwykło się nazywać „koroną stworzenia“, to przedewszystkim prawo do tak szczytnego stanowiska i zaszczytnego miana nadaje mu język. I w rzeczy samej. Wystarczy zatrzymać choćby na chwilę nieco baczniejszą uwagę nad tą osobliwą zdolnością umysłowej strony człowieka, która się uzewnętrznia w mówieniu, dosyć uprzytomnić sobie owo tajemnicze połączenie procesu psychicznego i fizycznego, ten skomplikowany mechanizm, polegający na kojarzeniu się w umyśle naszym pewnych dźwięków czy to z wyobrażeniem przedmiotu, czy to z pojęciem czynności, aby stwierdzić, że język jest podziwienia godnym wytworem umysłowości ludzkiej, jest wprost wspaniałym arcydziełem twórczości ducha ludzkiego.

Nie mniej też znaczenie języka jako narzędzia myślenia i środka porozumiewania się jest nad wyraz wielkie zarówno w życiu każdego człowieka, jako też w życiu zbiorowym wszelkich gromad czy zrzezeń ludzkich, czyli wogóle w życiu społecznym każdego narodu.

Jako wynik dążności ludzi do wzajemnego porozumiewania się między sobą jednostek, język jest nieodłącznym czynnikiem życia duchowego, jest wytworem ściśle ludzkiej kultury, jest potężnym środkiem i jednocześnie koniecznym warunkiem wszelkiego rozwoju tej kultury, wszelkiego postępu. Co więcej: jest on stałym i nieodłącznym wykładnikiem stanu kultury każdego narodu w każdym okresie jego życia i rozwoju historycznego, obecność bowiem pewnych wyrazów każe wnioskować o równoczesnym istnieniu odpowiednich im pojęć. Pod powierzchnią więc mowy leżą kroniki: w każdym niemal wyrazie ukrywają się całe historie z przeszłości narodu. Z tych względów język stał się też silnym łącznikiem, wiążącym ze sobą jednostki każdej społeczności i jako taki najmocniejszym węzłem duchowym w każdym narodzie.

Z tej ścisłej łączności, z tego ścisłego związku między językiem a życiem narodu wynika już bezpośrednio wysoka wartość języka w życiu narodowym; język jest bezsprzecznie tym organem, w którym się ześrodkowują i najsilniej biją tętna żywotności narodowej. Tu też ma swoje źródło i to przywiązanie instynktowe społeczeństw ludzkich do mowy rodzinnej, ten szacunek dla niej, które stanowią jakby części składowe uczucia, zwanego miłością ojczyzny.

To też zrozumiałe jest poszanowanie i pieczołowitość nieustanna, jakimi narody cywilizowane swój język narodowy otaczają. Z tych też pobudek u każdego z narodów oświeconych nauka języka ojczystego i szerzenie głębszej jego znajomości należy do najważniejszych artykułów ustawy wychowania, do zasadniczych podstaw oświaty narodowej, a w poczuciu każdego ogółu inteligentnego uważa się za obowiązek obywatelski, za jedno z nieodłącznych znamion istotnego, rozumnego patriotyzmu.

W tej istotnej wartości języka, jako nerwu życiowego, niezbędnego dla istnienia i rozwoju każdego narodu, leży także przyczyna, dla której nowożytny zdobywca, gdy chce zniszczyć narodowość podbitego ludu, pierwsze zamachy w tym celu zwraca przeciw językowi tegoż ludu: tępi go, tłumi i wydziera w tym niemylnym przekonaniu, że ze zniszczeniem języka traci też byt i zamrzeć musi narodowość. I przeciwnie znowu, gdy

naród, zrządzeniem losów zgnębiony, znajdzie się naraz wśród warunków przyjaźniejszych, które mu dźwignąć się z upadku i nanowo odrodzić się pozwalają, wówczas usiłowania swoje ku odrodzeniu zwraca najpierw do odrodzenia i pielęgnowania języka, a czyni to znowu w tym przeświadczeniu, że do obudzenia i zmartwychwstania narodu niezbędnym środkiem, nieodzownym czynnikiem jest wskrzeszenie i uprawa języka.

O znaczeniu i wartości języka ojczystego dla nas mówić szczegółowo nie mam potrzeby. Za rzecz również zbytęzną uważałbym uzasadnianie gorącego przywiązania naszego do tej mowy i jej umiłowania. W przekonaniu bowiem nas wszystkich zarówno pojęcie wysokiej wartości języka narodowego, jak i wypływające stąd poszanowanie tejże mowy ojczystej należą do prawd oczywistych, niezaprzeczonych i niewzruszonych i że tkwią one głęboko w umyśle i sercu obecnego tu dostojnego zgromadzenia.

Krótko tylko napomknę, że dla nas język ojczysty, obok innych wartości i pożytków, t. j. oprócz ścisłej jego łączności z rozwojem kultury, oprócz tej ważnej roli, jaką odegrał w rozwoju życia narodowego w przeszłości, ma jeszcze to wyjątkowe, doniosłe znaczenie, że naszą jedność narodową na każdym kroku udowadnia i stwierdza, że jest tym silnym i niepożytym węzłem, który nas wewnątrz, mimo wszelkie podziały i sztuczne rozgraniczenia, we wspólną całość narodową jednoczy. Tak jest: wspólny nasz język tworzy tę spójnię niezachwianą, jest tym potężnym łącznikiem — potężnym, bo pełnym mocy duchowej, — utrzymującym w nierozzerwanej unji pooddzielane wielkiej całości odłamy. A ponad to wszystko, jak był zawsze, tak jest dzisiaj żywym, nigdy nieprzedawnionym świadectwem naszej indywidualności i odrębności narodowej.

Z tych to pobudek wypływa i mój zamiar zatrzymania uwagi dostojnego zgromadzenia nad językiem polskim, nad niektórymi ważniejszymi rysami z jego przeszłości, mianowicie: nad zagadnieniem o utworzeniu się języka ogólnego literackiego w okresie pierwszego zorganizowania się państwa polskiego; następnie nad dalszym rozwojem tego języka i nad wpływami postronnemi, które na niego w tym rozwoju oddziaływały.

I.

O języku polskim w okresie wcześniejszym przed wiekiem X-ym, możemy tylko powiedzieć ogólnie, że od czasu oddzielenia się plemienia polskiego od wspólnej rodziny prasłowiańskiej, i od rozpoczęcia przezeń życia odrębnego, samodzielnego, na nowych siedzibach historycznych, język tego plemienia był już w zasadniczych formach swej budowy ukształtowany i dostatecznie rozwinięty, — na takim bowiem stopniu rozwoju, jak wykazują badania językowo-porównawcze, znajdował się w czasie, gdy plemię tym językiem mówiące opuszczało pierwotną siedzibę prasłowiańską.

Już jednak w okresie oddzielania się plemienia naszego od wspólnej macierzy, język, którym to plemię mówiło, posiadał pewne, drobne odmianki i właściwości odrębne, które go nieco od wspólnej mowy prasłowiańskiej odróżniały. Drobne te różnice — jakby zarodki późniejszych odrębności — w dalszym życiu samodzielnym języka rozrastały się i mnożyły, wytwarzając tym sposobem coraz wybitniejsze odmianki językowe, jako znamiona jego indywidualne. Różnice te, zbiorowo wzięte, czyniły język polski coraz bardziej odmiennym od języka macierzystego, prasłowiańskiego i jednocześnie coraz silniej wyodrębniały go od innych języków słowiańskich, które, równie jak polski, od tej macierzy się oddzieliły i następnie w kolei wieków każdy na swój sposób samodzielnie się rozwijały.

Oczywista, że w okresie czasu przed wiekiem X-ym o jakimś języku ogólnopolskim w znaczeniu dzisiejszego języka literackiego, mowy być nie może. Ówczesny język, jakim mówiła ludność polska na mniej lub więcej rozległych miejscach osiedlenia, nie był jednokształtny we wszystkich szczegółach swej zasadniczo jednolitej budowy, ale zawierał pewne różnice gwarowe, dialektyczne, czy to zewnętrzne, polegające na niejednakowym wymawianiu pewnych brzmień pojedynczych, lub na odmienności form wyrazów w mowie używanych, czy też (różnice) tyżące się strony wewnętrznej t. j. znaczeniowej tychże wyrazów. Gwarowe te różnice, zachodzące w jednej okolicy, i ujęte ogólnie w łącznym ich zestawieniu, już jako szereg, jako zbiór właściwości w wymawianiu, nadawały mo-

wie tej okolicy cechę właściwą, do pewnego stopnia odmienną od języka okolicy sąsiedniej, — czyli wytwarzały *n a r z e c z e* albo *g w a r ę* tego języka, różniącą się znowu od innych narzeczy lub gwar, które taką samą drogą, t. j. przez tworzenie się drobnych odmianek powstawały na sąsiednich lub dalszych terytorjach polszczyzny.

Takie naturalne tworzenie się różnic gwarowych albo narzeczowych w języku, niezależne wcale od woli mówiących, jest dostatecznym wyjaśnieniem tego istotnego faktu, że język polski (jak zresztą każdy inny język) w ustach mówiących nim mieszkańców, na szerszej powierzchni osiedlenia nie może być jednolity we wszystkich brzmieniach i formach wyrazów, ale, ściśle biorąc, jest on — jak każdy język — zbiorem albo sumą pewnej liczby gwar czyli narzeczy, różniących się od siebie drobnymi szczegółami, — związanych wszakże z sobą wspólnym charakterem rysów przyrodzonych, t. j. posiadających jednaki ustrój zasadniczy, tę samą budowę fleksyjną, czyli tę samą zdolność odmieniania wyrazów (fleksji) i ten sam zasób pierwotnego materiału językowego, odziedziczony po wspólnej macierzy prasłowiańskiej.

Narzeczka takie o pewnych charakterystycznych znamionach wymawiania (np. jedne z wymową: *d u s a*, *c ł o w i e k*, *z y c i e*, ... inne: *d u s z a*, *c z ł o w i e k*, *ż y c i e*...), rozważane na większym obszarze językowym, mają każde z osobna swoje główne ogniska (ośrodki) czyli gniazda językowe, w których odrębne ich cechy szczególnie się utrzymały, zadomowiły.

Rozważanie początku dziejów każdego narodu uczy nas, że czy to wskutek pewnych wydarzeń historycznych zzewnątrz, czy wskutek warunków fizycznych, gospodarczych życia plemiennego, — około jednego z tych ośrodków ludowych zaczęło się rozwijać życie gromadne ludności, zaczęły się zawiązywać żywiej pulsujące stosunki społeczne, a z czasem i tworzyć się władza wybitnych wśród plemienia jednostek, a wraz z nią organizować życie państwowe całego plemienia, całego narodu.

Naturalnym i nieodłącznym towarzyszem takiego ustalającego się środowiska życia państwowego i władzy państwowej było narzecze miejscowe i, co za tym idzie, podniesienie się, wybijanie się tego narzecza na stanowisko języka ogólnego, wspólnego tak dla władzy państwowej jak i dla wszystkich jednostek, wszystkich organów, władzę tę sprawujących.

Tym sposobem w każdym narodzie z narzecza ludowego pewnej miejscowości wytworzył się język ogólny państwowy, język klasy panującej, język dworu, który staje się z kolei językiem pierwszych zawiązków piśmiennictwa, a następnie językiem warstw wykształceńszych całego narodu, językiem jego kultury.

W tym procesie kształtowania się języka ogólnego czynnikiem twórczym i najbardziej wpływowym staje się mowa tych przedstawicieli, którzy zajęli wybitne stanowiska w nowym ustroju społeczno - państwowym.

Z konieczności w języku tym w dalszym jego rozwoju powstają nowe wyrazy, jako symbole nowych pojęć i przedmiotów nowej kultury materialnej i duchowej. Obok nowych wyrazów wytwarzają się i wchodzą w użycie nowe formy, nowe wyrażenia i zwroty, wywołane potrzebami życia państwowego, — w życiu pozostałych mas ludu nieznanne i nieużywane. W ten sposób owo narzecze, stając się językiem kulturalnym, wraz z rozwojem życia państwowego coraz bardziej oddala się od swego stanu pierwotnego, od mowy powszedniej, codziennej, i wytwarza tę różnicę, jaką widzimy u wszystkich narodów między mową ludu, czyli właściwie między gwarami ludowymi, a językiem warstw wykształceńszych (klas oświeconych), to jest językiem, który również powstał i wyrobił się z gwary, ale — dzięki pewnym warunkom historycznym — został wyniesiony na stanowisko języka państwowego i języka literackiego.

W taki sam sposób powstał język literacki każdego z piśmiennictw starożytnego Wschodu (hebrajski, staroindyjski, staroperski, zendski i in.), jak i języki starożytnych Greków i Rzymian, jak również wszystkie nowożytnie języki europejskie.

Starożytna np. mowa Latynów, jednego z plemion italskich, zamieszkujących niegdyś Latium nad Tybrem, owa *lingua romana rustica*, stała się organem klasycznego piśmien-

nictwa łacińskiego od wieku III-go po Chr. i ogólnym językiem warstw oświeconych Italji. Następnie język ten, z jednej strony wskutek znakomitego wyrobienia i wydoskonalenia formalnego w okresie cycerońsko - augustowskim, — z drugiej zaś wskutek wyjątkowego stanowiska Rzymu, język ten, już jako *sermo urbanus*, stał się czynnikiem poważnym, rzecz można — potężnym w rozwoju cywilizacyjnym narodów europejskich, stał się kluczem nieodzownym do wszelkich nauk i nabrał znaczenia wszechświatowego. Dość wspomnieć, że do wieku XVII łacina była językiem ogólnie - dyplomatycznym, a językiem uczonych aż do początku wieku XIX-go. Stąd — jego ważność w badaniu dziejów kultury ludzkiej, w badaniu historii każdej nauki zarówno w dziedzinie nauk humanistycznych jak i technicznych. Nie dosyć na tym. I dalszą rzeczą kolejną z mowy ludowej łacińskiej w różnych prowincjach państwa rzymskiego wytworzyły się, wskutek zmieszania się jej z językami miejscowymi, różne nowe gromady narzeczy, romańskimi zwane, na zdobytych terytorjach starożytnej Galji, Iberji, Italji, Dacji,... a w każdej z tych grup narzeczy znowu jedno z pomiędzy nich staje się, wskutek przyjaznych warunków miejscowych, osobnym językiem literackim. Taką drogą powstały języki: francuski, prowansalski, kataloński, hiszpański, portugalski, włoski, retomański i rumuński. We Francji np. język literacki i zarazem ogólnie - francuski jest właściwie narzeczem ludowym prowincji Isle de France, które z umocnieniem się królewskości za Kape-tyngów w wieku XI-ym, stało się językiem dworu i językiem państwowym, a następnie rozszerzyło się stopniowo po całym kraju jako język piśmiennictwa i język ogólny warstw wykształconych całej Francji.

Toż samo mniej więcej powtarza się przy tworzeniu się innych języków literackich.

Podobnie też z narzeczy ludowych wytworzył się język literacki w Polsce, jakkolwiek — dodać należy — powstanie i rozwój jego początkowy nie jest tak prosty, wiąże się bowiem ściśle z faktami historycznymi bardziej skomplikowanymi. I tak, kiedy w połowie wieku X-go, na zachodzie po obu stronach Warty między Odrą i Wisłą, więc na ziemi Wielkopolskiej, utworzyła się najdawniejsza organizacja

państwa polskiego, Piastowska, wówczas wystąpieniu tego państwa na widowni dziejowej towarzyszył także język tamtejszej ludności, t. j. narzecze wielkopolskie. Następnie jednak, kiedy w Polsce rozbitej na dzielnice, środek ciężkości życia politycznego z Wielkopolski przeniesiony był do Małopolski — do Krakowa, w pierwszej ćwierci wieku XIV-go (Łokietek koronowany r. 1320), tym samym gród ten (stolica gwary małopolskiej) stał się nowym ogniskiem zarówno życia politycznego jak i umysłowego. Życie to jednak nie rozpoczynało się dopiero tutaj, miało już bowiem trzywiekową przeszłość Piastowską polityczno - społeczną, a w pewnym stopniu i piśmienniczą, opartą na podwalinach religii chrześcijańskiej i na ścisłym związku z Europą Zachodnią. Przyniesione zatem z Wielkopolski początki rozwijającego się piśmiennictwa i języka literackiego rozrastały się dalej i wzmacniały nowymi siłami na gruncie Małopolski. Odtąd już Kraków, a więc Małopolska staje się siedzibą, w której ustala się i rozwija język ogólny w rządzie, w sądzie, kościele i szkole, a w tym kształtowaniu się bierze udział łącznie z wielkopolskim i narzecze małopolskie.

Stwierdzamy więc fakt, że na wytworzenie się języka literackiego ogólnego złożyły się dwa narzecza: pierwsze, podstawowe, wielkopolskie, i drugie późniejsze małopolskie. Z nich powstał język o znaczeniu zarówno urzędowym jak i literackim ogólnym, który stał się przedstawicielem narodowości polskiej w przeciwstawieniu do narodowości obcych. Język ten staje się już niezbędnym narzędziem i stałym środkiem przy prowadzeniu wszelkich spraw i załatwianiu czynności i potrzeb państwowych: jest więc używany w kancelarii królewskiej, w sądach polskich, w zeznaniach świadków, w tak zwanych rotach przysięg sądowych mało- i wielkopolskich (które z wieku XIV i XV-go do naszych czasów się przechowały), nadto w kazaniach kościelnych do ludu wygłaszanych, w tłumaczeniach z łaciny utworów religijnych, jako też w szkołach parafjalnych.

W wieku XIII-ym mamy pierwsze zawiązki piśmiennicze polskie pochodzenia małopolskiego. Bierze w nich udział głównie duchowieństwo, jako klasa najbardziej oświecona i nadaje tym pierwotnym twórcom literackim barwę kościelną.

Z czasu tego pochodzą „K a z a n i a ś w i ę t o k r z y s k i e”, znane nam w odpisie z początku wieku XIV-go.

W wieku XIV-ym zasób utworów piśmienniczych pomnaża się zarówno ilościowo jak i jakościowo. Mamy już obszerny zbiór polskich „K a z a ń g n i e z n i e ń s k i c h”; przekła całego psalterza, zwany Psalterzem florjańskim, dokonany w Małopolsce; Roty przysięg sądowych wielko- i małopolskie i inne. W wieku następnym, XV-ym zjawiają się tak okazałe twory piśmiennicze, jak Biblia królowej Zofji albo szarospatacka, zabytek ze znanych najobszerniejszy. Obok niej cenne przekłady polskie Statutów wiślickich przez Świętosława z Wocieszyna. Prawa książąt Mazowieckich przełożone na polski przez Macieja z Rożana; przekłady prawa Magdeburckiego, Ortyle magdeburskie, Psalterz puławski, Książeczka do nabożeństwa Nawojki, Pieśń Bogarodzica i inne.

W tym najstarszym okresie piśmiennictwa, t. j. w wieku XIII—XV, polszczyzna w przekładach z łaciny zależna jest oczywiście od wzorów łacińskich, i bardzo często tok jej wyśłowienia nosi wyraźne piętno składni łacińskiej.

Prócz tego, pod wpływem języka czeskiego, literacko wówczas bardziej wykształconego, język polski wyrabia swoje słownictwo w zakresie terminologii kościelnej, przyjmując wyrazy czeskie albo wprost bez zmiany, albo przekształcając pewne ich formy czeskie na polskie według fonetycznych właściwości i wymagań własnych.

Nadewszystko zaś w okresie tym język polski nietylko literacki, ale i ludowy, wskutek stałych stosunków z sąsiednimi Niemcami, przejmuje i przyswaja sobie znaczną ilość wyrazów niemieckich.

Ale, nie uprzedzając wypadków, wróćmy do okresu życia Polaków w wieku X-ym.

II.

Jeżeli w rozważaniu stanu umysłowości narodu naszego cofniemy się do czasu przed wiekiem X-ym, to dojdziemy do niewątpliwego wniosku, że zasób ówczesnych jego pojęć społecznych wogóle, a tym samym zasób wyrazów i wyrażeń ów-

czesnego języka nie mógł być bardzo obfity i nie sięgał rozległych dziedzin życia umysłowego i politycznego. Życie obracało się w zakresie rodziny, szczupłego gospodarstwa i przyrody najbliższej, oraz sporów i walk sąsiednich.

Niebawem jednak stan taki zmienił się pod wpływem nowych czynników zewnętrznych. Zacieśniony widnokrąg dotychczasowy ludności polskiej rozszerzać się począł przez zetknięcie się jej z obcą kulturą germańską, która stała już na pewnym wyższym szczeblu rozwoju wskutek wcześniejszych stosunków Germanów z Rzymianami i wchłonięcia do swego życia i języka licznych pierwiastków kultury rzymskiej i greckiej.

Największy wpływ na wzmożenie się życia duchowego w Polsce, a wraz z nim na pewien rozwój języka polskiego wywarło przyjęcie chrześcijaństwa w wieku X-ym za pośrednictwem pobratymczego narodu czeskiego. Z faktem tym wprowadzony został do życia polskiego nowy czynnik pierwszorzędnej doniosłości w dziejach narodu. Przedewszystkim duchowa dziedzina tego życia wzbogaca się znacznym zasobem wyobrażeń i nowych pojęć umysłowych; jednocześnie na oznaczenie tych pojęć przybywają szeregi odpowiednich nowych wyrazów, i w ten sposób pomnaża się dotychczasowy słowozbiór językowy polski.

Przez takie podniesienie się poziomu duchowego naród wznosi się na wyższy stopień kultury: zmysłowe dotychczas wyobrażenia bóstw pogańskich stopniowo zastąpione zostały nowymi pojęciami umysłowemi Boga i nauki chrześcijańskiej; przybyły nowe pojęcia etyczne, cnoty, miłości bliźniego, pojęcia grzechu, nabożeństw, obrzędów, świąt, kościoła, kapłanów i t. d. Wyrazy na oddanie tych pojęć napływały do mowy polskiej z tegoż samego źródła, co i sama nauka chrześcijańska, t. j. od Czechów. Z czeskiego przyjęliśmy np. wyrazy: k r z y ż (czes. kríž), k o ś c i ó ł (cz. kostel), o ł t a r z (oltarz), m s z a (msze), p a p i e ż (papeż), b i s k u p (biskup), p r o b o s z c z (proboszt) i t. d. Do Czechów zaś wyrazy te wraz z pojęciami przyszły z Niemiec; Germanowie znów przy bezpośrednim zetknięciu się z cywilizacją rzymską, przejęli nietylko naukę chrześcijańską, a wraz z nią i terminologję kościelną, ale także mnóstwo innych pojęć i gotowych wyrazów łacińskich jako też greckich, które

już dawniej przyswoili sobie Rzymianie, wychowani na kulturze starożytnej Greków.

Z Rzymu więc, a właściwie od Greków i Rzymian, jako ze źródeł, które nazwijmy pierwotnymi, rozlewa się za pośrednictwem języka łacińskiego szeroki wpływ cywilizacji starożytnej na narody europejskie. Temu wpływowi uległy przedewszystkim języki tych narodów, z którymi Rzym w bezpośredni wchodził stosunek, to jest języki Celtów i Germanów. Celtowie, mieszkający w Galji i na półwyspie Pirenejskim, podbici przez Rzymian, przyswajają sobie język legionów rzymskich i licznych osad wojskowych, rozrzuconych po całym imperjum Rzymskim, a więc mowę ludową Latynów: przez zmieszanie się tej mowy z językami tubylczych Celtów, a także wskutek domieszki elementów germańskich wytworzył się z biegiem czasu w Galji język *f r a n c u s k i*, już w wieku IX-ym jako język piśmiennictwa, a na półwyspie Pirenejskim języki: *h i s z p a ń s k i*, *k a t a l o ń s k i* i *p o r t u g a l s k i*. Gdzieindziej znowu wskutek takiego zmieszania się mowy miejscowej z łaciną ludową oraz z innymi jeszcze, germańskimi domieszkami, wytworzył się język *p r o w a n s a l s k i* w południowo - wschodniej Francji aż do Loary. Na półwyspie Apenińskim — język *w ł o s k i*; dalej język *r e t o r o m a ń s k i* w Szwajcarji w alpejskiej krainie dzisiejszego kantonu Gryzonów — Pays de Griznons, niem. Graubünden (około 55.000 mieszk.). Wreszcie przez zmieszanie się różnych narzeczy języka łacińskiego z wyrazami słowiańskimi (staro-bułgarskimi) i madziarskimi powstał język *r u m u ń s k i*, t. j. mowa mieszkańców Mołdawji i Wołoszczyzny — dzisiejszego królestwa Rumuńskiego: — była to starożytna Dacja (późn. Banat, Siedmiogród i Rumunja), kraj podbity przez Rzymian w II-im wieku po Chr. Mowę ludową łacińską przynieśli tu z sobą osadnicy rzymscy, sprowadzeni przez Trajana.

Już z tego pobieżnego rzutu oka na utworzenie się tej grupy językowej możemy wnosić o tym, jak silny był wpływ narzeczy języka łacińskiego na język ludności miejscowej w wymienionych wyżej krajach. Od przewagi też żywiołu rzymskiego w całej tej rodzinie języków noszą one nazwę *języków romańskich*, nosiciele zaś ich nazywają się narodami romańskimi.

Wśród tych przeobrażeń językowych, dokonywających się w ciągu wieków pod wpływem łaciny, Germanowie zachowali wprawdzie swój język, ale zato przejęli z łaciny mnóstwo wyrazów, które przez wieki następne weszły do składu i zasobu ich mowy ojczystej. I tutaj czynnikiem pierwszorzędno znaczenia w tym procesie przyswajania sobie wyrazów łacińskich było chrześcijaństwo, łacina bowiem oddziaływała na język niemiecki przez chrześcijaństwo i przez instytucje kościelne aż do wieku XII-go, jak znowu później w wieku XV i XVI-ym przez szerzący się powszechnie humanizm.

Nastręcza się tu pytanie: czy w takim przechodzeniu wyrazów z jednego języka do języka innego, wyrazy obce pozostawały w nim niezmienione w postaci własnej, rodzimej, czy też ulegały jakim zmianom w wymawianiu ludności miejscowej? Historia każdego języka dostarcza nam odpowiedzi na to pytanie, wykazując, że wyrazy obce, wprowadzone do innego języka, czyli wyrazy zapożyczone, przystosowywać się musiały do wymagań tego nowego języka, a więc zmieniać do pewnego stopnia swoje brzmienia i formy rodzime. Już starożytni Rzymianie — że pomijam tu narody i języki wschodnie — korzystając obficie z dorobków cywilizacji greckiej i na jej podstawie rozwijając własną, przy przejmowaniu wyrazów greckich do swego języka naginali ich wymawianie do natury swojej głosowni i do typów postaci wyrazów własnych: zmieniali brzmienia greckie i nadawali wyrazom postaci od ich rodzimych odmienne. Tak np. wyraz grecki *museion* brzmi już po łacinie *musaeum*, greck. *gymnasion* — po łac. *gymnasium*, greck. *palaistra* — łac. *palaestra*, greck. *faínomenon* — łac. *faenomenum*, greck. *Aineías* — łac. *Aeneas*, greck. *Faidon* — łac. *Faedon*, greck. *Foibos* — łac. *Foebus*, greck. *Feidías* — łac. *Fidias* i t. d.: w wyrazach tych i tym podobnych mamy zamiast greckich przyrostków rzeczownikowych odpowiednie łacińskie, t. j. zamiast greck. *-on* — łaciń. *-um*, zam. greck. *-os* — łac. *-us*, a w środku wyrazów dyftongi greckie: *ai*, *oi*, *ei* zastąpione łacińskimi: *ae*, *oe*, *i*. Wyrazy zaś łacińskie z dyftongami *ae*, *oe*, przyjęte do polskiego już z łaciny, musiały zmienić te brzmienia dwugłosowe na jednogłosowe *e*, to jest wymawiane były i dziś je wymawiamy: *palestra*, *fenomen*, *Eneas*, *Fedon*, *Febus*, *Fidjasz* i t. d., dla tego, że dwugłosy greckie i ła-

cińskie oraz niemieckie: *ai, oi, ae, oe* — obce są naturze języka polskiego i zwykle zastępują się przez samogłoski pojedyncze.

Nie tylko wyrazy greckie ulegały zmianom, gdy zostały przyjęte do języka łacińskiego. Przekształceniom również ulec musiały wyrazy łacińskie i greckie w przyswojeniu ich językowi niemieckiemu. Tak np. łacińskie *capitulum* otrzymuje postać niemiecką *kapitel*, łacińskie *templum* — niem. *tempel*, łac. *sigillum* — niem. *siegel*, łac. *princeps* — niem. *prinz*, łac. *fenestra* — niem. *fenster*; słowo łacińskie *dictare* w przeróbce niemieckiej daje *dichten*, łac. *signare* — niem. *segnen*, łac. *firmare* — niem. *firmen*, grec. *syllabé* — niem. *silbe*, grec. *áγγελος*, łac. *angelus* — niem. *engel* i t. p.

Z kolei znowu te same wyrazy grecko - łacińskie w postaci już nieco zmienionej w wymawianiu niemieckim, gdy od Niemców dostawały się do uszu sąsiednich Czechów, Polaków i in. Słowian, ulegały ponownym przeróbkom i przekształceniom według wymagań głosowych i wogóle językowych, właściwych wymowie każdego z tych narodów.

*

Wróćmy jeszcze na chwilę do rozpatrzenia wpływu języka czeskiego na polski. Jak już wspomniałem, naród czeski wskutek starodawnych i od wieku IX-go ciągłych stosunków z Niemcami, przyjął od nich mnóstwo wyrazów niemieckich do swojego języka. Z przyjęciem chrześcijaństwa przez Czechów w wieku IX-ym weszła do języka czeskiego znaczna część wyrazów z zakresu terminologii kościelnej, używanej w Niemczech, a przekształconej z pierwotnej łacińskiej i greckiej. Ten sam prawie zasób wyrazów, oznaczających pojęcia i przedmioty z zakresu życia religijnego, przejmuje następnie Polacy, gdy w wieku X-ym za pośrednictwem Czechów nauka chrześcijańska przeschczepia się i rozszerza na ziemię Polskie.

Już wyżej zaznaczyłem, że z przyjęciem chrześcijaństwa za pośrednictwem Czechów, przyjęliśmy też do języka własnego pewien zasób wyrazów czeskich z zakresu religijno - kościelnego, jak: *krzyż, kościół, ołtarz, msza, papież, biskup, proboszcz, ...* także: *nieszpór, bierzmować* (czes. *birzmovati*, — łac. *firmare*,

st.górnem. *firmôn*, nm. *firmen*), *żegnać* (cz. *žehnati*, — łąć. *signare*, nm. *segnen*) i t p.

Wpływ języka czeskiego na polski uwydatnił się nie tylko w terminologii religijno-kościelnej. Sięgnął on także innych dziedzin życia. Było to następstwem stosunków polityczno - społecznych, do jakich należy także krótki okres panowania króla czeskiego Wacława II (król. pols. 1300—305), a z nim i używania mowy czeskiej na dworze królewskim w Krakowie, gdzie mówienie po czesku, jak świadczy m. in. Łuk. Górnicki (w Dworzaniu), uważano za jedno ze znamion wyższej ogłady życia towarzyskiego w Polsce.

Wyniki tego wpływu pozostały do dziś w wyrazach: *hrabia*, staropol. *grabia*, z czes. *hrab'e*, śrgnm. *grâve*, nnm. *graf.*; *hetman*, czes. *hejtman* (przy końcu w. XV), ngórnem *hâuptmann*; *mistrz*, cz. *mistr*, stgnm. *meister*, śrgnm. *meister*, łąć. *magister*; *rzesza* cz. *rzizse*, śrgnm. *řiče*, ngnm. *reich*; *komora*, cz. *komora*, śrgn. *kamere*, stgn. *chamera*, ł. *camera*.

Z tego okresu czasu pozostały w naszym języku takie postaci jak *hardy* (obok wyrazów z tegoż pierwiastku ze spółgłoską g polską: *gardzić*, *pogarda*), *hołysz* (obok *goły*), *hołota* (stpols. *gołota*), *hołd* (czes. *hold* ze śrgnm. *hulde*), gdzie *h* czeskie utrwaliło się w wymawianiu polskim.

Utrzymało się także w języku polskim kilka wyrazów, na których wpływ wymawiania czyli głosowni czeskiej wycisnął swoje piętno wbrew wymaganiom fonetyki języka polskiego; mianowicie wyrazy: *władza*, *władca*, *władać*, z pochodnemi, jak: *władnąć*, *zawładnąć*, *podwładny* i t. p. — wszystkie z samogłoską *a* pomiędzy spółgłoskami *ł* i *d* (*wład-*), *pod* wpływem czeskich: *vláda*, *-y*, *vládce*, *-e*, *vládnouti*... Zająły one miejsce właściwie polskich: *włodza*, *włodać*, *włostny*, znanych i używanych w staropolszczyźnie (np. *mocą włostną*, lub: *od włostnego biegu rzeki*, u Świętosł. z Wociesz.), których pierwotna wokalizacja polska „*włod-*“ widoczna w innych pochodnych, jak: *włodarz*, *włodarstwo*, *włodyka*, *włość*, ... pozostała dotąd bez zmiany (por. pol. *głowa* — czes. *hlava*, *młody* — *mlady*, *kłós* — *klas*...). Podobnie dzisiejsze imię *Władysław* wymawiamy na sposób czeski, zamiast dawniejszego właściwego brzmienia polskiego *Włodzisław* (odpowiedniego imieniu *Włodzimierz* w pierwszej jego

części składowej). Do dzisiaj miasto *Włodzisław* nosi miano w postaci swej starodawnej (*Włodzisław*). Zaznaczyć można, że jeszcze pierwszego Jagiellona kronikarze polscy nazywają *Włodzisławem Jagiełłą*; a nawet i Jan Kochanowski, wspominając w swym „*Proporcu albo Hołdzie pruskim*“, o królu *Warneńczyku*, mówi: *I ty masz tu swe miejsce, mężny Włodzisławie* (wiersz 145; imię to w postaci *Włodzisław* spotykamy u naszego poety i we *Fragmentach*: 45, w. 13, 63, 89). W nowszej zaś polszczyźnie dawne jego brzmienie pod wpływem czeskim uległo zmianie na *Władysław* i w tej postaci pozostało do dziś w języku ogółu polskiego.

Inne także wyrazy polskie naginano do wymawiania czeskiego; wpływy te jednak nie utrwały się. Wszelako ślad czeskiego wymawiania pozostał dotychczas w wyrazie *obywatel*, gdzie przyrostek *-tel* (odpowiadający w innych językach przyr. *-tor*, *-ter*) utrzymał postać czeską bez zmiany fonetycznej na polski *-ćel*, jak to mamy zasadniczo w innych wyrazach polskich: *zbawiciel*, *stworzyciel*, *odnowiciel*, *mściciel*... i w pochodnych jak: *burzycielski*, *niszczycielski*, *przyjacielski*... Przyrostek ten w postaci czeskiej *-tel* (czes. *obyvatel*) widzimy również w szeregu wyrazów od tego rzeczownika pochodnych: *obywatelka*, *obywatelski*, *obywatelstwo*... i tym sposobem wyjątkowe te wyrazy polskie pozostały w postaci czeskiej (czes. *obyvatelka*, *obyvatelny*, *obyvatelstvi*... wszystkie w ścisłym związku ze słowem *obyvati*, znaczącym *mieszkać*, *przebywać*, jako też *obyvani* = *mieszkanie*, *przebywanie*). W staropolskim słowo „*obywać*“ miało to samo znaczenie: *przebywać*, *zamieszkiwać*; w nowszym jęz. polskim *obywać się* używa się w znaczeniu *obchodzić się bez czego*, *nie potrzebować czego*.

Prócz tego utrwały się w języku polskim postaci czeskie kilku przymiotników o przyrostku *-telny* (wraz z pochodniami), mianowicie: *rzetelny*, *rzetelnie*, *rzetelność* z dawniejszego *źrzetelny**) od słowa *źrzeć* (pierwiastek *zr*), czeskie: *zrzetelny*,

*) Jeszcze w końcu w. XVI wyraz ten miał postać *źrzetelny*, jak to czytamy u Cypr. Bazylika w jego przekładzie książki *Modrzewsk*, *O poprawie Rzptej* 1577: „*Lecz ono źrzetelna rzecz jest, iż gdyby stateczne wychowanie, wstyd, dobroć, cnotliwe a święte obyczaje w której Rzeczypospolitej moc miały, tedyby tam Statutów lub praw nie trzeba*“. Wyd. r. 1577, str. 690.

zrzetelnost'; *wierzytelny*, *wierzytelność* (= wiarogodny), jest to czeskie *v'erzitelny*, *v'erzitelnost'* (*v'erohodny*); *skazitelny*, *skazitelność*, czes. *zkazitelny*, *zkazitelnost'*; także *smiertelny*, *śmiertelnie*, *śmiertelność*, c zes. *smrtelny*, *smrtelne*, *smrtelnost'*.

Wymienione powyżej szczegóły wypełniają zakres wpływu języka czeskiego na jęz. polski. Ogólnie rzecz ujmując, orzec należy, że wpływ języka czeskiego na polski nie był silny i nie mógł być rozległy, trwał bowiem krótko i nie objął wszystkich warstw narodu: z wyjątkiem wyrazów religijno - chrześcijańskich, oraz kilkunastu wyrazów z innej dziedziny, wpływ ten nie przeniknął do mowy ludu polskiego; dotyczy więc języka literackiego i ogranicza się do samego słownictwa. Na budowę zaś wewnętrzną języka, na jego składnię i jej właściwości rodzime język czeski wpływu żadnego nie wywarł. Z tej strony znamiona indywidualności i odrębności narodowej zmianom nie uległy.

*

Bezporównania silniejszy od czeskiego i trwalszy wpływ na mowę polską wywarł język łaciński. Złożyły się na to dwie doniosłe przyczyny. Naprzód, stanowisko uprzywilejowane języka łacińskiego w rozwoju kultury europejskiej, i powtóre, znaczny okres czasu, w ciągu którego wpływ ten oddziaływał na życie umysłowe społeczeństwa polskiego. W okresie średniowiecznym duchowieństwo, jako stan oświecony w narodzie, posługuje się łaciną; łacina jest językiem prawodawstwa, sądu i szkoły, językiem książkowym, literackim i naukowym, językiem wyłącznym uczonych. Tak było w całej Europie zachodniej, tak było i w Polsce. Łacina więc oddziaływała na nasz język stale w ciągu wieków średnich, do wieku XII-go przez chrześcijaństwo i instytucje kościelne i państwowe. A silniejszy jeszcze i bardziej bezpośredni był wpływ języka łacińskiego na polski od końca w. XV-go: w okresie humanizmu i powszechnego w Europie, i u nas również, zajęcia się literaturą rzymską i grecką przez wiek XVI aż do połowy w. XVII-go. Z konieczności przeto do języka pierwszych utworów piśmiennictwa polskiego wciskać się musiały wyrazy łacińskie i niejedno wyrażenie składniowe, wprost na wzór łaciński ułożone. Przykłady takich latynizmów

mamy dosyć częste nie tylko w najstarszych zabytkach piśmiennictwa wieku XIV i XV-go, ale i w okresie złotego wieku literatury polskiej, a nawet i później. Pomijając wykaz szczegółowy różnego rodzaju wpływu łaciny na język polski, zaznaczymy tylko ogólnie, że najsilniejszy i zarazem najtrwalszy objaw tego wpływu uwydatnił się w dziedzinie słowozbioru czyli w zakresie leksykalnym. Język polski przyswoił sobie wielką ilość wyrazów łacińskich (bądź rdzennie łacińskich, bądź do łaciny przyjętych z greckiego), podobnie jak się to stało w języku niemieckim i w innych, należących do rodziny germańskiej (szwedzkim, duńskim, angielskim, holenderskim). Wyrazy te są to nazwy rzeczy i pojęć oderwanych, odnoszących się do zakresu życia zarówno prywatnego, jak społecznego i politycznego, przedtem nieznanych, a przejętych pod bezpośrednim wpływem cywilizacji rzymskiej. Niemasz narodu pośród narodów kulturalnych, któryby nie posiadał w swoim słowozbiorze takich wyrazów łacińskich i greckich na oznaczenie różnych instytucji, urzędów i czynności społecznych, jak np. *instytut, komisja, senat, uniwersytet, seminarjum, ministerjum, muzeum, hipoteka*,... wyrazów na oznaczenie osób działających i zajmujących wybitniejsze stanowiska w różnych instytucjach, jak np. *minister, senator, asesor, dyrektor, rejent, profesor, kustosz, konsul, nuncjusz* i t. d. — lub wyrazów oznaczających różne pojęcia umysłowe, wynikające z organizacji społecznych i państwowych, jak: *statut* (obok pols. ustawa), *akt, akcja, reakcja, redakcja, reforma, edukacja, egzamin, promocja, program, proces, polityka, dyplom, przywilej, fundament, operacja, testament* i t. d. — jako też nazw różnych gałęzi nauk i sztuk, terminów naukowych, procesów myślowych i licznych wytworów nowożytnej kultury, jak np. *ekonomja, filozofja, historia, antropologja, fizyka, matematyka, geografja*,... *hipoteza, analiza, indukcja, dyskusja, afekt, analogja, teoria, schemat, fantazja*,... *telegraf, telefon, fonograf, termometr, elektroskop, teleskop* i dalsze niezliczone mnóstwo nazw pochodzenia łacińskiego lub greckiego, zaczerpniętych ze źródeł rzymskich.

Nabytki te, znane powszechnie, nie przynoszą bynajmniej ujmy ani narodowi, ani językowi, który je sobie przyswoił. Przeciwnie: są one istotnym wzbogaceniem każdego języka. Zrosły

się one, rzecz można, zupełnie z myślą i mową narodu, który przez szereg stuleci stale się niemi posługiwał. One to właśnie są żywymi świadkami nabytej przez naród kultury i stopień jej rozwoju określają; naród bowiem jednocześnie z temi wyrazami obcymi przyswajał sobie i same pojęcia i same przedmioty, które wzbogacały jego umysłowość, a tym samym podnosiły jego kulturę na wyższy poziom rozwoju dziejowego.

Tutaj następuje uwaga, dotycząca języka literackiego nam współczesnego, mianowicie: Jeżeli owe wyrazy, dawno przyswojone, uważamy za część składową słownictwa języka własnego, czyli przyznajemy im prawo obywatelstwa w języku, to zupełnie inaczej rzecz się ma z wyrazami cudzoziemskimi, wprowadzanymi do dzisiejszego języka literackiego zamiast istniejących w języku odpowiednich polskich, znanych i ogólnie zrozumiałych, w rodzaju np. takich jak: *profitować* (zam. korzystać), *preponderancja* (zam. przewaga), albo: *grawitacja* w kierunku *lukratywnych* interesów (zam. dążenie do zyskowych, l. korzystnych interesów), *demolować* (zam. burzyć), *delożować* (opróżniać), *superfinowy* (przedni, wyższego gatunku), *skonwinkowany* (przekonany), *preferować* (przekładać, dawać pierwszeństwo), *inwigilacja* (nadzór, czuwanie, pilnowanie), *inkulpat* (obwiniony) i t. p.

Wobec istnienia w języku równoznacznych wyrazów polskich, cudzoziemskie w toku wysłowienia polskiego są istotnymi barbaryzmami, a nieoględne posługiwanie się niemi poczytać należy jako następstwo niedoceny wartości mowy ojczystej w życiu narodowym i uważane być musi za wyraźne jej upośledzenie, bez względu na to, czy się ono odbywa bezwiednie, czy też — co gorsza — spełniane jest z zupełną świadomością. Barbaryzm taki pozostaje dla języka barbaryzmem — naleciałością obcą, niepotrzebną, która nie przyczynia ani mocy wysłowieniu, ani ozdoby stylowi polskiemu, jak sądzą nieraz w złudnym mniemaniu ci, którzy w sztucznym posługiwaniu się obcymi wtrętami radzi dopatrywać się niezwykłych przymiotów nibyto podniosłego wysłowienia.

Poprzestaję na tej wzmiance o niepotrzebnych w jęz. polskim barbaryzmach; pomijam również wiele szczegółów w naszym

języku, powstałych pod wpływem łaciny w wiekach minionych i zamknę rzecz o tym wpływie w streszczeniu następującym:

Naród polski, czerpiąc w ciągu wieków pierwiastki cywilizacji i kultury ze świata starożytnego od narodów Europy Zachodniej, przyswoił językowi swojemu znaczną ilość wyrazów łacińskich z dziedziny życia społecznego, politycznego i umysłowego, wyrazów, które z łaciny przeszły i do innych narodów i nabrały znaczenia wszechświatowego, stały się kosmopolitycznymi. Nabytek ten, jak wiemy, jest istotnym wzbogaceniem słowozbioru języka polskiego. Inne wpływy łaciny, jakie się uwydatniły w obrębie pewnych kategorii gramatycznych języka polskiego, były mniej wybitne, ograniczone do szczupłych rozmiarów i w znacznej części przemijające, nietrwałe. Pod względem składniowym widoczny był u pisarzy polskich dawniejszych stuleci, w pewnych wypadkach wpływ wzorów łacińskich; mimo to ogólny charakter składni nie przestał być swojskim. Charakter przemijający noszą także i wtręty nowsze czyli barbaryzmy, jako też szczególne do nich upodobanie zwane makarozmami. Wpływy te przeszły nad językiem i minęły bezpowrotnie, jak lekka epidemia, choroba nagminna, nie dosięgnąwszy głębi ustroju języka, nie zrządziwszy w jego przyrodzonej budowie żadnej szkody poważnej; nie były też przeszkodą silną do dalszego rozwoju, do wyrobienia tej swobody, giętkości i żywości, jaką przedstawiają np. mowy sejmowe i jaką widzimy u pierwszorzędnym pisarzy wieku XVI i XVII-go.

*

Obok języka czeskiego i łacińskiego wpływ na język polski i to bardzo silny i rozległy wywarł także język niemiecki. Szerzeniu się tego wpływu sprzyjało przede wszystkim położenie geograficzne sąsiadujących ze sobą ziem polskich i niemieckich i wynikające stąd ciągłe a odwieczne stosunki historyczne i ekonomiczno - społeczne Polaków i Niemców. To też język polski z żadnego języka nie przejął tylu pojęć i wraz z nimi tylu wyrazów, co z języka niemieckiego. Dotyczą one różnych dziedzin życia: zarówno zajęć fizycznych, np. gospodarstwa rolnego, rzemiosł, handlu, jak i umysłowych w zakresie prawa, urządzeń społecznych i państwowych. Nadto wyrazy te w przeważ-

zającej większości przeniknęły do wszystkich warstw narodu, stały się własnością ogólnej mowy polskiej.

Przyswojenie to nastąpiło w okresie czasu bardzo dawnym, w ciągu wieków średnich, w czasie gdy język polski posiadał większą siłę asymilacyjną, większą zdolność przystosowywania wyrazów obcych do wymagań własnej wymowy, — wskutek czego wyraz usłyszany, oznaczający nowe pojęcie i wraz z tym pojęciem przejęty, ulegał pewnemu przekształceniu fonetycznemu, stosownie do wymagań głosowni polskiej, i tak przekształcony utrwał się w powszechnym użyciu obok wyrazów rodzimych, osiągał jednakowe z niemi prawo obywatelstwa w języku, słowem: wcielał się do ogólnego słownictwa języka polskiego.

Szczegółowe przedstawienie tych różnorodnych zapożyczeń nie może wchodzić w zakres obecnego zarysu ogólnego. Zaznamy tylko, że wpływ ten był wyłącznie wyrazowy czyli leksykalny, t. j. dotyczący nazw przedmiotów i pojęć umysłowych, które z języka niemieckiego przeszły do polskiego i w nim się utrwały. Nadto, mając na uwadze ten znaczny zbiór wyrazów zapożyczonych, możemy stwierdzić, iż żaden język obcy nie wywarł tak doniosłego wpływu na język polski pod względem leksykalnym, jak język niemiecki.

Wyrazy zapożyczone przeniknęły nie tylko do języka literackiego, ale w znacznej ilości i do mowy ludowej. Liczba co najmniej 2000 wyrazów pochodzenia niemieckiego w języku polskim może służyć za wykładnik tej siły wpływu języka niemieckiego na polski.

Wszystko to jednak, jak wiemy, dotyczy strony leksykalnej języka, czyli jego słownictwa. Na wewnętrzną zaś budowę języka polskiego, na jego składnię niemieckiego wpływu nie wywarła żadnego. I budowa zdania i układ wyrazów w zdaniu i łączenie się ze sobą zdań jednych z drugimi nie nagięły się do wzorów składni niemieckiej w wiekach dawnych.

Dziś jest inaczej: wpływ składni niemieckiej odbija się nieraz dosyć wyraźnie w języku polskim literackim. Wytworzył się zaś w wieku XIX-tym i jest następstwem przyczyn historycznych, skutkiem stosunków politycznych, w jakich znalazły się i zostały dwie części narodu polskiego w ciągu półtora blisko stulecia pod rządami niemieckimi. Wpływ ten składni niemieckiej

na składnię języka polskiego nie ustał dotychczas: uwydatnia się on szczególnie w dziennikarstwie, zasilanym codziennie dopływami ze źródeł niemieckich; niemniej też i w literaturze książkowej; w spólczesnym nam piśmiennictwie naukowym spotykamy nierzadko budowę zdań i okresów obcą, z wyraźnym piętnem zależności wysłowienia polskiego od wzorów niemieckich.

Główną i najczęstszą przyczyną wszelkich uchybień przeciwko językowi jest nieświadomość; źródłem zaś jej brak poczucia swojskości wysłowienia: z niego wprost wynika niezdawanie sobie sprawy z tego, czy wyrażenie użyte zgodne jest z naturą własnego języka, czy też naleciałością obcą, wynikiem wzorowania się na układzie zdań cudzoziemskim, szczególnie zaś niemieckim. Oczywista, że ze strony jednostek piszących niezbędne jest tu wejrzenie krytyczne w istotę rzeczy, ono bowiem stwarza podstawę, na której można silniej i czujniej się obwarować i zabezpieczyć język od dalszego napływu żywiołów obcych i zgoła niepożądanych.

*

Na pożyczkach niemieckich nie kończą się wpływy obce na język polski. Historia kultury polskiej w rozwoju życia wewnętrznego narodu polskiego zapisuje także, między innemi, wpływy kulturalne dwóch narodów romańskich, w szczególności zaś wpływ języka włoskiego oraz jęz. francuskiego na język polski.

Oddziaływanie języka włoskiego na polski zaczyna się od początku wieku XVI-go, t. j. od przyjazdu do Polski Bony, księżniczki Medjolańskiej, małżonki Zygmunta I, i ogranicza się przeważnie do sfer inteligientnych polskich. Przejmowano mianowicie pojedyncze wyrazy włoskie, z dziedziny kultury zbytkownej, pałacowej, szczególnie z zakresu sztuki, budownictwa, strojów, mody, ogrodów, kuchni, służby, muzyki i tańców. Wyrazy w ten sposób wprowadzone w użycie do języka jednej sfery narodu, rozpowszechniały się następnie drogą naśladownictwa i przechodziły na własność mowy ogółu. Wpływy te natury leksykalnej pozostały w języku, pomnażając jego słowozbiór niezbyt znaczną ilością wyrazów przyswojonych.

W zakresie o wiele obszerniejszym aniżeli język włoski uwydatnił się wpływ języka francuskiego na polski. Po-

czątki tego wpływu sięgają drugiej połowy wieku XVI-go, mianowicie czasu Henryka Walezjusza. Szerzy się on następnie i wzmacnia w wieku XVII-ym, który dla Francji był okresem złotym w rozwoju wewnętrznym zarówno w zakresie przemysłu i handlu, jako też w dziedzinie nauk i sztuk. W wieku tym język francuski dochodzi do wysokiego stopnia rozwoju, a od pokoju westfalskiego, przyjęty za ogólnie obowiązujący w międzynarodowych stosunkach dyplomatycznych, nabiera znaczenia języka uniwersalnego. Wpływ jego w Polsce uwydatnia się za Władysława IV, Jana Kazimierza i Jana Sobieskiego, ożenionych z Francuskami (Marją Ludwiką i Marją Kazimierą) i nie ustaje w wieku XVIII-ym za Stanisława Augusta; najbardziej zaś silnym okazał się na początku wieku XIX-go, za czasów wojen Napoleońskich i Księstwa Warszawskiego. Skutkiem tych stosunków zostały przyswojone z francuskiego liczne wyrazy z zakresu wojskowości, jak nazwy broni, służby wojskowej i jej organizacji; prócz tego z zakresu życia dworskiego i politycznego, wyrazy dotyczące budownictwa, sprzętów i różnych przedmiotów użytkowych, nazwy ubiorów, nazwy tańców i gier, nazwiska zawodowe, stanów, pokrewieństwa i wiele wyrazów na oznaczenie różnego rodzaju pojęć i wyobrażeń umysłowych. Są to wszystko wyrazy pojedyncze, czyli zapożyczenia leksykalne, które zostały językowi polskiemu przyswojone i dotąd w ogólnym zachowały się użyciu.

Jeszcze choć krótka wzmianka o wpływie języka tatarskiego i tureckiego na język polski. Polska od wieku XIII-go zmuszona była odpierać najazdy i zagony tatarsko-tureckie na swoje ziemie. Wynikiem licznych stąd bojów i utarczek było częste uprowadzanie przez rycerstwo polskie znacznych nieraz gromad tatarskich i następnie osiedlanie ich na ziemiach polskich i litewskich. Takie przebywanie jeńców tatarskich w Polsce wśród ludności miejscowej odbić się też musiało do pewnego stopnia i w jej języku. Pewne wyrazy tatarskie na oznaczenie czy to przedmiotów, czy pojęć, powtarzane przez osadników w mowie potocznej, przeszły z czasem do języka polskiego ogólnego i stały się jego własnością obok wyrazów rodzimych. Są to przeważnie nazwy dotyczące ubioru, wojskowości, zbroi, koni i innych przedmiotów pochodzenia wschodniego, oraz nie-

których pojęć umysłowych. Są pomiędzy niemi bądź wyrazy tureckie, bądź tatarskie, albo też wyrazy do mowy tych narodów przyjęte z innych języków wschodnich, mianowicie z perskiego lub arabskiego.

Z tego krótkiego przeglądu widzimy, jak wielorakie i różnorodne wpływy obce oddziaływały w ciągu życia narodu polskiego na jego mowę ojczystą, jak wśród przeżytych dziejowych stosunków naród, przyjmując od obcych nowe pojęcia, przejmował jednocześnie nazwy tych pojęć i przyswajał je własnemu językowi, pomnażając w ten sposób jego zasoby rodzime.

Stwierdzimy wkońcu raz jeszcze, że wszystkie te nabytki z języków obcych (z wyjątkiem wpływów z ostatniego stulecia) nie naruszyły budowy rodzimej języka polskiego, gdyż dotyczą prawie wyłącznie słowozbioru czyli słownika, albo inaczej — strony leksykalnej naszego języka.

Naród nabytki te przyjął i włączył do skarbca ogólnego języka własnego i strzeże go jako przybytku swej świadomości narodowej, jako jednego z najważniejszych czynników swojego samodzielnego bytu, swojej indywidualności narodowej. A dodajmy: świadomość ta odrębności ogarnia całe życie narodu w jego przeszłości, terażniejszości i przyszłości: jego myśli, uczucia, czyny, jego zadania i niebezpieczeństwa, troski, niedole i jego tryumfy... Wszystko to wypowiada twórczy duch narodu i utrwała w słowie, w piśmie i układa w księgi. Zarówno cele samozachowawcze jak i cele rozwojowe społeczeństwa i całego narodu z tym skarbem językowym w ścisłej, nierozzerwalnej zostają łączności. Język tworzy owe księgi, zapomocą których utrzymuje się samowiedza narodowa i przekazuje się pokoleniom w przyszłe stulecia pamięć i miłość tego, co było, i nadzieja i troska o to, co będzie — z nieodłączną przytym wiarą, że to, co chwila dziejowa dziś nam przynosi i przeżywać każe, prowadzi nas niechybnie, choć po drogach niekiedy ciernistych, do lepszej w ogólnym zjednoczeniu przyszłości. Ogniwem zaś niepożyтым tego zjednoczenia, jak był dotąd, tak i pozostanie zawsze język narodowy.

**Odczyt p. t. „O niektórych przedstuletnich zagadnieniach
odbudowy Rzplitej“,**

wygłoszony przez członka rzeczywistego Towarzystwa

Szymona Askenazego

na posiedzeniu publicznem T. N. W. dn. 2 grudnia 1918 r.

(T r e ś ć).

1. Pierwszem zagadnieniem odnowy Polski — zagadnienie jej upadku. Dawniejsze przepowiednie upadku Polski, zwłaszcza z XVII wieku, ponawiane w w. XVIII. Ich znaczenie przecenione, dedukowane ex post, w świetle dokonanej katastrofy podziałowej. Istnienie jednak analogicznych przepowiedni upadku Austrii (resp. Rzeszy niemieckiej), Prus, Rosji (za Iwana, Piotra, Pawła). Ich znaczenie dotychczas niedocenione, a teraz występujące w świetle katastrofy wojennej tych państw. Pogląd polskiej opinii przedstuletniej, w osobie przywódców Sejmu Wielkiego i Insurekcji, na przyczyny upadku: przemoc obca — źródło kardynalne causa efficiens; winy własne — ważny współczynnik. Stąd konsekwencje Sejmu i Insurekcji: dążność wraz do odboju i reformy Narodu.

2. Zagadnienie terytorjalne pojmowane przez przewodnie głowy przedstuletnie jako restitutio in integrum. Oparte na pojęciu dziejów narodowych jako bloku. Niedorzeczność nowoczesnych prób przeciwstawienia idei piastowskiej, a jagiellońskiej. Niedorzeczność nowoczesnej koncepcji Polski etnograficznej. Więc, przeciwna koncepcja i akcja przedstuletnich statystów

(Staszic, Małachowski, Czartoryski i in.) i wodzów (Kościuszko, Dąbrowski, ks. Józef i in.).

3. Zagadnienie narodowościowe w pojęciu przedstuletniem. Kołłątaja skrajna myśl pełnego spławienia, unifikacji. Pośrednie myśli Kościuszki i Czartoryskiego. Separatyzm litewski i stosunek do niego mężów i instytucji przedstuletnich polskich (Czacki, Czartoryski, Mickiewicz, Uniwersytet Wileński). Separatyzm ruski i zarody ukrainizmu za Katarzyny, Patiomkina, Józefa, Aleksandra, Stadiona, Sejm Wielki, Kościuszko, Mickiewicz, a sprawa ruska.

4. Zagadnienie rządu. Poglądy rządowe Staszica, Kołłątaja, Małachowskiego, Kościuszki. Zalety niedomówienia Sejmu Wielkiego; postęp pojęć insurekcyjnych. Kościuszko i Mickiewicz wobec nowożytnych zagadnień społecznych i demokratycznych.

5. Zestawienia stosunku dzisiejszego a przedstuletniego pokolenia, w myśli i czynie, do zagadnień odbudowy Rzeczypospolitej.

X.

ZMARLI CZŁONKOWIE.

Bronisław Chlebowski.

(Wspomnienie pozgonne).

Chlebowski był częścią Warszawy — tej Warszawy, która jest sercem Polski, której duch unosi się pośród murów Starego Miasta i u kolumny Zygmunta przyobleka się w purpurę królewską i w pałacu kazimierzowskim szuka cech szkoły rycerskiej i Szkoły Głównej — a w dobie ucisku i mroków umiłował szczególnie literaturę narodową. Należał do owej grupy starców dostojnych, patronujących życiu umysłowemu Warszawy, z których jeden — starszy od niego — Tadeusz Korzon — wyprzedził go o dni niewiele na drodze ku wieczności.

Był ogniwem między dwiema wszechnicami — między Szkołą Główną, w której dwudziestoletni słuchacz Tyszyńskiego uzyskał w r. 1868 stopień magistra a wskrzeszonym Uniwersytetem, w którym siedemdziesięcioletni uczonek i pedagog zbyt późno objął należącą mu się od lat dziesiątków katedrę. Był ogniwem między tragiczną epoką po upadku powstania styczniowego a tragicznymi przełomami dni dzisiejszych, próbę lat wielu przechodząc w służbie ideałów, jako pracownik niestrudzony i niezrażony niczem, hartowny a twórczy. Treść jego życia wśród tego długiego okresu zamknąć się dawała w jednym wyrazie: wypełniała je całkowicie praca, podejmowana wśród warunków ciężkich i przykrych, niezawsze odpowiednia, często, bardzo często nadmierna, ale opromieniona urokiem piękna.

Zachwytem wobec dzieł sztuki rozjaśniały się niejednokrotnie pogodnie, chociaż zmęczone i jakby nieśmiałe oczy wśród twarzy, która uwieńczona obfitą jeszcze białością włosów, tem szczuplejszą się wydawała i przejrzystsza — niby subtelną sztuką snycerską rzeźbiona delikatnie a wyraziście — niepielegnowana, ascetyczna, a nacechowana arystokratyzmem ducha.

Cichy, piękny starzec był entuzjastą wszelkiego piękna. Polskiej poezji romantycznej wtórowały w jego duszy melodie Chopina, improwizacja Konrada grała mu huraganem tonów dziewiątej symfonji Beethovena. W Beethovenie czuł przedarcie się ku nieskończoności, która wnika we wszystkie sfery duszy nowożytnej i sprawia, że ich „odbicie pojęciowe stało się coraz trudniejszym, coraz mniej wiernem“, że „ująć i odtworzyć z całą prawdą nowy stan uczuciowy duszy ludzkiej mogła jedynie muzyka“.*)

Wrażliwy najbardziej na subtelne i potężne i skomplikowane kombinacje tonów, odczuwał też i rozumiał wizje Grottgera z równą siłą, jak piękno „Przedświtu“, a obraz tatrzańskich szczytów i jasnej wiślanej wstęgi, fizjonomję ziem polskich i rozległą perspektywę Warszawy umiłował nietylko sercem polaka, nietylko spokojnem a niestygnącym umiłowaniem badacza, lecz również okiem artysty.

Jakkolwiek jasny umysł jego ukształtował się w dobie pozytywizmu, jakkolwiek niemało zawdzięczał temu prądowi, który go nauczył rozumieć strukturę społeczeństwa i bystro baczyć na zależność zjawisk od warunków — nie poddał się bezwzględnie utylitarno społecznemu stanowisku. Uznał związek twórczości artystycznej z całością życia zbiorowego, ujął go silniej, niż ktokolwiek inny, ale nie zatracił poczucia praw i celów odrębnych sztuki: umiał obejmować tło szerokie, lecz pociągała go zawsze indywidualność autora i indywidualność dzieła. Stawał wobec utworów jako historyk kultury, jako psycholog i jako estetyk. Filologiem w ścisłym znaczeniu nie był, obce mu też były ambicje szperacza i erudyty. Nie wydobywanie materiałów i faktów nęciło go w badaniach lecz wydobywanie wartości.

*) Pisma, t. I, str. 143.

Obdarzył naukę polską hojnie — mniej wszakże obficie, niż mógł to uczynić umysł tej miary wśród warunków pomyślnych. Pochłaniała go przez całe życie praca nauczycielska. Ile przez nią przysłużył się społeczeństwu, o tem powiedzą i nie zapomną tego owe tysiące, które jemu zawdzięczały zrozumienie kultury polskiej. Przetrwa on we wspomnieniach żywych, jako nauczyciel literatury polskiej, kult jej krzewiący pod grozą apuchtynowskiego prześladowania, swój sposób patrzenia na Polskę i na piękno niosący w darze kilku pokoleniom. Przez lat dziesiątki ograniczać się musiał do lekcji prywatnych w zakresie szkół średnich, a już nadmierną ilością godzin pochylała się słuszna, wiotka mimo trwałej odporności postać Chlebowskiego, i tylko niepożytość duchowa sprawiała, że stać go było zawsze na twórczą działalność naukową. Starcem był już, gdy poczęły się korzystniejsze warunki — gdy otworzyły się nowe tereny — ale do końca nie zmieniło się i nie ustało prześladowanie. Powstało Warszawskie Towarzystwo Naukowe — i tutaj postać Chlebowskiego jest ogniskiem studjów historyczno-literackich; tutaj kieruje on jako prezes wydziałem pierwszym i przewodniczy w Komisji badań literackich, a wreszcie już pod koniec życia staje na czele tej instytucji. Zawiązało się Towarzystwo Kursów Naukowych i umożliwiło mu wreszcie wygłaszanie wykładów uniwersyteckich. I dane mu było jeszcze widzieć czasy przemiany i dożyć wskrzeszenia Uniwersytetu. Zbyt krótko działał w starym pałacu Kazimierowskim, przez trzy zaledwie semestry wykładał o polskiej literaturze średniowiecznej i o wieku zygmunto-wskim. Żal ściska serce na myśl o tem — żal i poczucie krzywdy, jaką życie wyrządziło temu białemu, skromnemu człowiekowi.

Jako badacz, rozumiał znakomicie i jedność i złożoność olbrzymiego strumienia dziejów duchowych. Pobudzony ideami Taine' i jego następców, ale nie poddający się żadnej teorii jednostronnie, pragnął stworzenia prawdziwej historii literatury polskiej rozległej, a równie ściśle z pośród innych działów wyodrębnionej, jak ściśle z nimi związanej historii, która dałaby odczuć żywe tętno fal dziejowych, zrozumieć logikę ich kierunku i natężenia terenu, tłumaczyć odmienność fal przepływających, uchwycić trwałe kształty wśród kalejdoskopowego ruchu. Jak

literaturze przyznawał doniosłą rolę społeczną, tak jej badaniu przypisywał wielkie znaczenie naukowe. „Sąd historii politycznej o naszej przeszłości” — mówił — „będzie zawsze jednostronny, choćby się wspierał na jaknajgruntowniejszych poszukiwaniach, jeśli go nie uzupełni poznanie świadectw literackich i stanu umysłowego społeczeństwa. Historia literatury jedynie może uwydatnić całą doniosłość prądów umysłowych i sił moralnych“.*)

Nie myślał jednak bynajmniej ograniczać badań do stanowiska historycznego. Z naciskiem podkreślał szkodliwość rozbratu między pracą historyków a działalnością krytyków literackich. „Historja literatury jest jednocześnie umiejętnością i sztuką, historyk więc musi łączyć w swej duszy uzdolnienie badacza z intuicją odtwórcy zjawisk, które poddaje roztrząsaniu.**) Ma on wyjaśnić i uwydatnić „cały proces wytwarzania się i przekształcania literatury” — to jego zadanie naukowe; ale przytem ma wykazać „odczucie i przeżycie stanów duchowych, które znalazły swój wyraz w artyzmie pomników literatury“.***) Czy te ostatnie słowa, wypowiedziane w roku 1909 byłby równie stanowczo sformułował w młodości, można powątpiewać; ale nie ulega wątpliwości, że droga, którą one wskazują — istotnie była drogą jego w całej działalności naukowej, że tą właśnie drogę uświadamiał sobie, gdy w studjum o Wacławie Potockim w r. 1880 określał zadanie krytyka jako pośrednika między dziełem a publicznością: należy klejnot literacki ukazać w sposób, któryby uwidoczniał grające w nim ognie — ognie te zaś „wywołać może jedynie promień tego samego światła, które drga dotąd zamknięte w utworze, promień ducha autora i ducha ówczesnego społeczeństwa“.***)

Teorją zajmował się rzadko — miał pewną niechęć do suchej terminologii i do szufladkowania — a jednak dał badaniom polskim jedną z najważniejszych i najpłodniejszych wskazówek metodycznych. Badacz literatury i geografii historycznej, pierwszy u nas skierował uwagę na związek zjawisk literackich z czynnikami terytorjalnymi — pierwszy bystro wskazał, że li-

*) Pisma, t. I, str. 57. **) Pisma, t. IV, str. 329, ***) Pisma, t. IV, str. 326. Pisma, t. III str. 155.

teratura polska rozwijała się rozmaicie na ziemiach różnych, że przybierała cechy odmienne zależnie od tego, czy kształtowała się w Wielkopolsce czy w Małopolsce, czy tworzył ją szlachcic mazowiecki czy mieszkaniec ziem litewskich, czy reprezentowali ją potomkowie rodzin zdawna osiadłych w danej okolicy, czy ruchliwy żywioł kolonizatorski i kresowy. Jeżeli postawienie zagadnień nowych jest głównym tryumfem myśli naukowej, to Chlebowskiemu należy się zasługa, że postawił u nas zagadnienie doniosłości niezwyklej.

Uwzględniając czynniki różnorodne, jeden z pierwszych ocenił istotną wagę prądów religijnych w wieku XVI; zerwał śmiało z własnym i dotąd jeszcze niezupełnie pokonanym poglądem o płytkości rzekomej naszego ruchu reformacyjnego. Za to z niemniejszą śmiałością odważył się odsłaniać płytkość w duchu tej warstwy żołnierskiej, która wysuwa się na czoło w w. XVII. Bo idealizować nie pragnął, szukał w przeszłości życia odrębnego, krzepił się jego natężeniem, lecz nie narzucał mu piętna wyższości.

Zdala stojący od wiru życia, nie mieszający się do walk i sporów przy ścieraniu się stronnictw, interesów i ambicji — miał przecież bogate odczucie życia — i ono pozwalało na śmiałe i świetne próby wnikania w strukturę psychiczną utworów. Starzał się uwzględnić skrzyżowanie się momentu dziejowego z indywidualnością, warunki kulturalne i czynniki fizjologiczne; miał skłonność do hipotez uogólniających — zawsze bystrych chociaż czasem jednostronnych i może nie zawsze dających się ściśle udowodnić.

Jeżeli w studjum o Krasińskim — które jest trwałą ozdobą „Stu lat myśli polskiej“ — intuicja estetyczno - psychologiczna Chlebowskiego dała może owoc najdojrzały, to dla indywidualnego sposobu ujmowania zjawisk najznamienniejsza jest książka o „Janie Kochanowskim w świetle własnych utworów“ (1883). Pięknym, pociągającym stylem pisany jest ten romans o dworaku - humaniście, o jego zawodzie bolesnym, o sielance miłośnej i o rozczarowaniu i rozgoryczeniu, o szczęściu domowym i katastrofie. Nie na dokumentach, nie na poszukiwaniach archiwalnych oparte są wywody, ale tylko z dzieł wysnute, sam krytyk zdawał sobie sprawę z hipotetyczności niektórych twier-

dzeń i pisząc później o artyzmie Kochanowskiego (1897), nie podtrzymywał nawet stanowczo najśmielszej hipotezy o stosunkach do Hanny Tarnowskiej i jego następstwach, a jednak hipoteza ta zbudowana z bystrością niezwykłą i prawdopodobieństwa wielkiego niepodobna jej odmówić. Chlebowski przynosił nowe i bardzo ważne rezultaty wniknięcia w twórczość poety — przecież on pierwszy odkrył ton osobisty w „Psałterzu“, on pierwszy stwierdził artyzm poemaciku o „Szachach“. Pozorna zaś swoboda tego niewielkiego rozmiarami romansu literackiego zawierała świadomie i konsekwentnie przeprowadzony nowy u nas typ monografji. Chodziło autorowi o biografię nie anekdotyczną, ale psychologiczno - kulturalną, kreśloną szerokimi, wyrazistymi rysami — o związanie epoki, osobistości i utworów w jednolitą całość, której poznanie ma odsłonić logikę twórczości poetyckiej. Że przytem wnikać umiał naprawdę w indywidualne cechy artyzmu, to udowodnił nietylko w późniejszej rozprawie o sztuce Kochanowskiego, ale przedewszystkiem w studjum p. t. „Mikołaj Rej jako pisarz“ (1883). Ówczesnej krytyce polskiej określającej styl ogólnikami i frazesami dał wzór, jak można umiejętnie, na podstawie zgrupowanego odpowiednio materiału, badać indywidualność pisarską. Wskazywał kategorie wyobrażeń Reja, jego wrażliwość wzrokową i słuchową, jego poczucie rytmu, jego wrażliwość na odbicie uczuć pospolitych w brzmieniu głosu i ciasnotę umysłową, żywość fizyczną i temperament sangwiniczny, wreszcie metodę pisarską, scharakteryzowaną doskonale w zdaniu, że „Rej właściwie swoich dzieł nie pisze, ale je wypowiada; notując niejako swe żywe słowo“.

Około postaci Reja i Kochanowskiego grupują się studia nad literaturą w. XVI — rozprawa o kanoncjonałach protestanckich nie stanowi pod tym względem wyjątku. Jako godny następcy Kochanowskiego pociągnął badacza Szymonowicz; ukazał w nim artystę, po mistrzowsku uwypuklając jego rodzajowe obrazki, wykwintnie cyzelowane, wierny zaś dążeniu, by wydobywać z dzieła osobistość twórcy, przedstawił sielanki Szymonowicza jako wyraz duszy poety (1913). „Jerozolimie Wyzwolonej“ w przekładzie Piotra Kochanowskiego wyznaczył jedno z miejsc naczelných w rozwoju poezji polskiej, wykazując ciągłość jej

oddziaływania po przez wiek XVII i XVIII, nietylko aż do „Grażyny“, ale aż do oktaf „Króla-Ducha“.

Należał do tych, którzy zlekceważonemu dawniej wiekowi siedemnastemu oddali sprawiedliwość, chociaż na ujemne zjawiska w tem stuleciu bynajmniej nie zamykał krytycznego oka. „Blask ideału“, — pisał, — „który tyle wdzięku dodał prostakowi Rejowi, nie zabłysł ani na chwilę Paskowi i jego epoce“.

Przyłączając się odrazu do historyków literatury, którzy z Józefem Przyborowskim i Małeckim na czele rozpoczęli opracowywanie monograficzne, zwrócił się już jako słuchacz Szkoły Głównej do pracy nad Samuelem Twardowskim. Studjum, później przerobione i ukazujące zasadnicze cechy i zalety jego metody badawczej, stwierdziło przedewszystkiem ważność i wartość „Przeważnej Legacji“. Dwoma jeszcze rozprawami uzupełnił Chlebowski to studjum; jedna z nich miała niemal wagę odkrycia, bo wykazała, że Twardowski, panegirysta i rozwlekły kronikarz - wierszopis stworzył jedno z dzieł najpiękniejszych w poezji Polski niepodległej, sielanekę miłosną o Dafnis. Że to, co charakterystyczne, chwycił badacz z równem zainteresowaniem, jak objawy piękna — i że dzięki temu zdolny był do należytego oceniania barwnej literatury wieku XVII udowodnił, pisząc o pamiętniku Samuela Maszkiewicza i określając wartość, czas powołania i sposób pisania „Pamiętników“ Paska. Z Paskiem, którego bardziej lubił, niż cenił, obcował równie swobodnie, jak z Wacławem Potockim. Autorowi „Wojny Chocimskiej“ poświęcona też być miała praca, o której myślał krótko przed śmiercią; mówił mi przed kilku miesiącami z ożywieniem młodzieńczem o pięknościach poetyckich, które znalazł w „Sylorecie“ i o tkwiących w tej powieści pierwiastkach osobistych.

Nie pominął też w swych studjach wieku XVIII; przedewszystkiem jednak dzielił swą pracę między utwory wieku XVI i XVII a wielką poezję wieku XIX. Uwieńczeniem badań nad poezją romantyczną, zawartych w szeregu rozpraw o różnych dziełach i zagadnieniach, były charakterystyki w „Stu latach myśli polskiej“ — raczej monografie zwięzłe, przemyślane głęboko i gruntownie, wzorowe w konsekwentnem ujęciu syntetycznem, w wyrazistem kreśleniu linii, które badacz uznał za najistotniejsze. Zgodnie z dążeniem, które mu stale przyświe-

cało, wydobywał przedewszystkiem logikę rozwoju indywidualnego u każdego z trzech wieszczów*); wyniki własnych rozważań najbogaciej wyzyskał, pisząc o Krasieńskim, życie i twórczość jego ujmując jako dramat jednolity na tle dysharmonji władz duchowych, na tle przeciwieństwa „między gwałtownością pożądań ambitnych, egzaltacją uczuć, a hamującą je i studzącą niemocą czynu“. On pierwszy, w r. 1884, a więc dawno przed ukazaniem się listów poety do „Reeve'a“, zrozumiał osobistą tragedję, wcieloną w bohatera „Nieboskiej Komedji“, „Irydjona“, pojął te dzieła jako wyraz „dwu idei przewodnich młodości, a raczej dwu usprawiedliwień z nieureczywistnienia tych idei: przywództwa społecznego dla podniesienia chwały rodu, przechowania i obrony całej spuścizny po przeszłości, i zemsty na krzywdzicielach ojczyzny“. On też pierwszy — w r. 1909 jasno sformułował nowe stanowisko wobec „Przedświtu“, odpowiadające przemianie, jaka dokonana się w stosunku do poezji wieszczej. — „Przedświt“, niegdyś wielbiony jako objawienie, pojął jako wyraz osobistego szczęścia poety. Okazywała się w tem wszystkim niemała giętkość umysłowa, umożliwiająca zrozumienie osobistości bardzo rozmaitych i różnego typu zasługi. Bo pojęcie zasługi było w jego kryterjach czynnikiem bardzo istotnym. W tem streszczał się spadek duchowy po epoce pozytywizmu i nowoczesny zmysł społeczny, który pozwalał mu tak słusznie ocenić Kraszewskiego, tak świetnie znaleźć dla owego niezmordowanego społecznika nazwę „instytucji szerzącej oświatę“.

Śledząc zaś prądy nowe, nie zasklepiając się nigdy w doktrynerstwie, ciesząc się każdym nowem pogłębieniem myśli krytycznej i świadomości narodowej, umiał znaleźć miarę nie tylko dla stężalej przeszłości, ale także dla płynnej terażniejszości. Jego recenzja o „Legendzie Młodej Polski“ — będąca przytem aktem odwagi cywilnej — zaświadczyła najlepiej, jak ujmować umiał rzeczy nowe i żywe. I było to istotnie znamienne dla jego umysłowości, że gdy w wielkiej Encyklopedji Polskiej zbiorowa praca uczonych złożyła się na „Dzieje litera-

*) W „Stu latach myśli polskiej“ opracował nadto kilka pomniejszych charakterystyk.

tury pięknej w Polsce" — Chlebowski opracował poezję wieku złotego — i poezję najnowszą.)*

Miał teraz sposobność okazać, jak pojmował historję literatury, przeciwstawić się prostemu szeregowaniu postaci i dzieł w ramach przeglądu chronologicznego. Dla niego, zadaniem historyka było ułożenie zjawisk w organiczny łańcuch rozwojowy, w którym indywidualna odrębność i znaczenie historyczne wystąpiłyby jasno i plastycznie. Świetnie rozwiązał to zadanie w krótkim obrazie poezji dydaktyczno-satyrycznej, epicznej i lirycznej w w. XVI. Szczupłe rozmiary nie pozwoliły należycie przedstawić tła porównawczego, — za to ze zjawisk literackich polskich mimo krótkości zarysu nietylko żadne nie zostało pominięte, ale każde uzyskało miejsce właściwe i ściśle określone w całości dziejowej. Przesunęły się niekiedy pewne utarte linje wytyczne, uwidoczniły się linje nowe — jak np. w powiązaniu epicznych.

Znacznie trudniejsze było syntetyczne przedstawienie poezji od r. 1863 aż po dni dzisiejsze. A jednak i ten obraz stał się zwarty i pełny; z równem zrozumieniem ujął i Asnyka i Kasprowicza i Staffa — i co najważniejsze, okazał istotnie w różnych przejawach poezji różnicowanie wyrazu artystycznego i przekształcenie duszy polskiej.

Jako typ syntetycznego ujęcia — zwarte monografie w Encyklopedji stają godnie obok charakterystyki trzech wieszczów w „Stu latach myśli polskiej“.

Do końca nie ustający w pracy, Chlebowski w ostatnim dziele, zakrojonem na rozległą skalę, dał przegląd duchowych dziejów Polski p. t. „Rozwój kultury polskiej“. Książka ta, której każde zdanie jest właściwie streszczeniem rozdziału, może być przewodnikiem w studjowaniu literatury, syntetycznym rzutem oka, umacniając to poczucie całości, które wśród mnóstwa faktów niezawsze trwa z wyrazistością pożądaną.

Obejmując w tej ostatniej pracy obszerniejszej zakres, przekraczający granice badań literackich, wierny był wielostronności swego trudu naukowego. Był przecież badaczem początków

*) Encyklopedja Polska. Wydawnictwo Akad. Umiej. Dzieje literatury pięknej w Polsce. Cz. I. Wydawnictwa Tom XXI.

Warszawy, przedstawiał zajmująco dalsze jej koleje, wszechstronnie charakteryzował współczesny stan nauki i oświaty w ukochanem swem mieście, wskazując zarazem braki i wady, jakie nienormalność stosunków wytworzyła nietylko w instytucjach, ale i w duszach. I był przecież redaktorem „Słownika geograficznego”. — Objąwszy to stanowisko w r. 1885 po śmierci Sulimierskiego przez lat dwadzieścia wkładał ogromny zasób energii w dzieło, które dopiero pod jego kierownictwem stanęło na tak wysokim poziomie naukowym. Zarówno zasługa redaktorstwa, zwielokrotniona wobec warunków ciężkich, jak znaczna ilość artykułów własnych, dochodząca do dwudziestu arkuszy druku w tomach poszczególnych, czyni go jednym z twórców dzisiejszych wiedzy o Polsce, której służył też współpracownictwem w Encyklopedji Polskiej Akademji Umiejętności.

„Słownik geograficzny” — jedno z dzieł zasadniczych, pomnikowych, fundament wieczysty dający dalszym pracom — będzie też „monumentum aere perennius” Bronisława Chlebowskiego.

On jednak w tej pracy dwudziestoletniej, równie pod względem obywatelskim, jak naukowym, widział spełnienie obowiązku, które utrudniło mu działalność we właściwej dziedzinie.

Sam siebie uważał za badacza i nauczyciela literatury. Odbijały się też te cechy nauczyciela i badacza w jego dziełach. Liczył się nietylko z własnymi zainteresowaniami i ideałami naukowemi, ale z potrzebami społeczeństwa. Zwracał się ku tematom ważnym — i owo odczucie ważności dzieł omawianych i ważności pracy badawczej dało jego studjom odrębną fizjognomję. Nawet czytelnik niefachowy nigdy nie będzie miał wątpliwości, że ten sposób badania literatury, jaki reprezentuje Chlebowski, jest w kulturze duchowej czynnikiem wartościowym i niezbędnym.

Bije w jego pismach spokojne, ale silne tętno świadomej pracy kulturalnej. Stał na wyżynach myśli naukowej i społecznej, a pisząc pięknie i o wielkości, pisał tak, że piękna nigdy nie uрониł i nigdy nie obniżył wielkości.

Juljusz Kleiner.

ś. p. Wiktor Biernacki,

(Wspomnienie pośmiertne).

Sto lat upływa od czasu, gdy Fr. Schiller w pięknem ujęciu zaznaczył, że poetę mogą zrozumieć tylko dobrzy znawcy jego Ojczyzny. „Wenn den Dichter will man verstehen, muss in Dichters Lande gehen“. Dzisiaj zaś, gdy nam wypada rozpatrywać dzieje kogokolwiek z polaków, któremu życie zbiegło pod zaborem rosyjskim od roku 1863 aż po dzień dzisiejszy, — prawda Schillerowskiego spostrzeżenia nabiera szczególniejszej siły i mocy. Jestem przekonany, że nawet rodowici polacy z Mało- lub Wielkopolski nie łatwo mogą zdać sobie sprawę z ogromu tych wysiłków, jakie tu w Królestwie kongresowem, lub na kresach należało łożyć, aby dojść do najmniejszych, nawet znikomo małych wyników.

Nie mówiąc już wcale o zatruwającej młodociane dusze atmosferze szkół średnich, do których mogli nie uczęszczać tylko bardzo zamożni, albo ci, co się wcale nieuczyli, życie samo dla pracujących umysłowo — nie o wiele było łatwiejszem od życia w szkole. W szkole działał hałaśliwy, dokuczliwy terror nauczycieli i zwierzchników, w życiu zaś samem — zimny i groźny system zagładzania każdego, kto rusyfikującym władzom здаwał się niedogodnym. Dość przypomnieć, że taktownemu, spokojnemu ś. p. Korzonowi wzbroniono wykładania historii w szkołach prywatnych, że z cenzurą nawet przyrodnicy mieli nieporozumienia przy drukowaniu swych prac obiektywnych, że dokuczliwym i małostkowym władzom wszystko było złe i niedobre, co nie było zdobywczym rusyfikatorstwem, lub niskim poddaniem się jego działaniu, że odczyty publiczne z fizyki

lub chemji, po polsku dla polaków - wygłaszane, należało w dwóch egzemplarzach przedstawić cenzurze w języku rosyjskim.

Lecz społeczeństwo nasze było zbyt zdrowe, zbyt silne, by go można było okiełznać wewnątrz. Najprzezorniej obmyślany system, najstaranniej dobrani wykonawcy nie mieli do dusz polskich przystępu, musieli się więc ograniczać tylko do środków zewnętrznych, z których najwszechstronniej stosowanym był system ogładzania niedość wygodnych.

Temi uwagami rozpocząć muszę życiorys ś. p. Wiktora Biernackiego, gdyż każdy niemal dzień jego znojnego żywota jest potwierdzeniem słów, przytoczonych powyżej i obrazem jego całościowej męki.

Ś. p. Wiktor Biernacki urodził się w Opocznie dnia 30 stycznia 1869 r. Ojciec jego, Adolf Poraj - Biernacki po wypadkach 63-go roku przeniósł się z Mińszczyzny do Królestwa, matka zaś Joanna z Baranowskich pochodziła z Owruckiego na Wołyniu.

Wykształcenie średnie ś. p. Wiktor otrzymał w Gimnazjum Kieleckim i Lubelskim. Pierwsze, uwiecznione wspaniałem piórem Żeromskiego, drugie — Lubelskie — chociaż nie doczekało się równie utalentowanego historjografa, było jednak znane w całym Królestwie, dzięki równie krańcowemu postępowaniu długoletniego dyrektora tegoż gimnazjum, Siengalewicza, którego imię ze wstrętem powtarzał kraj cały.

Pod koniec ósmego dziesiątka zeszłego stulecia, ś. p. Wiktor studjuje w Warszawskim Uniwersytecie na wydziale matematycznym. Wtedy miałem szczęście zetknąć się z nim po raz pierwszy, gdyż jako rozmiłowany w fizyce student uczęszczał do kierowanej przezemnie Pracowni Fizycznej przy Muzeum Przemysłu i Rolnictwa, gdzie wykonywał ćwiczenia praktyczne z fizyki w granicach, na jakie szczupłe zasoby pracowni muzealnej pozwalały. Pracował ze swym kolegą i przyjacielem Janem Zaleskim.

Uczęszczanie Biernackiego do pracowni muzealnej było wywołane — rzecz prosta, wadliwym postawieniem tej sprawy w Uniwersytecie Warszawskim, gdzie studenci, na ogół, ćwiczeń fizycznych nie wykonywali.

Po ukończeniu Uniwersytetu ze stopniem kandydata nauk matematycznych ś. p. Wiktor objął asystenturę przy katedrze

fizyki, którą zajmował prof. Ziłow, znany z zająć ze studentami, dzięki zbyt jaskrawo manifestowanym dążeniom rusyfikacyjnym. Stosunek między profesorem i asystentem nie był, bo nie mógł być serdecznym. Mogę, a nawet muszę zaznaczyć, że nie był poprawnym. Ś. p. Wiktor, który wogóle o nikim i nigdy źle nie mówił, z goryczą jednak opowiadał mi o swym stosunku do Ziłowa, uskarżając się na wyzyskiwanie jego pracy na osobistą korzyść profesora.

Uzyskana w Uniwersytecie pomoc materialna pozwoliła ś. p. Biernackiemu udać się do Berlina, gdzie pracował pod kierunkiem prof. Kundta. Nie umiem powiedzieć dokładnie, czy pobyt Biernackiego w Berlinie trwał przez jeden, czy przez dwa semestry, w każdym razie nie dłużej nad dwa semestry. To krótkie zetknięcie się z poważną fizyką w doskonale postawionej pracowni, pozwoliło Biernackiemu ogarnąć całość zadań fizyki, bo dość jest przejrzeć spis jego prac naukowych, by się przekonać o wszechstronności jego wykształcenia fizycznego.

Po otwarciu Średniej Szkoły Technicznej im. Wawelberga i Rotwanda, oraz po utworzeniu b. Politechniki Warszawskiej, ś. p. Biernacki objął wykłady fizyki w obu tych uczelniach i urządził pracownie fizyczne w obu.

Obie te pracownie, zarówno w Politechnice, jak i w Szkole Wawelberga, są niewątpliwie poważnymi i trwałymi dziełami kultury, jakimi ś. p. Biernacki zasłużył się naszemu społeczeństwu na długie lata.

Przy ocenie obu tych dzieł Biernackiego należy uwzględnić zarówno różnice celów, jak i środków. Pracownia politechniczna prócz zadań pedagogicznych miała spełniać zadania naukowe i była wyposażoną w dość poważne środki materialne, — więc też widzimy w niej nietylko wspaniale — niewątpliwie lepiej niż gdziekolwiek w Europie urządzone wszystko do ćwiczeń studenckich, — ale nadto przewidziane są i doskonale dostosowane sale do badań specjalnych. Dość przytoczyć wspaniale i monumentalnie ustawioną w specjalnej sali siatkę dyfrakcyjną Rowlanda z doskonale wypoziomowaną podstawą żelazną (firmy Johna w Łodzi) kołową o 4-ch metrach średnicy, specjalne sale do pomiarów magnetycznych, do badań z promieniami ultrafioletowymi i t. d.

Sala wykładowa urządzona z prawdziwą wygodą, z doskonałym zaciemnieniem, z kolejką podjazdową do wożenia na wykład przedmiotów cięższych z przyległej sali kolekcyjnej, wszystko to przemyślane głęboko, wykonane starannie i utrzymywane przez cały czas istnienia Politechniki we wzorowym porządku i nieskazitelnej czystości.

Jeżeli jednak pozostawimy na stronie badania naukowe, jeżeli pominiemy prawdziwy wykwint w urządzeniu sali wykładowej, a zwrócimy uwagę na społecznie donioślejszą o wiele sprawę ćwiczeń studenckich w dziedzinie fizyki, — to przyznać musimy, że pod tym względem zasługi Biernackiego są istotnie wielkie.

Wszystkie przyrządy ś. p. profesor sam konstruował, sam sprawdzał, sam zajmował się ich ustawianiem i puszczeniem w ruch. Trzeba te rzeczy osobiście obejrzeć, by ocenić, jak każdy szczegół jest przemyślany do najmniejszego drobiazgu, jak na każdym przyrządzie znać ślady nietylko umysłu, ale i ręki nieboszczyka.

Nieznaczną, bardzo nieznaczną część tych przyrządów wywieziono w czasie ewakuacji przedwojennej do Rosji. Znalazła się ta część nad Wołgą w Niżnim - Nowogrodzie, — gdzie oglądałem ją w towarzystwie jednego z asystentów nieboszczyka i obaj poprostu byliśmy olśnieni ogromem własnoręcznej pracy profesora, włożonej w urządzenie tych przyrządów, na każdym widniały ślady własnej ręki zmarłego profesora.

Pracownia w szkole Wawelberga i Rotwanda zakrojona na mniejszą skalę, urządzona znacznie mniejszym, niż politechniczna kosztem, była właściwie tylko pracownią demonstracyjną. Urządzona z funduszków prywatnych rodzin Wawelberga Hipolita i Stanisława Rotwanda, musiała być urządzaną taniej i skromniej, — a jednak i tych urządzeń może się nie powstydzic ta szkoła w porównaniu z wielu innymi, nie tylko u nas, ale i za zachodnią granicą Polski, gdzie wszystko zwykliśmy szablonoowo chwalić, prawie zawsze szczerze, a — niestety — niejednokrotnie — całkiem bezkrytycznie.

Założenie Politechniki w Warszawie, które nastąpiło w kilka lat po otwarciu Szkoły Wawelberga i Rotwanda było nie tylko szczęściem dla realnej kultury kraju, ale pozwoliło ś. p.

Biernackiemu nie wyjść z pracy w kierunku naukowym i pedagogicznym. Powtarzam z namysłem: pozwoliło mu nie wyjść, ale dodać muszę, iż postawiło go w takich warunkach, w jakich wogóle byli wszyscy Polacy, bo nie pozwoliło mu rozwinąć należycie skrzydeł i dać tyle, ileby w innych warunkach postawiony, dał niewątpliwie. Płacono mu mało: musiał dorabiać lekcjami poza Politechniką i wyczerpywać się takowymi.

Oceniając stosunek nieboszczyka do ówczesnego rosyjskiego Zarządu Politechniki w sposób obiektywny, muszę tu zaznaczyć, że ceniono go, ufano mu, dawano do jego wyłącznego rozporządzenia duże kredyty, dawano mu pomoc, powiększając wedle jego wymagań personel pomocniczy, ale nie podano mu ręki, aby mógł bez przeciążania się pracą ponad siły, podjąć pracę naukową. Katedry mu nie dano: był więc tylko docentem, — musiał na utrzymanie dorabiać lekcjami.

Zarząd Politechniki formalnie był w porządku, — bo ś. p. Wiktor miał tylko stopień naukowy kandydata, wprawdzie zupełnie w treści równy z zagranicznym stopniem doktora, ale w Rosji nie uprawniający do katedry w wyższym zakładzie naukowym, do czego, wedle praw, obowiązujących w Cesarstwie i Królestwie, należało mieć stopień magistra lub doktora dla katedr uniwersyteckich, zaś adjunkta dla katedr technicznych.

Wiadomo, że pozyskanie któregokolwiek z tych stopni jest kosztownem, bo wymaga conajmniej roku wyteżonej pracy, poświęconej wyłącznie pracy naukowej. Ubolewania więc kolegów Rosjan nad tem, że nie mogą dać Biernackiemu katedry ze względów formalnych, musimy poczytać za łyzy krokodylowe. Gdyby chcieli naprawdę, — znaleźliby środki dania mu katedry i uczynienia go produkcyjniejszym.

Główną, charakterystyczną cechą ś. p. Biernackiego w stosunku do nauki, było że tak powiem, trzymanie pulsu na ruchu fizycznym za granicą.

Zaledwie Hertz zdołał ogłosić w Sprawozdaniach Berlińskiej Akademji nauk pierwsze badania swe nad falami elektrycznymi, Biernacki nie tylko, że obznajmił się z treścią tej pracy, ale niezwłocznie doświadczenia reprodukował tak nikłemi środkami, jakimi rozporządzała wówczas Pracownia fizyczna przy Muzeum Przemysłu i Rolnictwa, zostająca pod mojem kie-

rownictwem. W związku z reprodukcją tych doświadczeń Hertz'owskich, w które Biernacki parę tygodni pracy wyteżonej musiał włożyć, miało miejsce zdarzenie, które pozwolę tu sobie przytoczyć, ze względu na dostojność osób, biorących w niem udział.

Skoro ś. p. Biernacki pokonał już wszystkie trudności, skoro zbudował dobry koherer i zdołał fale Hertza odbijać od zwierciadeł parabolicznych, umyśliłszy doświadczenia te powtórzyć w małym gronie osób, interesujących się kulturą. Więc na poranek niedzielny zaprosiłem do Pracowni kilkanaście osób, tyle ile ich pracownia pomieścić mogła. Przyszli więc H. Sienkiewicz, A. Głowacki (B. Prus), S. Dickstein, N. Milicer, Wł. Gosiewski i kilku innych przyjaciół. Skoro galwanometr włączony w obwód z kohererem odchylił się pod wpływem fal, Sienkiewicz, który stał koło mnie, powiedział: „Ależ to będzie można telegrafować bez drutu“. Rozpoczęła się krótka rozmowa nad tą myślą Mistrza i cóż się okazało: oto specjaliści, wpatrzeni w niezmiernie trudności doświadczalne i owoczesną chwiejność wyników, wyrazili wątpliwość, czy to się da urzeczywistnić, podczas gdy Sienkiewicz wyraził nadzieję, że to co dziś jest trudnem, z czasem będzie łatwem. Wiedział lepiej i dalej od specjalistów. W parę lat potem, w tylko co zbudowanej szkole Wawelberga i Rotwanda, Biernacki dał świadectwo słuszności przewidywań Sienkiewicza i na przepelnionym wykładzie demonstrował już nie fale Hertza, lecz telegraf bez drutu.

Ale wracając do zasadniczej cechy umysłowości i działalności ś. p. Biernackiego, t. j. do jego pilności w badaniu postępów fizyki za granicą, notuję tu następujące fakty:

Zaledwie ogłoszono o promieniach Röntgena, niezwłocznie Biernacki robi pierwsze w Warszawie bardzo udatne zdjęcia, reprodukowane w Tygodniku Ilustrowanym, oraz urządza potężną stację Röntgenowską w Politechnice Warszawskiej, niestety, wywiezioną przez Czerwony Krzyż Rosyjski.

Zaledwie, że Einstein ogłosił swe poglądy „Względności“, Biernacki wniknął w treść jego teorii, co wyraziło się w odczytach w Stowarzyszeniu techników i w przyrządzie do demonstracji teorii względności, sprowadzonym do Pracowni Fizycznej Politechniki.

Jego odczyt o ciśnieniu światła w Tow. Naukowym Warszawskim, był wysłuchany z uwagą i zainteresowaniem, śmiało rzec mogę, niezwykle.

Wszechstronność wykształcenia fizycznego ś. p. Biernackiego najlepiej uwydatnia spis prac jego ogłoszonych drukiem, z którego okazuje się, że obracał się on z całą łatwością we wszystkich działach fizyki, najlepszym wyrazem tej o nim opinii był ten fakt, że Rosyjski Zarząd Politechniki, tak surowy w sądzie o przygotowaniu naukowem Polaków, powierzył mu wykład Termodynamiki, którą z wielkim powodzeniem przez parę lat wykładał.

W spisie prac naukowych ś. p. Biernackiego nie jest uwzględnionem największe jego, najmozolniejsze i najgruntowniejsze dzieło, a mianowicie podręcznik do ćwiczeń fizycznych, zawierający ponadto teoretyczne uzasadnienie każdego ćwiczenia. To kilkotomowe dzieło, wydane po rosyjsku przez Politechnikę Warszawską, winno być przełożone na polski i wydane na użytek naszej młodzieży. Nie zestarzeje się z pewnością, a będzie z pewnością najlepszym pomnikiem na mogile nieboszczyka, świadczącym o tem, z jaką sumiennością traktował swe pedagogiczne obowiązki, poświęcając dla nich czas, który zużywszy bądź to na badania naukowe, bądź to na pracę zarobkową osobiście zyskiwałby niewątpliwie więcej. Tej swej pracy zawdzięcza to, że Politechnika Ryska proponowała mu katedrę, której nie przyjął.

Nastąpiła wojna. W 1915 roku Politechnikę Warszawską ewakuowano początkowo do Moskwy, potem do Niżniego Nowogrodu. I tu zaczęło się bardzo ciężkie życie ś. p. Biernackiego. Płacono mu w dalszym ciągu, jak wszystkim Polakom, bardzo mało. Wydatki były duże, dwojgu dzieciom trzeba było dawać wykształcenie, mieszkać w jednym pokoju, a na pokrycie wydatków szukać postronnych zarobków, które dawały polskie szkoły w Moskwie. Z chwilą przeniesienia Politechniki do Niżniego Nowogrodu, sytuacja Biernackiego stała się bardzo ciężką. Zezwolono mu na taki rozkład tygodniowej pracy, że trzy dni przebywał w Niżnim Nowogrodzie, cztery dni w Moskwie. Po drodze (czterysta wiorst) odbywał nocami, bez sypialnego wagonu. Ostatni raz widziałem go, jak dźwigając ciężką walizkę

w ręku, zdobywał na dworcu Kurskim w Moskwie miejsce w tramwaju, chcąc oszczędzić sobie wydatku na dorożkę.

Takiej pracy wyteżonej w dwóch miastach nie był w stanie wytrzymać. Zachorował ciężko. Przed śmiercią zapytywał Politechnikę Warszawską, czy może liczyć w niej na zajęcie. Dostał urzędownie odpowiedź od ówczesnego Rektora Politechniki, że wakansu niema. Pozwoliłem sobie autorowi tej odpowiedzi oświadczyć w ustnej rozmowie, że mem zdaniem dla Biernackiego w Politechnice Warszawskiej miejsce być powinno.

Ś. p. Wiktor Biernacki był kolegą dobrym, więcej niż poprawnym, bo uczynnym i życzliwym. Pomocą w pracy naukowej służył chętnie i życzliwie każdemu, niczego wzamian nie żądając. Ten sam stosunek łączył go z naszym Towarzystwem, któremu chętnie służył w każdej okoliczności, że wspomnę tu choćby jego udział przy urządzeniu Pracowni Radjologicznej naszego Towarzystwa, na którą ofiarował znaczną sumę, przyznaną mu przez kasę Mianowskiego. Typowo czysta i prawa dusza — nigdy nie szkodził nikomu, a na sprawy i dzieła których nie aprobował, miał tylko pobłażliwy uśmiech. Natomiast nie znosił błędów w fizyce. Podręczniki fizyki, przepełnione błędami, krytykował surowo w słowie i piśmie i miał rację.

Niezrównany towarzysz przy zabawie, był ceniony przez wszystkich, dla bardzo pięknego daru opowiadania. Sam muzyczny i meloman, zbierał u siebie od czasu do czasu kwartety, na które bardzo gościnnie zapraszał bliższych przyjaciół. Zmarł na obczyźnie, a swoi nie umieli mu oszczędzić wielkiej przykrości niemal przed samym zgonem.

Prace naukowe ś. p. Wiktora Biernackiego:

1. „Załamane światła przez ciecze“. Prace Matem. Fizyczne, tom III, str. 135—140. 1892.

Taż sama praca po rosyjsku stanowiła przedmiot rozprawy kandydackiej.

2. „Doświadczenie wykładowe z napięciem powierzchniowym“. Praca ta została opublikowana po rosyjsku w czasopiśmie p. t. Wiestnik opytnoj fizyki, XIV t., nr. 1, p. 18. 1893.

3. „O wahaniach elektrycznych w wibratorze wtórnym“. Prace mat. fiz., t. IV, str. 169—181. 1893. Toż samo ogłoszone

po rosyjsku p. t. „Przyczynek do teorji wibratora Hertza“. Żurn. Russ. Fizyko-Chim. Obszczestwa.

4. „Badania wstępne nad oporem iskry“. Prace mat. fiz., t. V, str. 85—102. 1894.

5. „O oporze iskry elektrycznej“. Prace mat. fiz., t. VI, str. 146—150. 1895. Taż sama praca ogłoszona po francusku w Journal de Physique, III serie, t. IV, str. 474—478 i po rosyjsku w Trudach Obszczestwa Jestestwoispytatielej, Zesz. VII.

6. „Prosty sposób demonstrowania doświadczeń Hertza ze zwierciadłami“. Prace matem. fiz., t. VII, str. 144—149. 1896. Toż samo po rosyjsku w Trud. Obszcz. Jestestwoisp., Zesz. IV i po niem. w Wied. Annalen, t. 55, str. 599—603. 1895 p. t. „Eine einfache objective Darstellung der Hertz'schen Spiegelversuche“.

7. „Einige Bemerkungen über das Aluminium-Amalgam“. Annalen der Physik und Chemie. Neue Folge, Band 59, str. 664—667. 1896.

8. „Kilka uwag o rurkach Cagniard de la Four'a“. Wiad. mat. fiz., t. II, str. 126—133. 1898. Toż samo po niemiecku w Zeitschrift für den Physik und Chem. Unterricht. Bd. XI., str. 133—135.

9. „Ein Apparat zur Bestimmung des Wärmenausdehnungscoefficienten des Quecksilbers“. Zeitschr. für Phys. und Chem. Unterricht. Bd. XIII, str. 217—218. 1900. Toż samo po rosyjsku w Izwiestjach Warszawsk. Politechnicz. Instituta, 1900, str. 1—4.

10. „K woprosu o magnitnom nakłonenji w drewnosti“. Trudy Warsz. Obszcz. Jestestwoispyt. za 1899 r.

11. Ueber die Anwendung einer Glühlampe zur Demonstration der Hertz'schen und Marconischen Versuche“. Zeitschrift für Physik und Chem. Unterricht, Bd. XIII, str. 157—159. 1900.

12. „Zwierciadło żelazne otrzymane przez rozpylanie żelaza prądem“. Prace mat. fiz., t. XVI, str. 133—150. Toż samo po niemiecku. Annalen d. Physik und Chem. IV Folge. Bd. 16, str. 943—950. 1905.

13. „Analizator półcieniowy w zastosowaniu do badania światła spolaryzowanego eliptycznie“. Prace mat. fiz., t. XVI, str. 151—156, 1905.

Toż samo po ros. Żurn. Russk. Fizyko-Chimicz. Obszcz. Tom 37, str. 175—180. 1905.

14. „Przyrząd do demonstrowania składu dwóch ruchów obrotowych“. Wiad. mat. fiz., t. IX, str. 129—134. 1905. Toż samo po rosyjsku w Żurn. Russk. Fiz.-Chem. Obszcz., t. 37, str. 207—212 i po niemiecku w Zeitschr. für den Physik und Chem. Unterricht. Bd. XIX, str. 80—82.

15. „Prosty sposób demonstrowania podwójnego załamania światła w cieczach odkształconych“: Wiad. mat. fiz., t. IX, str. 1—6. 1905.

15. „Prosty sposób demonstrowania podwójnego załamania światła w cieczach odkształconych“. Wiad. mat. fiz., t. IX, str. 1—6 1905.

Toż samo po rosyjsku w Żurn. Russk. Fiz.-Chim. Obszcz. t. 37, str. 39—43. 1905.

Toż samo po niemiecku w Physikalische Zeitschrift, Bd. VI, str. 730—736. 1905.

16. „Przyrząd do demonstrowania składu dwóch ruchów obrotowych“. Wiad. mat. fiz., t. IX, str. 129—134. 1905. Toż samo po rosyjsku w Żurn. Russk. Chim.-Fiz. Obszcz., t. 37, str. 207—212. 1905.

17. „Wahadło wykładowe“. Wiad. mat. fiz., t. X, str. 1—32. 1906.

18. „W sprawie podwójnego załamania cieczy odkształconych“. Sprawozd. z posiedz. Tow. Naukowego Warszawskiego nauk matem., r. I, str. 127—130.

19. „W sprawie ciśnienia energii promienistej“. Sprawozd. z posiedz. Tow. Nauk. Warsz. Wydział Nauk Matem. Rok IV, str. 442—446. 1911.

Ważniejsze prace popularno - naukowe:

1. „O zachowaniu się przewodników wobec szybkich wahań elektrycznych“. (Nowe poglądy na istotę elektryczności). Wszechświat, t. XIII str. 673—677, 692—695 i 710—715. 1894.

2. „Promienie katodalne i promienie Röntgena“. Ateneum, t. II, ogólnego zbioru t. 82, str. 277—298.

3. „Nowe dziedziny widma“. Warszawa, Biblioteka dzieł wyborowych. Nr. 44, r. 1898.

4. „Fizyka i mechanika“. W Poradniku dla Samouków cz. I, Matematyka, Nauki przyrodnicze. Warszawa, 1898, str. 46—72.

5. „Zjawisko Leemana“. Przegląd Techniczny, t. 44, str. 137—138, 157—158, 177—178, 211—213, 242—243, 266—297, 322—323.

6. „Ciśnienie energii promienistej. Przegląd Techniczny, t. 50, str. 37—38, 53—55, 77—80. 1912.

Przekłady:

1. C. V. Boys. „Bańki mydlane“. Warszawa. Nakład Gebethnera i Wolffa. 1894.

2. Balfour Stewart. „Fizyka“ (wydawnictwo popularne). Warszawa, Gebethner i Wolff.

3. John Tyndall. „Sześć wykładów o świetle“. Warszawa (z fundacji dr. J. Chwiećkowskiego). 1899.

J. J. Boguski.

Ś. p. Jan Pruszyński.

(Ur. 8 grudnia 1861 r., zm. 20 października 1918 r.).

Zmarły dnia 20-go października r. b. w Warszawie docent terapii ogólnej i farmakologii na wszechnicy lwowskiej, ś. p. dr. Jan Pruszyński, należał bezspornie do wybitniejszych lekarzy naszego społeczeństwa. Była to jedna z tych rzadkich jednostek, które niezrażone ciężkimi warunkami, w jakich znajdowała się nauka polska w naszym kraju pod koniec ubiegłego wieku, postanowiły pracować na polu medycyny teoretycznej, mimo, że praca wówczas nie dawała najmniejszych widoków osiągnięcia katedry uniwersyteckiej, na której możnaby pogłębiać swoją wiedzę teoretyczną i szerzyć ją pośród młodszej generacji. I w życiu Pruszyńskiego widzimy ten niepojęty fatalizm: w chwili, kiedy marzenia całego narodu zaczęły się spełniać, kiedy nareszcie w Warszawie, jego mieście rodzinnem, organizować się zaczęła polska wszechnica, w której mógł zajmując poczesne miejsce, niespodziewana a ciężka niemoc dotknęła go w pełni zdrowia i w najbujniejszym rozwoju jego bogatego umysłu i przykuła na lat kilka do łoża boleści. Od czasu do czasu w ciągu trwania choroby występowały okresy wybitnej poprawy. W tych to epokach imał się pióra i ogłaszał nieraz nawet wartościowe prace. Fatalna jednakże niemoc burzyła tę krótkotrwałą zwodniczą nadzieję wyzdrowienia i nareszcie zatryumfowała ostatecznie, kładąc kres Jego życiu.

Ś. p. Jan Pruszyński urodził się w r. 1861 w Warszawie z ojca wybitnego artysty rzeźbiarza polskiego, po którym odziedziczył poczucie artystyczne, bystrość wyobraźni i wogóle poczucie wszystkiego co piękne i szlachetne. Po ukończeniu szkół

średnich w mieście rodzinnem, wstąpił do uniwersytetu warszawskiego na wydział lekarski i już podczas studjów wyróżniał się wybitnym talentem i pracowitością, czego dowodem było uzyskanie przez niego na kursie III-im medalu złotego za pracę: „O wpływie metali alkalicznych na fermentację alkoholową“. Ta praca laboratoryjna wykonana była w pracowni uniwersyteckiej i rozstrzygnęła o dalszym kierunku naukowym Pruszyńskiego w zakresie chemji lekarskiej. Po ukończeniu bowiem w r. 1886 wydziału lekarskiego udał się na dłuższy pobyt do Bernu w Szwajcarji, gdzie pracuje w dalszym ciągu nad chemją fizjologiczną w pracowni arcymistrza w tej dziedzinie wiedzy, profesora Marcelego Nenckiego, studjując jednocześnie medycynę wewnętrzną pod kierunkiem wybitnego publicysty Sahlego. Ze Szwajcarji udał się Pruszyński na czas dłuższy do Krakowa, gdzie pracował gorliwie nad fizjologją pod kierunkiem Cybulskiego i nad medycyną wewnętrzną w klinice Korczyńskiego. Po powrocie do miasta rodzinnego zajmuje się przez blisko ćwierć wieku praktyką lekarską, pracując jednocześnie na polu naukowem w dziedzinie medycyny wewnętrznej w klinice uniwersyteckiej, jako asystent i samorzutnie na oddziale swoim w szpitalu św. Rocha, oraz w dalszym ciągu nad medycyną teoretyczną (chemja fizjologiczna i bakterjologiczna) pod kierunkiem Hoyera w pracowni naszego Towarzystwa Lekarskiego, której następnie był kierownikiem przez lat kilka z rzędu. W Gazecie Lekarskiej brał niezwykle czynny udział jako współpracownik, a następnie jako wydawca i redaktor. Na łamach tego pisma pomieszczał obok prac oryginalnych liczne bardzo opracowane krytycznie referaty z różnych dziedzin medycyny. W r. 1909 habilitował się we Lwowie na docenta terapii ogólnej i wykładał tamże przez kilka letnich semestrów z powodzeniem niektóre działy tej gałęzi wiedzy lekarskiej. Na każdej z tych rozmaitych placówek naukowych pozostawił wybitny ślad swej działalności, a dorobek to obfity, gdyż zajmuje pracą zgórą siedemdziesiąt, z których większość ma rzeczywistą wartość naukową. A więc praca: „O zachowaniu się kwasów amidosalicylowych w ustroju“ jest bezspornie cennym i oryginalnym przyczynkiem do zagadnień o syntezach zwierzęcych“. To samo da się powiedzieć o pracy nad skurczem utajonym nerwów

błędnych, o wpływie adrenaliny na układ krwionośny, o odżywianiu serca, o zarazku dżumy i cholery. Niemniej wartościową pracę stanowiły analizy żółci w stanie fizjologicznym i patologicznym, wykonane pod jego kierunkiem przez jego uczniów Majewskiego i Żebrowskiego. Z prac z dziedziny medycyny wewnętrznej zasługują na uwagę pięknie i krytycznie opracowana: o wydzielaniu kwasu moczowego, o chorobie Addisona, o powstawaniu tonów serca, o rozwoju przyszłości terapii i wiele innych. Celował przytem Pruszyński w barwnem i krytycznem kreśleniu życiorysów wybitnych polskich uczonych, jak np. Marcelego Nenckiego, Cybulskiego, Biernackiego, Hoyera, Markiewicza, Kadyego i innych. Pomieszczał w Gazecie Lekarskiej bardzo liczne ułożone umiejętnie referaty z różnorodnych dziedzin medycyny nowoczesnej (przeważnie z bakterjologii). Pióro miał gładkie, styl wykwintny, którym szczególnie w życiorysach porwał czytelnika. Jako człowiek, Pruszyński był nietylko gorącym patriotą, niepospolitym pracownikiem naukowym i biegłym lekarzem, — był On człowiekiem dobrym, szlachetnym i prawym.

Cześć Jego pamięci.

Tadeusz Koźniewski.

ś. p. Mikołaj Rejchman.

(Ur. 1851 r. — zm. 1918 r.).

Wybitny badacz w zakresie patologji i terapii cierpień przewodu pokarmowego, znany lekarz warszawski ś. p. Mikołaj Rejchman był dziecięciem Warszawy — w niej się urodził, w niej życia dokonał, w niej rozwijał cały zakres swej pożytecznej dla społeczeństwa naszego działalności. Krótki czas tylko spędził na Syberji w Irkucku, w charakterze lekarza szpitalnego, a potem czas pewien przebywał na studjach w Paryżu.

Nie będąc profesorem wszechnicy i nie mając nawet do rozporządzenia żadnej większej pracowni szpitalnej, we własnej pracowni dokonał wielu badań nad zjawiskami patologicznymi człowieka, skupiając w pracowni tej młodych kolegów, z którymi dzielił się swą wiedzą i doświadczeniem — były to niejako kursy uzupełniające dla lekarzy z zakresu chorób żołądka i kiszek i dały nam kilku bardzo dobrych i wyrobionych specjalistów na tem polu. Prace ś. p. M. Rejchmana obejmowały zagadnienia nad sztucznym trawieniem, nad trawieniem mleka, nad wpływem alkaliów na trawienie, nad działaniem różnych środków leczniczych na przewód pokarmowy, nad czerwonką i inne. Najważniejsze jednak jego prace były to studja nad sokiem żołądkowym i nad niestrawnością kwaśną — pierwsze zwłaszcza wyrobiły mu znane imię poza granicami Polski i postawiły go w szeregu wybitnych badaczy patologji dróg trawienia w literaturze europejskiej. Ogółem ogłosił około 50 prac, ogłaszanych po polsku przeważnie w Gazecie lekarskiej, oraz w językach obcych, w czasopismach lekarskich zagranicznych.

Zmarły był członkiem T. N. W. od 19 stycznia 1908 r. W sprawach towarzystwa czynny przyjmował udział, zarówno na posiedzeniach jak w Komisji rewizyjnej, której lat parę był członkiem.

Ś. p. M. Rejchman był człowiekiem o szerokim pojmowaniu swych obowiązków społecznych. Przyczynił się wiele do rozwoju nauki lekarskiej, nietylko swą osobistą pracą, lecz zachęcając i wciągając do niej innych, a prócz tego i materialnie wspomagał wszelkie wysiłki naukowe naszego społeczeństwa. W tym to kierunku poczynił zapisy funduszków na cele naukowe i dobroczynne.

Cześć Jego pamięci.

Marjan Jakowski

Ś. p. Nadzieja Zyber-Szumowa.

16 Maja 1916 roku zmarła w Piotrogradzie Dr. Nadzieja Zyber urodzona Szumowa, Rzeczywisty Członek Instytutu Medycyny Doświadczalnej, kierownik Wydziału Chemji biologicznej we wspomnianym instytucie, długoletni współpracownik znakomitego naszego uczonego prof. Marcelego Nenckiego i jego zastępca w pracowni.

Pamięć zmarłej zasługuje na wyjątkowe wyróżnienie, nie tylko przez wzgląd na jej wybitne zasługi w nauce i w kwestji kobiecej, lecz i przez wzgląd na jej zasługi osobiste dla nauki polskiej, której w ciągu swego życia nie mało przyniosła pomocy.

Zmarła urodziła się w Petersburgu w rodzinie kupieckiej, w r. 1854 i po ukończeniu szkół średnich już w 16 roku życia słuchała wykładów chemji na Wyższych Żeńskich Kursach u prof. Butlerowa, a następnie w Kazaniu u swego szwagra prof. Zajcewa. W roku 1871 udała się wraz ze swoją starszą siostrą Katarzyną, w następstwie znanym lekarzem i asystentem prof. Botkina, do Heidelbergu, gdzie przewyciężywszy wszelkie trudności, protesty profesorów i studentów, słuchała wykładów prof. Bunzena i pracowała w jego pracowni, a pozyskawszy wielkie uznanie wśród profesorów i kolegów, otworzyła od tego czasu kobietom wrota do tej starej i przedniej uczelni. W roku 1873 udała się dla pracy w klinikach do Paryża, gdzie poznawszy młodego i bardzo wybitnego podówczas profesora ekonomji politycznej Zybera z Kijowa, wyszła za niego za mąż i nie skończywszy studjów powróciła z nim do Rosji.

Niedługą jednak była przerwa w jej naukach, mąż jej wskutek warunków politycznych musiał opuścić katedrę w Kijowie

i Rosję i przeniósł się do swego rodzinnego miasta Bernu w Szwajcarii, gdzie młoda jego żona wstąpiła na uniwersytet, aby zająć się nauką, której już do śmierci nie opuszczała. Studjując medycynę zmarła, ze szczególną miłością oddawała się chemji i będąc jeszcze studentką opublikowała w roku 1878 wraz z prof. M. Nenckim pierwszą swoją pracę pod tytułem „Ueber neue Synthese des Glicocyamins“. — Skończywszy studia — pozostała asystentem przy katedrze chemji fizjologicznej prof. Nenckiego i od tego czasu była jego współpracowniczką aż do roku 1901, w którym to — wielki nasz uczonej pracowite, i pełne w zdobycze nauki, życie zakończył.

Po śmierci swego mistrza, zmarła pozostała kierownikiem osieroconej pracowni i w ciągu następujących 15 lat godnie piastowała te zaszczytne stanowisko, starając się utrzymać pracownię na odpowiednim przeszłości poziomie.

Ocena i rozbiór prac zmarłej, których liczba przewyższa półtora setki, jak również wyczerpująca jej biografia, nie są do wykonania w tej chwili, wobec zupełnego braku materiałów, wywołanego odcięciem Rosji przez granicę wojenną, musi więc to stanowić zadanie przyszłości, w warunkach zaś obecnych można dać zaledwie ogólny rys tej prawdziwie wybitnej kobiety.

Prace naukowe zmarłej w pierwszym okresie jej działalności naukowej odnoszą się do najrozmaitszych zagadnień z dziedziny chemji fizjologicznej, chemji życia drobnoustrojów i patogenyzy chorób zakaźnych i winny być w znacznej części rozpatrywane wspólnie z pracami prof. Nenckiego, prace zaś w drugim okresie jej działalności samodzielnej, jako kierownika pracowni, odnoszą się przeważnie do chemji życia drobnoustrojów i fermentów; w ostatniej szczególnie dziedzinie zmarła poświęciła dużo pracy i wniosła wiele cennego materiału dla wyjaśnienia tych trudnych i tajemniczych przejawów życia poza żywym organizmem.

Zmarła odznaczała się wyjątkową pracowitością, niedzieli, świąt i letniego wypoczynku nie uznawała, pracowała codziennie w pracowni od 10-ej rano do 7—8 wieczorem bez przerwy na obiad, dzieląc swój czas między nauką i spełnieniem zadań niosących pomoc kulturalnym i naukowym potrzebom społeczeństwa.

Zmarła, jako kierownik zajęć w pracowni, wykazywała wyjątkową sumienność, a swym nadzwyczajnym wdziękiem w sposobie traktowania młodych kolegów, zniewalała ich do wytrwałej pracy i do wyrobienia w nich prawdziwego zamiłowania wiedzy i chęci zdobyczy naukowych.

Jako człowiek był to typ kryształowo czysty i szlachetny, pełen bezgranicznego poświęcenia dla innych, asceta dla siebie, głęboko odczuwający wszystkie uczucia biedy i potrzeby innych, całe swe życie niosący cichą lecz skuteczną pomoc innym i to w tej formie, że nie było to wiadomem ani otoczeniu, ani rodzinie, a nawet najczęściej i osobom obdarowanym. Delikatne jej uczucia wyczuwały najskrytsze wrażliwości i uczucia innych i szlachetne jej serce umiało zawsze znaleźć drogę, aby przynieść pomoc nie zadrasnawszy żadnej, chociażby najoryginalniejszej strony uczuć obdarzonego. — Zmarła była prawdziwym i szczerym przyjacielem wszystkich pracujących, z niezwykłą pieczołowitością wnikła we wszystkie ich potrzeby, dzieliła z nimi ich troski i radość, niosła im pomoc zyskując sobie najgłębszy szacunek, przywiązanie i miłość.

W kwestji kobiecej zmarła stała na stanowisku ewolucyjnym, odrzucając wszelkie kierunki rewolucyjne i wszelką reklamę, uznając, że kobieta winna uzyskać prawa przez wytrwałą i realną pracę, i, stojąc na tym stanowisku kwestji kobiecej w Rosji, przyniosła ona wybitną pomoc, zmusiwszy biurokracyzm państwowy do przełamania zardzewiałych tradycji i dania jej początkowo miejsca profesora w Żeńskim Medycznym Instytucie, a w następstwie powołania na najwyższe w hierarchji naukowej stanowisko Rzeczywistego Członka Cesarskiego Instytutu Medycyny Doświadczalnej.

Polityczne przekonania zmarłej, w imię zasady sprawiedliwości społecznej, były zawsze po stronie narodów uciemiężonych i z tego powodu zawsze i wszędzie popierała dążenia skierowane ku ulżeniu losu narodów podbitych. Odczuwając wielkość krzywd wyrządzonych Polakom przez Rosję, zmarła była prawdziwie szczerym przyjacielem Polaków i starała się, w granicach dostępnych jednostce, krzywdy te łagodzić i wynagradzać. W pracowni prof. Nenckiego jak w Bernie tak i w Petersburgu zmarła ota-

czała pracujących Polaków szczególną troskliwością, a stanawszy na czele pracowni, miała przez cały okres swej działalności całą służbę i asystentów prawie wyłącznie Polaków. Jak początkowo, za czasów prof. Nenckiego, tak i później w jej pracowni zbierali się licznie Polacy, młodzi adepci nauki, doznawali w jej pracowni najszczerzego przyjęcia i otrzymywali pomoc tak w pracach naukowych jak i w dalszej ich karierze po za pracownią. Z pod jej kierownictwa, jak z pracowni prof. Nenckiego, tak i z jej własnej, wyszły całe dziesiątki uzdolnionych pracowników Polaków, którzy zajęli w kraju i poza krajem wybitne stanowiska w medycynie, farmacji, technice i w nauce i tym zmarła bezwzględnie przyniosła nie mało korzyści krajowi i nauce polskiej. Wyczuwając w Warszawie brak warunków dla pracy naukowej, wobec wrogiego społeczeństwu polskiemu uniwersytetu rosyjskiego, zmarła bezimiennie 27 kwietnia 1909 r. złożyła na ręce mecenasa Osuchowskiego i Bar. Kazimierza Lesera 50,000 rubli. na zapoczątkowanie pracowni nauk doświadczalnych pod nazwą Instytutu Nauk Biologicznych Imienia prof. Marcelego Nenckiego. Społeczeństwo polskie nie oceniło należycie ten dar i nie stworzyło, zapoczątkowanej przez zmarłą, instytucji, winno przeto mieć dla zmarłej tem większe uznanie, że oceniała ona potrzeby kraju lepiej aniżeli samo społeczeństwo. Zmarła część swych prac ogłosiła w języku polskim w Warszawie, przyjmowała udział w zjeździe przyrodników i lekarzy polskich we Lwowie i w różnych czasach większemi lub mniejszemi darami pomagała pracownikom naukowym polskim.

Kończąc ten rys działalności zmarłej Nadziei Zyber-Szumowej, uważam za niezbędny akt sprawiedliwości wyrazić na tem miejscu hołd za szlachetne jej czyny odnośnie do nauki polskiej, i zapisać jej imię do kroniki wśród tych imion, którzy nam winni służyć przykładem.

Szymon Dzierzgowski.

XI.

LISTA CZŁONKÓW ZMARŁYCH

od początku istnienia Towarzystwa Naukowego Warszawskiego.

1. Baranowski Ignacy Tadeusz.
2. Biegański Władysław.
3. Biernacki Wiktor.
4. Bogusławski Edward
5. Brudziński Józef.
6. Chlebowski Bronisław.
7. Dobrzycki Henryk.
8. Domaszewski Jan Wacław.
9. Dunin Karol.
10. Dunin Teodor.
11. Faleński Felicjan.
12. Gloger Zygmunt.
13. Gosiewski Władysław.
14. Gostomski Walery.
15. Grabowski Edward.
16. Jabłonowski Aleksander.
17. Kaszewski Kazimierz.
18. Kosiński Julian.
19. Kowalczyk Jan.
20. Krasiński Adam.
21. Kryński Mirosław Zbigniew.
22. Krzemiński Stanisław.
23. Lubomirski Jan Tadeusz.
24. Mayzel Wacław.

25. Merczyng Henryk.
26. Meyet Leopold.
27. Moldenhawer Aleksander.
28. Neugebauer Franciszek Ludwik.
29. Nusbaum - Hilarowicz Józef.
30. Pleniewicz Roman.
31. Pruszyński Jan.
32. Rejchman Mikołaj.
33. Raciborski Marjan.
34. Rothert Władysław.
35. Sieberowa Nadzieja.
36. Sienkiewicz Henryk.
37. Smoluchowski Marjan.
38. Struve Henryk.
39. Załęski Witold.

DRUKARNIA
L. BOGUSŁAW
SKIEGO
19 05
W. WARSZAWIE